



nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU



9 - 15 listopada 2020 r. | nr 45 (721/2020) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | [ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL](http://WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL)

16 str. +
Bezpłatny
dodatek
TV

Ponad 430 lubelskich i świdnickich rodzin objęto ostatnio specjalną procedurą „Niebieskie Karty”

Piekło w czterech ścianach

Codienne wyzwiska, poniżanie, bicie, gwałty, ograniczanie środków do życia - dane lubelskiej i świdnickiej policji dotyczące skali przemocy domowej szokują. – To nie jest tak, że przemoc rodzi się głównie w środowiskach patologicznych. Równie często dochodzi do przemocy „w białych kołnierzykach”. Bo przemoc rodzi się tam, gdzie istnieje dysproporcja siły (psychicznej, ekonomicznej, fizycznej itp.) – mówi ks. Piotr Sagan, kierownik Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie.

Str. 6



ŚWIDNIK. Burza o komentarze

Burmistrza poniosło w sieci

„Bydło...”, „Użyteczni idioci, w większości...” - takimi słowami burmistrz Świdnika miał skomentować ubiegłotygodniowe protesty przeciwników zaostrzania przepisów aborcyjnych. Później burmistrz swój wpis wyłagodził i urażonych przeprosił, ale rzecz za sprawą opozycyjnych radnych, zrobiła się głośna na całą Polskę.

Str. 3

RAPORT Z WIEJSKIEJ

Jak pracują nasi posłowie?

Przemysław Czarnek brylował w mediach, Marta Wcisło pisała interpelację za interpelacją, a Joanna Mucha opuściła co trzecie głosowanie – podsumowujemy aktywność lubelskich i świdnickich posłów, którzy wywalczyli mandaty w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych. W czwartek, 12 listopada minie rok od rozpoczęcia bieżącej kadencji Sejmu.

Str. 3

ŚWIDNIK. Liczą na wsparcie

SOSW się rozrośnie



Starostwo Powiatowe w Świdniku przymierza się do modernizacji budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku. W ramach remontu powstałaby m.in. nowoczesna sala gimnastyczna, dodatkowe sale lekcyjne oraz miejsce na żłobek. Inwestycja będzie kosztować ok. 4 mln zł, ale władze powiatu liczą, że gros tych środków pokryje rządowe dofinansowanie.

Str. 7

W sobotę 27 875 nowych zakażeń koronawirusem i 349 zgonów. Jeszcze więcej osób z Covid-19 zmarło w piątek – 445

Na progu ponownej narodowej kwarantanny

Dotychczasowe obostrzenia nie wyhamowały epidemii. W ubiegłym tygodniu w Polsce notowaliśmy nowe rekordy zakażeń, by w weekend przekroczyć barierę 27 tys. nowych infekcji dziennie. To więcej niż w Hiszpanii, Niemczech, czy Wielkiej Brytanii. Sytuacji na pewno nie służą, co prawda wygasające, ale wciąż jeszcze trwające, uliczne protesty (na zdjęciu sobotni protest w Lublinie) po wydanym w środę epidemii wyroku Trybunału Konstytucyjnego zaostrzającego przepisy aborcyjne. Rząd co prawda twierdzi, że mamy jeszcze rezerwy wolnych łóżek covidowych i respiratorów, ale z wielu szpitali płyną inne informacje.

Str. 2



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

Trudno będzie wrócić do artystycznych doznań, wzruszeń...

Kultura znów tylko online

Od soboty znowu wszystkie placówki kultury i sztuki są zamknięte dla publiczności. Taką decyzję w ubiegłą środę podjął premier Mateusz Morawiecki. Będzie obowiązywać co najmniej do 29 listopada, a jeśli liczby zakażeń koronawirusem nie da się ograniczyć, dłużej. Świat kultury jest załamany.

Str. 7

ŚWIDNIK. Sesja w mieście

Pokazali kto tu rządzi

Większość świdnickich radnych nie zgodziła się, aby jeszcze raz przegłosować uchylene stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT”. Wniosek radnych opozycji w tej sprawie został odrzucony większością głosów. Radni z klubu burmistrza sprzeciwili się również przyjęciu oświadczenia potępiającego ostatnie komentarze burmistrza Waldemara Jaksona na temat protestujących w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Str. 7



W niebie nie ma pandemii

Spółecznicy z Bronowic napisali list do... papieża

Proszą w nim o ogłoszenie beatyfikacji ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, biskupa lubelskiego w latach 1946-1948 bez czekania na oficjalne uroczystości. Z uwagi na pandemię Covid-19 beatyfikacja, która miała nastąpić w czerwcu tego roku została bezterminowo przesunięta.

Str. 3

Internetową randkę przeplaciła stratą 140 tys. zł

Amerykański pułkownik oskubał lubelską prawniczkę

Ponad 140 tys. zł straciła emerytowana prawniczka z Lublina na internetowej randce z „amerykańskim pułkownikiem”.

Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

W sobotę 27 875 nowych zakażeń koronawirusem i 349 zgonów. Jeszcze więcej osób z Covid-19 zmarło w piątek – 445

Na progu ponownej narodowej kwarantanny

Dotychczasowe obostrzenia nie wyhamowały epidemii. W ubiegłym tygodniu w Polsce notowaliśmy nowe rekordy zakażeń, by w weekend przekroczyć barierę 27 tysięcy nowych infekcji dziennie. To więcej niż w Hiszpanii, Niemczech, czy Wielkiej Brytanii. Sytuacji na pewno nie służą, co prawda wygasające, ale wciąż jeszcze trwające, uliczne protesty po wydanym w środku epidemii wyroku Trybunału Konstytucyjnego zaostrzającego przepisy aborcyjne. Rząd co prawda twierdzi, że mamy jeszcze rezerwy wolnych łóżek covidowych i respiratorów, ale z wielu szpitali płyną inne informacje. Jeśli obowiązujące od soboty, nowe restrykcje nie zadziałają rząd zapowiada wprowadzenie narodowej kwarantanny, czyli obowiązującego już od marca do maja zamknięcia większości działów gospodarki i ludzi w domach. Tego niejedna firma, która dzięki rządowej pomocy przeżyła wiosenny lockdownu, może już nie przetrwać.

O nowych obostrzeniach premier poinformował w czwartek. Od soboty zamknięte są wszystkie placówki kultury: teatry, kina, muzea, galerie sztuki, domy kultury, ogniska muzyczne. Nie działają również sklepy w galeriach handlowych, poza punktami usługowymi, aptekami, drogeriami, sklepami spożywczymi, remontowo-budowlanymi i zoologicznymi, a hotele dostępne są tylko dla gości przebywających w podróży służbowej. W pozostałych sklepach do 100 m2 obowiązuje limit 1 osoba na 10 mkw., a w sklepach powyżej 100 m kw. – 1 osoba na 15 mkw. W kościołach limit wiernych zastrzeżono do 1 osoby na 15 mkw. Od tego poniedziałku zdalna nauka obowiązuje również uczniów klas I-III szkół podstawowych, a wraz z nią wraca, obowiązujący od marca do końca roku szkolnego dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Wszystkie nowe restrykcje mają obowiązywać co najmniej do 29 listopada. Jeśli jednak nie spowodują one spadku liczby zakażeń i te przekroczą 70-75 zachorowań na 100 tys. mieszkańców, to rząd wprowadzi narodową kwarantannę. A przy ponad 27 tysiącach zakażeń dziennie na 38,3 mln Polaków już jesteśmy na progu tego współczynnika (71 na 100 tys. mieszkańców), a w kilku województwach, m.in. mazowieckim, małopolskim, śląskim, ale też lubelskim już został on osiągnięty (1700 zakażeń dziennie przy 2,1 mln mieszkańców oznacza, że w Lubelskiem w ubiegłą sobotę było ponad 80 przypadków na 100 tys. mieszkańców).

Przedsiębiorcy w rozpaczy

Wprowadzenie twardego lockdownu byłoby tragedią dla gospodarki, pracodawców i pracowników. Kolejnego zamknięcia wiele firm, które przetrwały wiosną dzięki rządowej pomocy, mogłoby już nie prze-

trwać, a na kolejne miliardy wsparcia dla przedsiębiorców chyba już państwa nie stać. Przedsiębiorcy z branży gastronomicznej, kulturalnej, handlowej, hotelowej, rozrywkowej, czy fitness, którzy w wyniku ostatnich decyzji rządu musieli zamknąć, albo ograniczyć swoją działalność protestują domagając się otwarcia, albo realnej pomocy, która zrekompensuje im ponoszone straty. Ale na wprowadzonych obostrzeniach cierpią również firmy z innych branż. Rząd obiecuje, że nie zostawi przedsiębiorców bez pomocy, ale ma być ona skierowana tylko do branż bezpośrednio dotkniętych restrykcjami. Premier Mateusz Morawiecki zapowiada m.in. przekazanie firmom subwencji w ramach znanej już z wiosny tarczy finansowej, w wysokości do 70% niepokrytych przychodami kosztów stałych, pod warunkiem spadku przychodów o co najmniej 30% względem tego samego okresu 2019 r, umorzenie subwencji z tarczy finansowej otrzymanych wiosną, pod warunkiem, że skumulowany spadek przychodów od marca 2020 r. do marca 2021 r. wyniesie co najmniej 30%, wydłużenie programu tarczy finansowej dla dużych firm do marca przyszłego roku, dopłaty do miejsc pracy z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w postaci postojowego i obniżonego wymiaru czasu pracy, przedłużenie wypłaty postojowego, czy zwolnienie ze składek na ZUS. Ale te rozwiązania mają być dostępne tylko dla branż objętych restrykcjami finansowymi, wprowadzenie niektórych z nich planowane jest dopiero po nowym roku, a w ogóle od kiedy miałyby ruszyć nie wiadomo, a najbliższe posiedzenie sejmu, decyzyjną rządzącą większości, zostało przełożone na 18 listopada.

Szpitala dają radę?

Choć liczba zakażeń i chorych na Covid-19 w ostatnich tygodniach dramatycznie wzrosła, a w szpitalach jest już zajętych ponad 20 tysięcy łóżek covidowych i ponad 1800 respiratorów, to według oficjalnych statystyk i zapewnień rządu nasza służba zdrowia daje sobie jeszcze z koronawirusem radę, a 30 proc. łóżek przeznaczonych dla pacjentów z SARS-CoV-2 i urządzeń wspomagających oddychanie wciąż jest wolnych, a w magazynach Agencji Rezerw Materiałowych czekają kolejne. Według danych podanych w ubiegłą sobotę przez wojewodę lubelskiego **Lecha Sprawkę** w województwie na ponad 1440 łóżek zakaźnych zajętych było przeszło 1330, a na prawie 150 respiratorów wykorzystywanych było 116.

Z wielu szpitali i w regionie, i w kraju płyną jednak sygnały, że łóżek i respiratorów brakuje, a na porządku dziennym wciąż są przypadki karetek krążących z pacjentami

od szpitala do szpitala w poszukiwaniu miejsca. Zdaniem rządu winien jest tu brak dobrej koordynacji, sugerując, że problem leży po stronie dyrekcji szpitali, stąd zostaną skierowani do nich żołnierze WOT, których zadaniem będzie monitoring i aktualizowanie danych w systemie o wolnych łóżkach covidowych w szpitalach. Terytorialsi już zostali przeszkoleni przez NFZ z obsługi systemu do aktualizacji danych o wolnych łóżkach i w najbliższych dniach rozpoczną oni służbę w szpitalach.

We wszystkich województwach powstają również szpitale tymczasowe. Uroczomiony jako pierwszy, szpital na Stadionie Narodowym, już przyjął pierwszych pacjentów. Lubelski szpital tymczasowy, na ok. 500 łóżek, tworzony w halach Targów Lublin, ma być gotowy do leczenia chorych na przełomie listopada i grudnia. Poszukiwany jest, zresztą jak w całym kraju, personel medyczny. Jak dotąd zgłosiło się ponad 100 chętnych osób, ale potrzeba dużo więcej. By nie ograniczać liczby dostępnych pracowników medycznych, których i tak wszędzie brakuje, rząd zdecydował, że nie będą oni kierowani automatycznie na kwarantannę w przypadku kontaktu z osobą zakażoną, ale będą poddawani testom. Szpitale mają również odciążać tworzone kolejne izolatoria - w Lubelskiem od piątku działa ich już sześć – oraz zastosowanie w opiece nad pacjentami skąpo lub bezobjawowymi pulsoksymetrów, czyli urządzeń do domowego pomiaru saturacji krwi, które mają otrzymywać osoby z dodatnim wynikiem na obecność koronawirusa, wskazane przez lekarzy rodzinnych.

W ubiegłym tygodniu w niektórych szpitalach zaczęło brakować butli z tlenem medycznym. Tak było m.in. w szpitalu w Kraśniku, skąd część pacjentów trzeba było przewieźć do szpitali w Lublinie i Janowie Lubelskim. Jak zapewnił wojewoda braki zostaną niezwłocznie uzupełnione, a w celu uniknięcia w najbliższym czasie podobnych problemów, w szpitalu MSWiA w Lublinie przygotowywany jest duży oddział łóżek intensywnej terapii zabezpieczony w tlen z bezpiecznego zbiornika.

Cały czas aktualny jest apel o oddawanie krwi przez ozdrowieńców, która pozostaje najsukuteczniejszym i często jedynym ratunkiem dla najciężiej chorych na Covid-19.

Pozostają nieprzekonani

Coraz bardziej dramatyczne statystyki dotyczące liczby zakażeń, zachorowań i zgonów wywołanych przez Covid-19 oraz zapełnione szpitale wciąż nie przekonują niektórych koronaseptyków. Ponad 170 polskich lekarzy, naukowców i pracowników służby zdrowia skierowało list otwarty do polskich władz oraz mediów. Apelują w nim o „zakończenie

nieuzasadnionych epidemiologicznie działań i natychmiastowe przywrócenie normalnych, demokratycznych zasad funkcjonowania Państwa, struktur prawnych, wszystkich naszych swobód obywatelskich oraz przestrzegania praw człowieka”, bo jak przekonują „po początkowej panice dotyczącej Covid-19, fakty obiektywne pokazują teraz zupełnie inny obraz – nie ma już medycznego i naukowego uzasadnienia dla kontynuacji stosowanych obostrzeń” – oceniają, domagając się od władz debaty na ten temat z udziałem ekspertów. Zdaniem autorów listu, „Z badań naukowych wynika, że śmiertelność z powodu koronawirusa sytuuje się na poziomie 0,02-0,4%, czyli na poziomie normalnej fali grypy sezonowej, a około 98 proc. populacji przechodzi tę chorobę bezobjawowo lub łagodnie, a tych z cięższymi dolegliwościami można leczyć poprzez zastosowanie HCQ (hydrochlochlorochiny), cynku i azytromycyny”. „[...] Lekarstwo nie może być gorsze niż problem» to teza, która obecnie jest bardziej istotna niż kiedykolwiek wcześniej w historii. Szkody dodatkowe wyrządzone obecnie ludności będą miały większy wpływ w bliskiej i dalekiej przyszłości na całą populację niż liczba osób aktualnie ochronionych przed SARS-CoV-2” – czytamy w liście. Pod listem znaleźliśmy podpisy czterech osób z naszego województwa: **Iwony Łobejko**, Łuków; **Edyty Gromnickiej**, Lublin, **Agnieszki Wargockiej**, Lublin; **Beaty Traczyk-Krupy**, Lublin.

Urzędy na pół gwizdka

Od ubiegłego wtorku zgodnie z rozporządzeniem premiera w urzędach administracji publicznej, w tym samorządowej obowiązuje praca zdalna, chyba że ta nie jest możliwa ze względu na rodzaj wykonywanych zadań. Choć w lubelskich i świdnickich urzędach wielu urzędników pracuje nadal stacjonarnie, petenci muszą liczyć się, że bezpośredni kontakt z urzędem jest mocno utrudniony. Osobiście nie załatwimy już np. sprawy w Wydziale Komunikacji UM Lublin. – Dokumenty można tam składać wyłącznie: drogą elektroniczną, za pośrednictwem www.esp.pwpw.pl lub poprzez obywatel.gov.pl w zależności od rodzaju sprawy; do pojemnika wystawionego przy wejściu do Wydziału Komunikacji lub za pośrednictwem operatora pocztowego na adres Wydziału – wylicza Katarzyna Duma, rzecznik prasowy ratusza.

- W trosce o nasze wspólne bezpieczeństwo, prosimy o ograniczenie wizyt w Urzędzie tylko do spraw wymagających osobistego stawiennictwa, np. odbioru do wodu osobistego lub sporządzenia aktu zgonu – dodaje Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta.

Bezpośrednia obsługa nadal jest realizowana przez Biura Obsługi Mieszkańców przy ul.: Wieniawskiej, Filaretów, Franciszka Klee-

PANDEMIA W LICZBACH
W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 546 425 (o ponad 166,5 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 7872 (o 2089), a wyleczonych do 209 363 (o prawie 63 tys.). W województwie lubelskim przybyło 9745 zakażonych (od początku 28 913), 164 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 424), a 4169 wyzdrowiało (12 115). Tym samym w ubiegłą niedzielę w województwie było stwierdzonych 16 798 aktywnych przypadków SARS-CoV-2, a niemal 32 tys. osób przebywało na kwarantannie. W Europie (nie biorąc pod uwagę liczby mieszkańców), pod koniec ubiegłego tygodnia więcej dobowych zakażeń koronawirusem niż w Polsce, było tylko we Francji – ponad 60 tys. i Włoszech – 37,8 tys. W Hiszpanii było ich niecałe 20 tys., Rosji – 20,3 tys., Niemczech – 21 tys., a w Wielkiej Brytanii – 23 tys. Na świecie liczba wykrytych infekcji Sars-CoV-2 zbliża się do 50 mln (najwięcej w USA - 9,8 mln, Indiach - 8,5, Brazylii - 5,6, Rosji - 1,76, Francji - 1,7, Hiszpanii – 1,32, Argentynie – 1,2, Wielkiej Brytanii – 1,1. Ponad 1,25 mln osób z Covid-19 zmarło, a 32,8 mln wyzdrowiało.

berga, Szaserów w godzinach: 7.45-15.15; Urząd Stanu Cywilnego przy ul. Spokojnej w sprawach: sporządzenia aktu zgonu w pokoju nr 287 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-15.30 oraz w sobotę w godzinach: 8 -14, zgłoszenia urodzenia dziecka w pokoju nr 284 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-15.30; Wydział Spraw Administracyjnych w zakresie ewidencji działalności gospodarczej – przy ul. Spokojnej w pokoju nr 253 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-15.30.

W pozostałych sprawach dokumenty należy składać. Za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej Urzędu Miasta Lublin dostępnej na Elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej; za pośrednictwem pojemników udostępnionych w 7 miejscach: w budynkach urzędu przy ul. Wieniawskiej, ul. Filaretów, ul. Franciszka Kleeberga, ul. Szaserów, ul. Spokojnej, ul. Magnoliowej (w zakresie spraw Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności), ul. Czechowskiej (w zakresie spraw Wydziału Komunikacji); za pośrednictwem poczty, najlepiej na adres danego Wydziału, a w przypadku, gdy nie jest wymagany podpis - na adres mailowy: bom@lublin.eu.

GR

Internetową randkę przepłaciła stratą 140 tys. zł

Amerykański pułkownik oskubał lubelską prawniczkę

Ponad 140 tys. zł straciła emerytowana prawniczka z Lublina na internetowym romansie z „amerykańskim pułkownikiem”.

- Nawet nie zgłaszałam tej sprawy na policję. Trochę ze wstydu. Ludzie mnie znają w Lublinie. Poznałam tego oszusta w sierpniu na portalu randkowym – mówi oszukana kobieta. – Byłam na zakrępie życiowym, ale nie w sposób historyczny pragnęłam jakiejś znajomości. Natomiast Alan, bo tak się przedstawiał, nie dawał się zbyć. Mówił, że stacjonuje w amerykańskiej

bazie w Afganistanie. Przez wiele tygodni rozmawiali poprzez komunikatory internetowe. W październiku poprosił o pomoc. Miał przelać pieniądze do Ameryki. Chciał opłacenia przesyłki. Była to kwota kilkunastu tysięcy złotych. Potem następowały kolejne prośby o finansowanie różnych opłat. Dopiero córka zwróciła kobiecie uwagę, że ta relacja jest nienormalna. - Ostrzegamy i apelujemy – oszustwo „na amerykańskiego żołnierza” jest jedną z popularnych form tego procederu. Zawierając nowe znajomości, należy być ostrożnym, zwłaszcza

gdy osoba, którą dopiero poznaliśmy lub znamy tylko przez Internet, oczekuje od nas przekazania pieniędzy – przestrzega podinspektor **Renata Laszczka-Rusek**, rocznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Szczególną uwagę należy zwracać na informacje na kontaktach na profilach społecznościowych tych osób. Nie zawierają one żadnych informacji osobistych, zdjęć z rodziną, miejsca pracy, zamieszkania. Przeważnie znajduje się tam jedno, trudne do identyfikacji zdjęcie. (I)

Przez 5 powiatów na sygnale z 2,5-letnim chłopcem

Drogówka uratowała Olka

Przez pięć powiatów eskortowały na sygnale radiowozy samochód z 2,5-letnim chłopcem, który połknął baterię. Eskortę podejmowały radiowozy drogówki z Zamościa, Krasnegostawu, a pod drzwi Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Dziecięcego Szpitala Klinicznego przy ul. Chodźki w Lublinie doprowadził auto z malcem patrol ze Świdnika.

- Do nieoczekiwanej interwencji doszło w poniedziałek rano. Zamojscy policjanci zostali poproszeni o pomoc w przetrans-

portowaniu dziecka do dziecięcego szpitala w Lublinie. Z relacji zgłaszającego wynikało, że 2,5-letni chłopiec połknął baterię podczas zabawy. Rodzice natychmiast skontaktowali się ze szpitalem, gdzie zostali poinstruowani, że z takim przypadkiem powinni jak najszybciej zgłosić się do szpitala dziecięcego w Lublinie – mówi komisarz **Arkadiusz Arciszewski**, oficer prasowy KPP w Zamościu.

Decyzja rodziców, mieszkających na terenie gminy Krynice o ruszeniu w drogę własnym samochodem była natychmiasto-

wa. Najbliżej znajdujący się patrol drogówki „na sygnale” torował drogę rodzicom dziecka aż do granicy z powiatem krasnostawskim, gdzie czekali już policjanci do dalszej trasy w stronę Lublina. Ostatecznie policyjny konwój policjantów ze Świdnika doprowadził 2,5-latkę i jego rodziców pod same drzwi SOR-u w Lublinie, gdzie dziecko otrzymało niezbędną pomoc. - Na szczęście obyło się bez operacji i 2,5-letni Oluś, już bez baterijki w brzuszku, powrócił do domu – dodaje kom. Arciszewski. (I)

Ktokolwiek widział zwyrodnialca...

Uśpiono psa zakopanego żywcem

Weterynarz uśpił 14-letniego kundelka, którego ktoś zakopał żywcem pod wiaduktem przy ul. Grygowej.

Piesek żył, gdy znalazła go pracownica jednej z pobliskich firm. Skomlał z bólu. Kobieta odkopała czworonoga. Trafił pod opiekę weterynarza. Ale jego stan był krytyczny. Zwierzę miało złamaną czaszkę i szereg obrażeń wewnętrznych. Było przed zakopaniem okrutnie maltretowane. Weterynarze walczyli o jego życie przez kilka dni.

Po publikacji informacji w mediach zgłosił się właściciel czworonoga. Przekonywał mundurowych o tym, że dzień wcześniej psa mu ukradziono. Funkcjonariusze nadal apelują do osób, które mają wiedzę



Psa niestety nie udało się uratować

na temat tej sprawy i mogą im pomóc w ustaleniu zwyrodnialca. Osoby te proszone są o kontakt z VI Komisarzatem Policji w Lublinie przy ul. Gospodarczej 1B. Telefon 47 811 47 80. (I)

nowy tydzień

w TIRRI INIE

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 9676;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

RAPORT Z WIEJSKIEJ

Jak pracują nasi posłowie?

Przemysław Czarnek brylował w mediach, Marta Wcisło pisała interpelację za interpelacją, a Joanna Mucha opuściła co trzecie głosowanie – podsumowujemy aktywność lubelskich i świdnickich posłów, którzy wywalczyli mandaty w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych. W czwartek, 12 listopada minie rok od rozpoczęcia bieżącej kadencji Sejmu.

Najbardziej rozpoznawalnymi posłami z okręgu lubelskiego w tej kadencji stali się nowo mianowany minister edukacji i nauki **Przemysław Czarnek** z Prawa i Sprawiedliwości i jego klubowy kolega, świdniczanin **Artur Soboń**, który od ponad sześciu lat dzierży stanowisko wiceministra. O ile Czarnek od początku zasiadania w poselskich ławach bardzo często pojawiał się w mediach i aż 30 razy występował z mównicy sejmowej, to złożył zaledwie 5 interpelacji. Miał jednak dobrą frekwencję w głosowaniach, która wynosi 98.19%.

Artur Soboń, który w tej kadencji jest wiceministrem w kierownictwie przez **Jacka Sasina** resortie aktywów państwowych, ze względu na rządowe stanowisko nie bardzo miał możliwość i czas na aktywność poselską - napisał jedną interpelację i dwa razy zabierał głos w sejmie, ale miał aż 98,92% frekwencję na głosowaniach.

Inny z lubelskich posłów PiS - **Sylwester Tułajew**, kandydat na prezydenta Lublina w 2018 roku, przez ostatni rok 9 razy występował na mównicy sejmowej i napisał tylko jedną interpelację, choć w tej kadencji nie sprawuje żadnego stanowiska ministerialnego, które wiąże się oczywiście ze znacznie większą niż w przypadku „szeregowego posła” liczbą obowiązków. Ma za to 100-procentową frekwencję w głosowaniach. Z kolei **Gabriela Masłowska** (PiS) 12 razy występowała na mównicy sejmowej i złożyła łącznie 5 interpelacji i zapytań. Jej frekwencja w głosowaniach wynosi 96,51 %.

Jak wypadają posłowie opozycji? Najbardziej aktywną posłanką Koalicji Obywatelskiej z okręgu lubelskiego jest **Marta Wcisło**, była wiceprzewodnicząca lubelskiej rady miasta. Napisała łącznie

414 interpelacji i zapytań, a jej frekwencja w głosowaniach wynosi 99,27%. 43 razy występowała na mównicy sejmowej.

Do aktywnych posłów należy również **Michał Krawczyk**, kolega klubowy M. Wcisło, były przewodniczący klubu **Krzysztofa Żuka** w lubelskiej radzie miasta. Krawczyk 17 razy zabierał głos na posiedzeniach Sejmu, jest autorem 221 interpelacji i zapytań, ma również dobrą frekwencję w głosowaniach, która wynosi 99,27%.

Znacznie gorzej wypadła pod tym względem **Joanna Mucha**, najbardziej doświadczona posłanka Koalicji Obywatelskiej z okręgu lubelskiego (w Sejmie od 2007 roku). Mucha ma bardzo słabą, wynoszącą 67,72% frekwencję w głosowaniach. Była minister sportu w rządzie PO-PSL napisała 104 interpelacje i zapytania. 5 razy występowała na mównicy sejmowej.

Jak wypadają posłowie pozostałych ugrupowań opozycyjnych? Do bardzo aktywnych należy **Jakub Kulesza** z Konfederacji, w przeszłości związany z ruchem **Pawła Kukiza**. Napisał aż 342 interpelacje, jest również autorem 41 zapytań. 47 razy występował na posiedzeniach Sejmu. Jego frekwencja w głosowaniach wynosi 92,59%.

Jedynym przedstawicielem Lewicy w Sejmie (tak naprawdę Sojuszu Lewicy Demokratycznej) z okręgu lubelskiego jest **Jacek Czerniak**. Należy do sumiennych posłów. Jego frekwencja w głosowaniach wynosi 99,44%, jest autorem w sumie 140 interpelacji i zapytań, 6 razy występował na mównicy sejmowej.

Z kolei jedynym przedstawicielem Polskiego Stronnictwa Ludowego z okręgu numer 6 jest **Jan Łopata**, który na mównicę sejmową wchodził 10 razy, napisał 17 interpelacji i zapytań i uczestniczył w 98,71% głosowań.

Przypomnijmy, że najwięcej, bo 9 mandatów w okręgu numer 6, wywalczyło w ubiegłorocznych wyborach do Sejmu Prawo i Sprawiedliwość. Posłami PiS z okręgu lubelskiego, ale spoza Lublina, są również: **Krzysztof Szulowski**, **Sławomir Skwarek**, **Kazimierz Choma**, **Jerzy Bielecki** i **Jan Kanthak**.

Grzegorz Rekiel

Prezydent Żuk pisze do prezesa Bońka...

Zapraszamy do Lublina

Czy „dorosła” reprezentacja Polski w piłce nożnej rozegra w przyszłym roku jedno ze swoich spotkań na Arenie Lublin? Taką propozycję złożył prezesowy Polskiego Związku Piłki Nożnej prezydent Krzysztof Żuk.

„Dorosła” reprezentacja Polski w piłce nożnej swoje najnowsze spotkania rozgrywa na Stadionie Narodowym w Warszawie od ponad 8 lat. W eliminacjach do przyszłorocznych, przełożonych z powodu pandemii koronawirusa Mistrzostw Europy, biało-czerwoni wszystkie mecze rozegrali właśnie na Narodowym.

Kwalifikacje do kolejnej wielkiej imprezy – Mistrzostw Świata w Katarze 2022 mają ruszyć wiosną przyszłego roku. Podopieczni **Jerzego Brzęczka** prawdopodobnie będą musieli szukać innego obiektu do rozegrania przynajmniej pierwszych spotkań eliminacyjnych, bo Narodowy został przekształcony w szpital polowy, gdzie są hospitalizowani pacjenci zmagający się z koronawirusem. Potwierdza to

wpis jaki zamieścił na Twitterze szef PZPN, Zbigniew Boniek.

- Po 15 meczach eliminacyjnych na PGE Narodowym w marcu 2021 roku mecze eliminacyjne do MŚ 2022 będziemy musieli rozegrać gdzie indziej... Takie czasy. Zdrowie Polaków na pierwszym miejscu – napisał **Zbigniew Boniek**, prezes PZPN. Na wpis Bońka odpowiedział **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. – Zapraszamy do Lublina na Arenę Lublin – napisał.

Wizja rozgrywania przez „dorosłą” reprezentację Polski meczów na Arenie Lublin, nie jest surrealistyczna. Sporo wskazuje na to, że wiosenne mecze reprezentacji zostaną rozegrane przy pustych trybunach, albo z ograniczoną liczbą widzów, zatem niewielka pojemność Areny (15,5 tysiąca miejsc) nie byłaby wówczas przeszkodą. Na lubelskim stadionie odbywały się już zresztą ważne wydarzenia piłkarskie - mecze Mistrzostw Świata do lat 20 i Mistrzostw Europy do lat 21.

GR

ŚWIDNIK. Burza o komentarze

Burmistrza poniosło w sieci

„Bydło...”, „Użyteczni idioci, w większości...” - takimi słowami burmistrz Świdnika miał skomentować ubiegłotygodniowe protesty przeciwników zaostrożenia przepisów aborcyjnych. Później burmistrz swój wpis wyłagodził i urażonych przeprosił, ale rzecz za sprawą opozycyjnych radnych, zrobiła się głośna na całą Polskę.

W ubiegły poniedziałek, 2 listopada, w wielu miastach Polski odbyły się protesty przeciwników orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji. Protest odbył się również w Świdniku. Tym razem nie przybrał on jednak formy spaceru, a przejazdu - uczestnicy demonstracji przejechali autami głównymi ulicami miasta.

Protesty trwały również w Warszawie, co „na żywo” za pomocą Facebooka relacjonował jeden z ogólnopolskich portali internetowych. Pod transmisją nie brakowało komentarzy od popierających demonstrację, ale również ich przeciwników. Jednym z komentujących był również burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson**, który ze swojego prywatnego profilu skomentował protesty słowami „Bydło...” i „Użyteczni idioci, w większości”. Kilka godzin później swój wpis edytował, łagodząc nieco jego wydźwięk.

- „Zbydlęcenie... profanacja kościołów, miejsc pamięci narodowej, bicie księży, patologiczna nienawiść, nawoływanie do zbrodni, terror bolszewicki, bluździ, groźby karalne...” - napisał burmistrz, dołączając również link do filmu z agresywnie i wulgarnie zachowującymi się protestantami.

Sprawę nagłośnili opozycjoni radni ze stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa. Do słów burmistrza odniosła się m.in. radna powiatu **Edyta Lipniowiecka**.

- Panie burmistrzu Świdnika, Waldemarze Jaksonie. Napisał pan, że strajkujące kobiety to bydło. Otóż nie jesteśmy bydłem, jesteśmy kobietami, matkami, żonami, siostrami i córkami. Napisał pan również, że Polacy, to w większości „użyteczni idioci”. Otóż nie! Czy w ten sposób myśli pan również o swoich wyborcach? O mieszkańcach Świdnika?! Panie burmistrzu Waldemarze Jaksonie jesteśmy ludźmi, a nie bydłem – mówi rada w filmie zamieszczonym na stronie internetowej ŚWS.

Radni ŚWS wydali również oświadczenie, w którym domagali się od burmistrza przeprosin za słowa, które padły, albo rezygnacji z zajmowanej funkcji. - „Jako mieszkańcy i ich przedstawiciele w mieście i w

powiecie świdnickim chcemy wyrazić nasze ogromne zbulwersowanie i ogromne rozczarowanie słowami burmistrza Świdnika - Waldemara Jaksona określającymi osoby protestujące w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego „bydłem”. Nie godzi się, by osoba sprawująca tak ważną funkcję w życiu społecznym w tak haniebny i uwłaczający sposób określała kobiety walczące o swoje prawa i mężczyzn wspierających ich w tym działaniu. (...) Swoimi komentarzami i swoją postawą burmistrz Świdnika pokazał pogardę i obraził kobiety oraz mężczyzn w całym kraju. (...) W imieniu osób, do których Waldemar Jakson skierował swoje słowa żądamy od niego publicznych przeprosin. Burmistrz nie jest od tego, by oceniać a tym bardziej obrażać. Jego funkcja wymaga poszanowania wszystkich ludzi bez względu na ich światopogląd. Jeśli główny przedstawiciel mieszkańców Świdnika, reprezentujący nas na zewnątrz tego nie potrafi, powinien jak najszybciej zrezygnować z pełnionej funkcji” – czytamy w oświadczeniu, pod którym podpisali się radni Świdnik Wspólna Sprawa z rady powiatu Edyta Lipniowiecka i **Jakub Osina** oraz z rady miasta **Magdalena Szabała**, **Mariusz Wilk**, **Ireneusz Szutko** i **Maciej Kantor**.

Krytycznie wypowiedzi burmistrza w sieci ocenia również radny Robert Syryjczyk (KO). Pan burmistrz stanowczo przesadził. Przynosi wstyd naszemu miastu, które zna nie jest z walki o wolność i godność Polaków. Poza tym burmistrz naraża się na zarzuty z art. 257 Kodeksu Karnego, który mówi o tym, że „kto publicznie znieważa grupę ludzi albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej, albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 – mówi radny.

Pojawiają się też głosy, że burmistrz zrobił miastu „dobrą” antyreklamę, bo o jego komentarzach pisały nie tylko lokalne, ale i ogólnokrajowe media. - Jesteśmy znani jako miasto wolne od LGBT, a teraz



Burmistrz najpierw złagodził swój komentarz, a potem przeprosił wszystkich, którzy poculi się nim urażeni

jeszcze to. To wizerunkowy strzał w kolano - uważa inny z radnych.

Sam burmistrz nie chce szerzej komentować tej sprawy. Odsyła do oświadczenia, które opublikował w ubiegłą środę (4 listopada) na swoim, tym razem oficjalnym, profilu na Facebooku.

- Chciałbym bardzo przeprosić wszystkie osoby, które poczuły się urażone moim komentarzem w sprawie protestów w Warszawie – pisze burmistrz Jakson. - Oświadczam, że moje słowa były kierowane wyłącznie wobec zachowań wulgarnych i sprzecznych z prawem, co w sposób oczywisty wynika z ostatecznego postu, który rozwiewa wątpliwości, o którą grupę protestujących chodziło. Jednocześnie zapewniam, że akceptuję wszelkie pokojowe protesty i mam szacunek do wolności w wyrażaniu poglądów. Nie zgadzam się na manipulację moimi słowami w celach politycznych i odnoszenia ich do pokojowo protestujących mieszkańców Świdnika i całej Polski.

Zdaniem **Jakuba Osiny**, lidera ŚWS, gdyby nie to, że stowarzyszenie nagłośniło sprawę oraz presja w postaci setek komentarzy dotyczących wypowiedzi burmistrza, żadnych przeprosin by nie było.

- To wszystko wygląda na nie-

szczerze i wymuszone. Trzeba też zauważyć, co jest szczególnie śmieszne, że pan burmistrz w popłochu o trzeciej w nocy, kiedy dostał jakiś cynk, że to będzie nagłośnione, to zaczął edytować swoje komentarze. W swoim pierwszym odruchu, niestety chyba naturalnym, napisał tylko jedno słowo: „Bydło”, a potem jeszcze: „Pożyteczni idioci”. Dopiero później dodał ten rozbudowany komentarz. To jest żenujące. Jeżeli człowiek przeprosza i zaznacza, żeby nie wykorzystywać sprawy politycznej, to ja się pytam, czy ten komentarz nie był polityczny? Komentarz był czysto polityczny, więc jak go nie wykorzystywać politycznie. Pan burmistrz jest dorosły i ponosi odpowiedzialność za swoje słowa. Wiele osób mówi o pozywaniu pana burmistrza. Ja uważam, że to bez sensu. Nie powinno się nikogo pozywać za słowa, tylko rozliczyć go politycznie, czyli nie wybierać jego i jego współpracowników na przyszłość – ocenia J. Osina.

Przypomnijmy, że radny Osina prawdopodobnie sam będzie musiał za swoje słowa tłumaczyć się przed sądem. Złożenie takiego pozwu zapowiedział przewodniczący rady powiatu **Andrzej Mańka**, którego radny na jednej z sesji nazwał „idiotą”. (w)

W niebie nie ma pandemii

Spółecznicy z Bronowic napisali list do... papieża

Proszą w nim o ogłoszenie beatyfikacji ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, biskupa lubelskiego w latach 1946-1948 bez czekania na oficjalne uroczystości. Z uwagi na pandemię Covid-19 beatyfikacja, która miała nastąpić w czerwcu tego roku została bezterminowo przesunięta. - Pan Jezus ustanawiający Najświętszy Sakrament miał tylko 12 świadków. Myślimy, że dla ogłoszenia beatyfikacji Sługi Bożego Kardynała Wyszyńskiego nie potrzeba rzeszy wiernych - napisali w liście społecznicy dzięki którym w tym roku na Bronowicach odsłonięto pomnik Prymasa Tysiąclecia.

Beatyfikacja prymasa Wyszyńskiego miała odbyć się 7 czerwca br. w Warszawie. Z uwagi na pandemię koronawirusa bezterminowo została jednak zawieszona. - Nowy termin zostanie ustalony i ogłoszony dopiero po ustaniu pandemii – informował pod koniec kwietnia

kard. **Kazimierz Nycz**, metropolita warszawski.

- W niebie nie ma przecież pandemii - zauważa inż. **Adam Głowacz**, bronowicki społecznik, który w imieniu mieszkańców napisał list do papieża Franciszka. Na 10 stronach przytoczył życiorys Prymasa Tysiąclecia, a na zakończenie poprosił o ogłoszenie Kardynała Stefana Wyszyńskiego błogosławionym.

„Przekazując Ojcu Świętemu życiorys ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Polski, który dla Kościoła i wiary w Pana Boga poświęcił całe życie, cierpiąc tortury i prześladowanie, ale Pana Boga nigdy się nie zaparł” Per Mariam – Soli Deo”. Prosimy Jego Świętobliwość o ogłoszenie Jego Beatyfikacji, która miała nastąpić w czerwcu 2020 roku. Pan Jezus ustanawiając Najświętszy Sakrament miał tylko 12 świadków. Myślimy, że dla ogłoszenia beatyfikacji Sługi Bożego Kardynała

Wyszyńskiego nie potrzeba rzeszy Wiernych. Dziękujemy” - inż. Adam Głowacz napisał w imieniu mieszkańców lubelskich Bronowic, którzy w tym roku, Kardynała Wyszyńskiego uczcili pomnikiem na skwerze Prymasa Tysiąclecia przy Drodze Męczenników Majdanka.

Przypomnijmy! Proces beatyfikacyjny kardynała Wyszyńskiego trwał ponad 30 lat. Rozpoczął się w 1989 r., osiem lat po śmierci Prymasa Tysiąclecia. W styczniu 2019 r. komisja lekarzy w watykańskiej kongregacji zatwierdziła dokumentację dotyczącą cudu. Następnie dekret zaakceptowała komisja teologów. Ostatnim etapem była aprobat komisji kardynałów i biskupów. 3 października ubiegłego roku papież Franciszek zatwierdził dekret otwierający drogę do beatyfikacji, która miała nastąpić na początku czerwca 2020 r.

BS



15 sierpnia tego roku na lubelskich Bronowicach, na skwerze przy Drodze Męczenników Majdanka, stanął pomnik Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na cokole monumentu znalazła się inskrypcja: „Rzeczy Bożych na ołtarzu cara składać nam nie wolno. Non possumus!”, fragment memoriału Episkopatu Polski z 8 maja 1953 roku, przyjętego w odpowiedzi na próby podporządkowania Kościoła katolickiego komunistycznym władzom. To motto uzupełnił napis: „Stefan kardynał Wyszyński 1948-1981. Prymas Tysiąclecia” oraz „Soli Deo. Biskup lubelski 1946-1948. Wdzięczni Mieszkańcy Bronowic”.

Podpory niebawem

Przedłużą życie mostu

Lada dzień powinno się zacząć montowanie „tymczasowej podpory” mostu na Bystrzycy koło „Gali” w ciągu al. Unii Lubelskiej. Wybrany w październiku wykonawca już kończy przygotowywać niezbędną dokumentację.

– Prace powinny się rozpocząć w drugiej połowie listopada. Obecnie trwa opracowywanie dokumentacji projektowej. Dopiero po tym etapie możliwe będzie przystąpienie do prac w terenie, bezpośrednio przy moście – mówi Justyna Gózdź z biura prasowego ratusza.

Chodzi o znajdujący się w fatalnym stanie technicznym most na Bystrzycy koło Gali w ciągu al. Unii Lubelskiej. Stanowi on przeprawę przez Bystrycę dla kierowców zmierzających z północy na południe miasta, zachodnią jezdnią al. Unii Lubelskiej i łącznicą z ul. Zamajską w kierunku ronda Lubelskiego Lipca '80. We wrześniu miasto ogłosiło przetarg na wykonanie „tymczasowego podparcia mostu”.

Masz pomysł, zgłoś się

Dla zdrowszego Lublina

Trwają konsultacje społeczne programu „Zdrowie dla Lublina na lata 2021-2025”, który ma zostać wdrożony przez miasto. Cel? Poprawa stanu zdrowia mieszkańców. Uwagi można zgłaszać do środy, 18 listopada.

– Dokument, który chcemy skonsultować z mieszkańcami wskazuje kierunki planowanych przez nas działań w obszarze zdrowia. Tworząc go opieraliśmy się na danych dotyczących sytuacji demograficznej i zdrowotnej w naszym mieście. Szczególny nacisk kładziemy na profilaktykę – mówi Monika Lipińska, zastępca prezydenta ds. społecznych.

W konsultowanym dokumencie, jako główny cel działań w najbliższych latach, wskazano poprawę stanu zdrowia mieszkańców. Miasto chce stawiać na promocję zdrowia oraz profilaktykę. – W obszarze promocji zdrowia mieszkańców nasze działania obejmować będą:

Powoli, ale konsekwentnie w stronę ekologii

Likwidują „kopciuchy” i walczą ze smogiem

Lubelski ratusz kontynuuje Program Ograniczania Niskiej Emisji. Mieszkańcy mogą dostać dotację np. na wymianę pieca węglowego na ogrzewanie gazowe i przyczynić się w ten sposób do ograniczenia smogu. W tym roku miasto przeznaczyło na ten cel milion złotych.

Lublinianie, którzy nadal korzystają z popularnych „kopciuchów”, czyli pieców opalanych węglem albo drewnem, mogą skorzystać z 50% bezzwrotnego dofinansowania, na zastąpienie go bardziej ekologicznym systemem ogrzewania. – Możliwości są różne, w grę wchodzi: podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, ogrzewanie gazowe, elektryczne, pompy ciepła lub system hybrydowy – wylicza Izolda Boguta z biura prasowego ratusza.

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, w budżecie miasta na ten cel przeznaczono milion złotych. Z dofinansowania mogą skorzystać „zwykli mieszkańcy”, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne, przedsiębiorcy, urzędy czy lokatorzy mieszkań komunalnych, którzy mają umowę najmu i dosta- na zgodę ZNK na wymianę instalacji grzewczej. – Naszym celem jest zmniejszenie zanieczyszczenia po-

– Postępowanie dotyczy zaprojektowania i wykonania podparcia konstrukcji głównej płyty mostu w trzech miejscach, za pomocą stalowych ram. Takie rozwiązanie zapewni nośność tzw. podpory pośredniej, zlokalizowanej na prawym brzegu rzeki, po stronie Mostu Kultury – wyjaśniała wówczas technologiczne niuanse J. Gózdź. Prace będą kosztować około 270 tysięcy złotych i wykona je lubelska firma Baufortis. Miasto nie musiało dokładać brakujących pieniędzy, bo zarezerwowało znacznie większą kwotę – 950 tysięcy złotych.

Szerokość mostu wynosi ponad 15 metrów, a jego długość około 63 m. Jest on wsparty na czterech żelbetowych filarach, o wysokości około 3 metrów. Nośność mostu wynosi 20 ton, ale ze względu na jego zły stan techniczny, aktualnie obowiązuje ograniczenie do 10 ton. Jest zaliczany do kategorii średnich.

Grzegorz Rekiel

kształtowanie świadomości zdrowotnej, propagowanie zdrowego stylu życia, a w obszarze profilaktyki: profilaktykę chorób, nadwagi i otyłości oraz uzależnień – wylicza Izolda Boguta z biura prasowego ratusza. Miasto planuje również stworzyć platformę informacyjną, dzięki której mieszkańcy mogliby znaleźć informacje na temat dostępnych usług zdrowotnych.

Uwagi do programu można zgłaszać do środy, 18 listopada. Mieszkańcy, którzy chcą wziąć udział w konsultacjach mogą wyrazić swoje opinie mailowo wysyłając je na adres konsultacje@lublin.eu. W ramach konsultacji zaplanowano także dyżur, który odbędzie się w poniedziałek, 9 listopada w godzinach 15.30-17.30. – Podczas trwania dyżuru można dzwonić pod numery: 81 466 34 04, 81 466 34 22 lub pisać na adresy mailowe: gja- ckowska@lublin.eu, dgancewska@ lublin.eu – dodaje I. Boguta. GR

wietrza w mieście poprzez likwidację pieców i kotłów, powodujących smog. W tym roku podpisaliśmy 126 umów, co pozwoliło wyeliminować dymiące „kopciuchy” – cieszy się Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Cały czas prowadzony jest nabór wniosków. Informacje o tym, gdzie można je złożyć, są dostępne na stronie internetowej lublin.eu. Mieszkańcy, którzy dostali dotację na wymianę ogrzewania, otrzymują tabliczki z hasłem „Dbam o atmosferę - Nie truję sąsiada” i zamieszcza- ją na swoich domach.

Oprócz tego miasto wraz z Lubelskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej oznacza miejskie budynki, podłączone do sieci ciepłowniczej, które są wyróżniane tabliczkami z napisem „NO SMOG”. Obecnie do ciepła systemowego w Lublinie przyłączonych jest 4 tys. budynków, co stanowi 75% gospodarstw domowych.

Aktualizowane co godzinę informacje o stanie powietrza w naszym mieście można znaleźć na stronie lublin.eu, tablicy informacyjnej Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego na ul. Lipowej, jak i wyświetlaczach znajdujących się na niektórych przystankach komunikacji miejskiej. GR

Miasto ogłosiło przetarg na nowy biurowiec przy ul. Leszczyńskiego

Ratusz z nowej epoki

7 kondygnacji, 29 metrów wysokości, parking podziemny czy system rozpoznawania tablic rejestracyjnych. Tak ma wyglądać nowy biurowiec urzędu miasta, który powstanie w miejscu starego gmachu przy ul. Leszczyńskiego. Miasto właśnie ogłosiło przetarg na jego budowę, która ma się zakończyć najpóźniej jesienią 2023 roku.

Stare budynki magistratu przy ul. Leszczyńskiego, w tym siedmopiętrowy biurowiec, zostaną wyburzone. Nim powstanie nowy urząd- nicy będą pracować w wynajętym od prywatnej spółki biurowcu przy ul. Spokojnej 2, dokąd przenieśli się wiosną i latem tego roku.

Do nowej siedziby za kilka lat wprowadzi się większość wydziałów i biur wchodzących w skład Departamentu Inwestycji i Rozwoju. Chodzi m.in. o Wydziały Architektury i Budownictwa, Funduszy Europejskich, Geodezji, Gospodarki Komunalnej, Gospodarowania Mieniem, Planowania, Ochrony Środowiska oraz Biura: Miejskiego Architekta Zieleni, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Rewitalizacji i Klimatu oraz Zarządzania Energią. Do tej pory te jednostki mieściły się w starym biurowcu przy Leszczyńskiego, a także przy ul. Wieniawskiej czy w siedzibach przy ul. Zana, Peowia- ków czy Złotej. W nowym gmachu przy Leszczyńskiego powstanie też nowe Biuro Obsługi Mieszkańców z dwunastoma stanowiskami. Do nowej lokalizacji przeprowadzi się w sumie około 570 pracowników, a budowa ma się zakończyć najpóź-



Tak będzie wyglądał nowy biurowiec magistratu przy ul. Leszczyńskiego

niej we wrześniu 2023 roku.

Miasto ogłosiło już przetarg na zaprojektowanie i budowę nowego biurowca, którego łączna powierzchnia użytkowa wyniesie około 13,7 tys. m2, z czego powierzchnia biurowa - ok. 7,6 tys. m2. Nowy budynek ma spełniać najwyższe standardy bezpieczeństwa oraz zasilania w energię. Będzie mieć też monitoring, system

rejestracji czasu pracy czy rozpoznawania tablic rejestracyjnych. – W związku z utworzeniem nowego Biura Obsługi Mieszkańców, zamówienie obejmuje również rozbudowę funkcjonującego w urzędzie tzw. systemu kolejkowego, o nowy 12-stanowiskowy oddział z wyposażeniem w urządzenia sieciowe do bezpośredniej obsługi interesantów: nowy automat biletowy,

wyświetlacze oraz głosowy system przywoławczy – wylicza Monika Głazik z biura prasowego ratusza. Z kolei na przedostatniej i ostatniej kondygnacji budynku mają zostać urządzone dwie nowoczesne sale konferencyjne z projektorami, ekranami oraz nagłośnieniem.

Otwarcie ofert w przetargu jest planowane na 4 grudnia.

GR

Debate czy manipulacja?

Prezydent Żuk kontra TVP

Do kolejnego spięcia doszło na linii TVP 3 Lublin – prezydent Lublina, Krzysztof Żuk. Tym razem za sprawą udostępnionego przez stację wpisu na Facebooku dotyczącego protestów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego zaost- rzającym przepisy aborcyjne.

28 października, na facebooko- wym profilu o nazwie „Obrońcy Ka- tedry”, zostało opublikowane zdjęcie fasady Kościoła Wniebowzięcia Naj- świętszej Marii Panny Zwycięskiej przy ul. Gabriela Narutowicza 6 z namalowanym na niej czerwona farbą napisem „wara” oraz piorunem – symbolem trwających protestów. Zdjęcie zostało opatrzone podpisem „Kościół Powiżytkowski. Kiedy oni się zatrzymają? Dlaczego Krzysztof Żuk to popiera?” Niedługo później wpis ten został udostępniony na ofi- cjalnym profilu TVP 3 Lublin, co nie pozostało bez reakcji prezydenta, Krzysztofa Żuka.

Trwa spis rolny

Ilu rolników jest w Lublinie?

O trwającym spisie powszech- nym przypomina lubelskim rolni- kom, ratusz. Spisu gospodarstwa można dokonać samodzielnie: przez stronę internetową Głównego Urzędu Statystycznego lub telefonicznie. Udział jest obo- wiązkowy, a z osobami, które nie spiszają się i nie wypełniają danych samodzielnie za pośrednictwem strony internetowej, skontaktują się rachmistrzowie.

- Przypominamy mieszkańcom Lublina, którzy są użytkownikami gospodarstw rolnych, że do 30 listo- pada prowadzony jest Powszechny Spis Rolny 2020. Spisu gospodar- stwa można dokonać samodzielnie: przez stronę internetową GUS lub telefonicznie. Z osobami, które nie spiszają się samodzielnie, skontaktu- ją się rachmistrzowie – informuje Monika Głazik z biura prasowego ratusza.

Udział w Powszechnym Spisie Rolnym 2020 jest bowiem obo-

– Profil TVP 3 Lublin na Facebo- ku zasugerował, że pozwalam na profanację kościołów, jakie zdarzy- ły się w ostatnich dniach także w Lublinie. Widzę, że lubelski oddział telewizji „publicznej” wraca do stra- tegii manipulacji i wrogości wobec mnie oraz pokazuje, że rzetelność, która obowiązuje dziennikarzy przy przygotowywaniu materiałów obecnie w TVP 3 Lublin zupełnie się nie liczy, co sprawia, że jest to jedynie narzędzie propagandy – skomentował Żuk, dodając, że zawsze był i jest przeciw wulgarno- ści i wandalizmowi.

Post wywołał burzliwą dysku- sję w sieci - pojawiło się pod nim ponad 240 komentarzy. Internauci podzielili się na dwa obozy – jeden broniący prezydenta i podziеляjący jego opinię na temat lubelskiego oddziału telewizji i drugi, zarzuca- jący prezydentowi brak reakcji na dewastację kościołów i krytykujący

uczestników protestów, eksponując ich agresywne zachowania i atako- wanie świątyń. Z każdym kolejnym wpisem z obydwu stron padały co- raz bardziej niewybredne słowa, aż głos zabrał również przedstawiciel TVP 3 Lublin.

– Rozróżnienie formuły prze- kazów medialnych należy do podstawowych standardów funk- cjonowania w życiu publicznym. Udostępnienie linku „Obrońców Katedry” jest przyczynkiem do toczącej się dyskusji w przestrzeni społecznej. Właśnie nadużyciem ze strony prezydenta K. Żuka jest przypisywanie temu „strategii ma- nipulacji”. Wycieczki osobiste p. prezydenta o rzekomej „wrogości wobec mnie” pozostawiamy bez komentarza. W ten sposób można unikać jakiegokolwiek debaty, a w miejsce faktów wprowadzać emocje – napisał dziennikarz, prowadzący facebookowy profil stacji.

W odpowiedzi internauci wy- tknęli lubelskiej telewizji, że trudno uwierzyć, że chodzi jej o debatę, a nie uderzenie w prezydenta, przy- pominając głośną wpadkę z sier- pnia tego roku, kiedy okazało się, że redaktor TVP3 robiący materiał o tym, że miasto nie dba o porządek na placu Lecha Kaczyńskiego, sam wcześniej porzucił po placu śmieci, co nagrały kamery miejskie- go monitoringu (po tym dziennikarz został zwolniony z pracy – przyp. aut.), czy sytuację z marca, kiedy to podczas wprowadzonej z powodu epidemii narodowej kwarantanny, stacja zamieściła w internecie zdję- cie z profilu FB prezydenta Żuka, na którym czyta on książkę zachęcając wszystkich do pozostania w domu i opatrzyła je komentarzem, że inne samorządy przeznaczają ogromne środki na walkę z pandemią, a wło- darz Lublina w tym czasie zamiast działać, czyta książki. DO



„Najśłynniejsze” pole w Lublinie znajduje się przy ulicy Jantarowej, gdzie jeden z rolników nie zgodził się sprzedać ziemi deweloperowi i teraz uprawia zboże w otoczeniu apartamentowców

internetowej GUS: spisrolny.gov.pl lub telefonicznie, kontaktując się z infolinią spisową pod numerem 22 279 99 99.

Lubelskim rolnikom, którzy nie mają w domu internetu, a chcą do- konać spisu w ten sposób, miasto zapewnia dostęp do komputera.

Aby skorzystać z tej możliwości, trzeba wcześniej umówić wizytę pod nr tel. 81 466 1200, 81 466 1217, 81 466 2010, 81 466 2100.

Więcej informacji na temat Po- wszechnego Spisu Rolnego 2020 można znaleźć na stronie interne- towej spisrolny.gov.pl. GR

ŚWIDNIK. Koronawirus nie wybiera

Wiceminister pozytywny

Artur Soboń, wiceminister aktywów państwowych i świdnicki poseł, ma koronawirusa. O pozytywnym wyniku testu na Covid-19 poinformował w oszczędnych słowach w mediach społecznościowych.

Koronawirus bije rekordy zakażeń. W weekend, każdego dnia, odnotowano ponad 27 tys. nowych przypadków choroby. Wśród osób, z pozytywnym wynikiem testu Covid-19 znalazł się również **Artur Soboń**, wiceminister aktywów państwowych oraz świdnicki poseł, o czym sam poinformował w mediach społecznościowych.

- Pozytywny. Wszystkim życzę zdrowia – napisał poseł Soboń na Twitterze.

W rozmowie z nami A. Soboń przyznał, że nie chce komentować swojego stanu zdrowia, ale potwierdził, że leczy się w domu.

Według danych PSSE w Lublinie na terenie powiatu świdnickiego w ubiegłym czwartek było blisko 490 aktywnych przypadków Covid-19, a niemal 1,5 tys. mieszkańców było objętych kwarantanną. W ciągu minionego tygodnia pojawiły się też nowe ogniska choroby. To m.in.



O pozytywnym wyniku testu poseł poinformował na Twitterze oraz swoim profilu na Facebooku. Chwilę później zaczęły napływać życzenia szybkiego powrotu do zdrowia, do których się przyłączamy

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku, Przedszkole nr 2 w Świdniku oraz Żłobek Miejski w Piskach.

(w)



Od lewej: st. bryg. Adam Niemczyk, bryg. Sławomir Kowalczyk i komendant wojewódzki PSP w Lublinie, nadbryg. Grzegorz Alinowski

ŚWIDNIK. Dziękowali dawnemu, witali nowego

Strażacy pod nową komendą

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku ma nowego szefa. **Sławomira Kowalczyka**, który kierował jednostką przez ostatnie 6 lat zastąpił **Adam Niemczyk** - dotychczasowy zastępca komendanta PSP w Krasnymstawie.

Bryg. **Sławomir Kowalczyk** służbę w PSP w Świdniku rozpoczął w 2001 r., jako zastępca komendanta, a w lipcu 2014 r. został awansowany na stanowisko komendanta.

Ustępujący komendant jednak nie rezygnuje się jeszcze z mundurem, a przechodzi

do dyspozycji Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie, który jak zapowiedział, zechce skorzystać z jego doświadczenia w pozyskiwaniu środków unijnych. Przypomnijmy, że pod kierownictwem S. Kowalczyka świdnicka jednostka PSP przeszła ogromną metamorfozę, w czym duża zasługa umiejętnie pozyskanych i zagospodarowanych funduszy zewnętrznych.

Nowym komendantem PSP w Świdniku został st. bryg. **Adam Niemczyk**, ostatnio piastujący stanowisko zastępcy komendanta PSP w Krasnymstawie.

(w)

ŚWIDNIK. Miasto zaoszczędzi 600 tysięcy

Targowa z dofinansowaniem

Urząd Wojewódzki w Lublinie opublikował listę projektów wybranych do dofinansowania w ramach uzupełniającego naboru Funduszu Dróg Samorządowych. Na liście dotowanych zadań znalazła się zgłoszona przez świdnicki magistrat przebudowa ulicy Targowej.

- Bardzo się z tego powodu cieszymy – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. - Jesteśmy już po przetargu. Inwestycja będzie kosztować około 1,2 mln złotych z czego połowę będą stanowić rządowe środki.

Przygotowania do przebudowy ulicy już trwają. Wykonawcą jest firma Stan-Lub Lubomir Bujala, Stanisław Maliborski z Bełżyc, która złożyła najtańszą ofertę. W przetargu startowało również Konsorcjum PBDiM i spółki Altor z Mińska Mazowieckiego - 1,5 mln zł, pruszkowski STRABAG - 1,5 mln zł, WOD-BUD z Kraśnika - 1,5 mln zł, Konsorcjum BPI Infrastruktura z Kraśnika i PBI WMB z Sandomierza - 1,7 mln zł oraz

konsorcjum PRD Lubartów i Pegimek Świdnik - 1,4 mln zł.

Nową nawierzchnię zyska około kilometr odcinek pomiędzy ulicą Kosynierów, a łącznikiem z ulicą Okulickiego. Wykonana zostanie również kanalizacja deszczowa, co ma rozwiązać problem zalewania ulicy podczas ulewnych deszczów. Wyremontowane zostaną również parkingi przy boiskach sportowych oraz łącznik ulic Targowej i Okulickiego.

Kiedy inwestycja dobiegnie końca, a to planowane jest na kwiecień przyszłego roku, Targowa zyska zupełnie nowe oblicze. Przypomnijmy, że w ramach projektu „Mobilny LOF” powstał tu już nowy chodnik, ścieżka rowerowa i oświetlenie.

Jak dodaje wiceburmistrz jest również szansa, że w przyszłym roku dzięki środkom z FDS zmodernizowane zostaną dwie kolejne ulice: Okulickiego i Skarżyńskiego. Miasto złożyło już odpowiednie dokumenty w tej sprawie.

(w)

ŚWIDNIK. Dwie działki sprzedane za 1,6 mln zł. Powstaną na nich spółdzielcze bloki?

Spółdzielnia będzie budować

Miastu udało się sprzedać dwie z czterech działek przy ul. Gen. Roweckiego „Grotą”. Nabywcą jest... Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku, która za licząc ok. 1 ha nieruchomości zapłaci ponad 3 mln zł.

W połowie sierpnia Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na zbycie czterech działek (każda o pow. ok. 0,5 ha) przy ul. Gen. Roweckiego „Grotą”. Chodzi o grunty sąsiadujące z blokami powstającymi w ramach „Mieszkania Plus” oraz inwestycją TTS Development. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, nieruchomości te również są przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne. W wymaganym terminie do przetargu wpłynęła jedna oferta. Złożyła ją Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku, która wyraziła zainteresowanie nabyciem dwóch z czterech oferowanych działek.

Cena wywoławcza każdej z nich to ok. 1,6 mln zł i za takie kwoty zostały sprzedane. - Cieszymy się, że spółdzielnia złożyła ofertę i wygrała ten przetarg. Dla nas to zastrzyk finansowy, z którego będziemy mogli realizować kolejne inwestycje i tym samym rozwijać miasto – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Miasto czeka również na oferty od potencjalnych nabywców na działki pod starym urzędem miasta. Oferty można składać do 16 listopada. W skład nieruchomości wchodzi cztery działki o łącznej powierzchni 0,4746 ha, położone przy ul. Wyszyńskiego 15 oraz Spółdzielczej 4 i 4a, zabudowane dwoma budynkami. Zgodnie ze zmienionym planem zagospodarowania przestrzennego, w tym miejscu mogą mieścić się obiekty handlowe, usługowe i gastronomiczne, a także mieszkaniowe wielorodzinne.

Władze miasta liczą, że znajdzie się inwestor zainteresowany tą atrakcyjną, bo

położoną w ścisłym centrum miasta nieruchomością. Jeśli jednak tak się nie stanie, najprawdopodobniej budynek dawnego magistratu zostanie zrównany z ziemią.

- To pierwszy przetarg w innych warunkowaniach: działka została powiększona, a plan zagospodarowania zmieniony w taki sposób, by nieruchomość była bardziej atrakcyjna dla inwestorów. Zdajemy sobie sprawę, że problemem jest budynek który tu stoi; to są dodatkowe koszty. Jeśli przetargu nie uda się rozstrzygnąć, mamy taki plan, aby odłączyć stary ratusz od banku - co technicznie jest możliwe - i wyburzyć go. Nie wiem jeszcze, czy wówczas znów będziemy wystawiać ten teren na sprzedaż, czy przez jakiś czas będzie tworzyć zieloną przestrzeń. Zobaczymy. Cel nadrzędny jest taki, aby pozbyć się budynku, który speści wizerunek miasta - tłumaczy wiceburmistrz.

(w)

ŚWIDNIK. Koszt żaden, pożytek duży

Miejskie posłanie dla jeży

Urzędnicy ze świdnickiego ratusza po raz kolejny udowadniają, że ochrona środowiska i bioróżnorodności leży im na sercu. W miejskich parkach i na skwerkach stworzono „Strefy jeża”. Miejsca, w których te sympatyczne i pożyteczne zwierzątka mogą bezpiecznie przetrwać. Mieszkańcy chwalą pomysł. Jak mówią, koszt to żaden, a pożytek duży.

Przed kilkoma miesiącami na łamach „Nowego Tygodnia” pisaliśmy o przygotowanym przez świdnickie urzędniki - szefową Referatu Ekologii i Zieleni **Magdalenę Borowiec-Różycką** oraz **Monikę Wójcik**, projektu pod nazwą „OwaDom”. W jego ramach przy MOK urzędnicy wykonali rabatę obsadzoną miododajnymi roślinami, a wśród nich umieścili domek dla owadów. Również z myślą o owadach, choć nie tylko, co roku część miejskich zieleniców zamieniana jest w kwietne łąki, ale to niejedyny proekologiczny inicjatywy miasta.

Ostatnio ratusz poinformował, że z części trawników w miejskich parkach i na skwerkach nie będą sprzątane liście. - „Wszystko po to, aby stworzyć jeżom bardziej sprzyjające warunki do przetrwania okresu zimowego. Jeżeli zobaczycie kopce z liści - gorąca prosba



Jedna z miejskich stref dla jeży

- nie rozrzucać. Być może pod kolderką z liści i gałązek właśnie śpi jeż” - czytamy na funpage'u miasta.

„Strefy jeża” wyznaczono w kilku miejscach: w parku obok magistratu, na skwerze im. prof. Zyty Gilowskiej, przy sądzie oraz na terenie Zielonego LOF-u, przy al. Lotników Polskich. Urzędnicy przypominają, że jeże to

bardzo pożyteczne ssaki (zjadają szkodniki, w tym także ślimaki, polują na małe gryzonie) i zachęcają, by zapraszać je także do przydomowych ogródków. Najlepiej usypać im przymę z liści i gałązek w zacisznym miejscu, do którego przez całą zimę żaden z domowników nie będzie zaglądał.

(w)

ŚWIDNIK. Wyklikali flagę

Biało-czerwona załopoce nad miastem

To już pewne. Świdnik będzie jednym z miast, w których stanie maszt z polską flagą, w ramach rządowego projektu „Pod biało-czerwoną”. Miejsce ustawienia masztu samorząd chce skonsultować z mieszkańcami. Najbardziej prawdopodobna lokalizacja to rondo Żołnierzy Wyklętych lub rondo przy Galerii Venus.

„Pod biało-czerwoną” to rządowy projekt, który zakłada sfinansowanie zakupu masztów i flag w każdej z gmin w Polsce. Aby wziąć udział w akcji, mieszkańcy poszczególnych miast i gmin musieli oddać określoną liczbę głosów na specjalnie w tym celu stworzonej stronie internetowej. I tak gminy do 20 tys.

mieszkańców musiały zebrać przynajmniej 100 głosów; gminy od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców - 500 głosów, a gminy powyżej 100 tys. mieszkańców - 1000 głosów.

- Świdnikowi udało się zebrać wymaganą liczbę 500 głosów, co oznacza, że maszt z biało-czerwoną flagą stanie także u nas – poinformował w ubiegłym tygodniu lokalny lider projektu „Pod biało-czerwoną”, miejski radny, **Marcin Magier**.

Na początku ubiegłego tygodnia to, że taki maszt stanie w Świdniku nie było jeszcze wcale takie pewne – brakowało 99 głosów. Radny Magier zaapelował więc w mediach społecznościowych do mieszkańców. Apel

okazał się skuteczny. - Dzięki mobilizacji świdniczan, udało się zebrać ponad 700 podpisów. Celem tego projektu jest zjednoczenie mieszkańców Polski, upamiętnienie poległych za wolność i niepodległość naszego kraju oraz jego mieszkańców, jak również zachęcenie do postaw patriotycznych. Maszt stanie się symbolem wspólnoty, przywiązania oraz patriotyzmu – mówi Marcin Magier.

Nie wiadomo jeszcze gdzie stanie maszt. Samorząd czeka na propozycje i dyskusję z mieszkańcami. Np. starosta Łukasz Reszka proponuje okolice ronda Żołnierzy Wyklętych. Są również wskazania na rondo przy Venus lub też z helikopterem.

(w)

ŚWIDNIK. Liczą na wsparcie

SOSW się rozrośnie

Starostwo Powiatowe w Świdniku przypomina się do modernizacji budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku. W ramach remontu powstałaby m.in. nowoczesna sala gimnastyczna, dodatkowe sale lekcyjne oraz miejsce na żłobek. Inwestycja będzie kosztować ok. 4 mln zł, ale władze powiatu liczą, że gros tych środków pokryje rządowe dofinansowanie.

- O konieczności rozbudowy budynku z lat 50., przy ul. Norwida 4, w którym Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku ma swoją siedzibę mówi się od lat. Budynek,

oprócz przedszkolaków i uczniów, odwiedzają również dziesiątki uczestników programu „Za Życiem”. Przebudowa ośrodka jest naszym priorytetowym przedsięwzięciem w zakresie szkolnictwa. Mamy już całość dokumentacji, teraz musimy dopracować montaż finansowy inwestycji i czekać na jej rozpoczęcie. Jestem przekonany, że przebudowa wpłynie na poprawę warunków najmłodszych, uczniów oraz całej kadry pedagogicznej - tłumaczy **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Władze powiatu zakładają, że modernizacja budynku SOSW może kosztować ok. 4 mln złotych, licząc jednak, że pieniądze na ten

cel uda się pozyskać z Funduszu Inwestycji Lokalnych. - Rządowy fundusz mógłby pokryć nawet 90 proc. kosztów. Oznaczałoby to konieczność wygospodarowania ok. 400 tysięcy złotych. Nie ukrywam, że liczymy także na współpracę przy tej inwestycji z gminą Świdnik - dodaje Ł. Reszka.

Plany zakładają rozbudowę budynku w kierunku południowym. W nowej części, na powierzchni ok. 420 m kw., znalazłby się, między innymi: cztery sale dydaktyczne oraz sala gimnastyczna z całym zapleczem. Powstałaby także sala przystosowana dla dzieci w wieku żłobkowym.

(w)



Kom. Tomasz Jachniewicz (z prawej) od listopada jest już oficjalnie z-cą komendanta świdnickiej policji

ŚWIDNIK. Uroczyste w komendzie

Pierwszy zastępca już oficjalnie

W Komendzie Powiatowej Policji w Świdniku odbyło się uroczyste wprowadzenie kom. Tomasza Jachowicza na stanowisko I Zastępcy Komendanta. Nowy, powołany oficjalnie zastępca, będzie nadzorował pracę prewencji.

Z dniem 20 lipca 2020 r. roku Komendant Wojewódzki Policji w Lublinie powierzył kom. **Tomaszowi Jachowiczowi** pełnienie obowiązków I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Świdniku, zaś z dniem 1 listopada 2020 r. oficjalnie powołał go na to stanowisko.

W ubiegły poniedziałek, 2 listopada, w KPP w Świdniku odbyło się uroczyste wprowadzenie I Zastępcy Komendanta. Komendant Powiatowy Policji w Świdniku, podinsp. **Sławomir Kwiatkowski** życzył swojemu zastępcy skutecznej i efektywnej służby. Gratulacje i życzenia złożyli także pracownicy i kadra kierownicza jednostki. Wszystko oczywiście odbyło się z zachowaniem reżimu sanitarnego. Rolą zastępcy komendanta będzie między innymi nadzorowanie pracy Wydziału Prewencji.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Na jednej służbie zatrzymali dwóch przestępców

Udany patrol

Policjanci ze świdnickiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej 53-latką. Okazało się, że mężczyzna jest nietrzeźwy. Ale to nie koniec jego przestępstw. Przy okazji wyszło na jaw, że jest poszukiwany i w ogóle nie powinien siadać za kierownicę.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku patrolując gminę Mełgiew zwrócili uwagę na podejrzenie poruszającego się peugeota.

Po zatrzymaniu auta do kontroli drogowej policjanci od razu wyczuli od 53-letniego kierowcy woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że ma ponad 2 promile w wydychanym powietrzu. Ponadto okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu oraz posiada cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem - mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Ten sam patrol podczas kontroli drogowej zatrzymał także 44-latkę z gminy Mełgiew, który był poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności. Mężczyzna został zatrzymano i doprowadzony do aresztu śledczego.

(w)

Przez maseczkę powędrował za kraty

Na ul. Krańcowej policjanci zauważyli mężczyznę bez maseczki. Postanowili zwrócić mu uwagę.

Podczas legitymowania okazało się, że to 33-letni krakowianin, który ukrywał się przed odsiadką 1,5 więzienia za włamanie. Prosto ze spaceru został przewieziony do Aresztu Śledczego w Lublinie.

(l)

Ponad 430 lubelskich i świdnickich rodzin objęto ostatnio specjalną procedurą „Niebieskie Karty”

Piekło w czterech ścianach

Codzienne wyzviska, poniżanie, bicie, gwałty, ograniczanie środków do życia - dane lubelskiej i świdnickiej policji dotyczące skali przemocy domowej szokują. – To nie jest tak, że przemoc rodzi się głównie w środowiskach patologicznych. Równie często dochodzi do przemocy „w białych kołnierzykach”. Bo przemoc rodzi się tam, gdzie istnieje dysproporcja siły (psychicznej, ekonomicznej, fizycznej itp.) – mówi ks. Piotr Sagan, kierownik Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie.

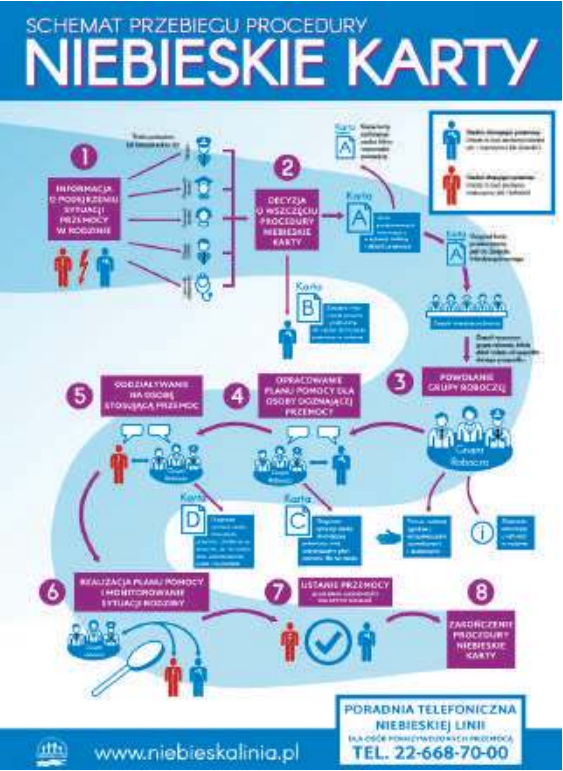
Barier przemocy nie stawią ani status społeczny, ani wykształcenie, ani wykonywany zawód, ani wiek. Przemoc, gdy się pojawia, praktycznie nigdy nie ustaje, jeśli ofiara nie zacznie szukać pomocy na zewnątrz swojej rodziny. Tylko w tym roku lubelscy policjanci założyli 368 „Niebieskich kart” dla dotkniętych przemocą 324 kobiet, 38 mężczyzn, 42 małoletnich. W Świdniku tym programem objęto od początku roku już 67 rodzin, w których przemoc dotknęła 54 kobiety, 17 mężczyzn, 2 małoletnich.

Realizowana w Polsce procedura „Niebieskie Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie. Tak więc Policja jest jednym z pięciu podmiotów zobowiązanych do podejmowania działań w tym zakresie. Podmioty te realizują procedurę w oparciu o zasadę współpracy – wyjaśnia podk. **Anna Komola** z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. – Do uruchomienia procedury „Niebieskie Karty” nie jest potrzebna zgoda osoby dotkniętej przemocą.

Analiza statystyk policyjnych z ostatnich lat daje nadzieję, że Niebieskie Karty, telefony zaufania, aplikacje internetowe, ośrodki interwencji kryzysowej, ograniczają skalę tego przerażającego zjawiska. Najczęściej dochodzi do przemocy psychicznej, w obu naszych miastach tylko w tym roku zanotowano 354 takich przypadków. W ubiegłym roku było ich aż 1423. Każdy z nich oznacza ciągle poniżanie, deprecjonowanie, wyśmiewanie, wyzviska, „ty szmato”, „ty gnoju” itp. W wielu przypadkach trwa do późnej starości.

Przemoc fizyczna pojawia się niewiele rzadziej. Bicie pasem, krzesłem, tłuczkiem, pięściami, kopniaki, szarpanie za włosy, przypalanie papierosami, żelazkiem. W tym roku dotknęła 340 mieszkańców i mieszanek Lublina i Świdnika. Ponadto w Lublinie zanotowano 6 gwałtów w rodzinach, w Świdniku – jeden. I jak na razie jeden przypadek przemocy ekonomicznej w Lublinie. Ale w skali roku wszystkich rodzajów przemocy jest znacznie więcej. W ubiegłym roku Policja lubelska zatrzymała 587 podejrzanych o stosowanie przemocy, a świdniccy funkcjonariusze 92 takie osoby.

W najbardziej ekstremalnych sytuacjach ofiarom przemocy oferuje się pomoc w specjalistycznych ośrodkach takich jak wspomniany Specjalistyczny



Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie przy ul. Chmielewskiego 9 lub Centrum Interwencji Kryzysowej przy ul. Probostwo 6A. Stowarzyszenie Agape na ul. Bernardyńskiej, czy Bona Fides przy ul. Niecałej, MOPR itp.

Osoby dotknięte przemocą trafiają do nas na okres 3 miesięcy. W tym czasie mają nie tylko

wikt i opierunek, ale również m.in. pomoc psychologa, prawnika, psychiatry, pedagoga. To odpowiedni okres, żeby rozpoznać problem. Potem jeszcze przez 6 miesięcy monitorujemy sytuację naszych podopiecznych – mówi ks. **Piotr Sagan**, kierownik ośrodka wsparcia przy ul. Chmielewskiego, gdzie jest 25 miejsc dla ofiar przemocy. LT

KPP Świdnik:

Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta”:

2018 r. – 219, 2019 r. – 220, I-V 2020 r. – 67

Liczba osób, wobec których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą w rodzinie:

2018 r. – 257, w tym 185 kobiet, 35 mężczyzn i 37 małoletnich
2019 r. – 245, w tym 195 kobiet, 29 mężczyzn i 21 małoletnich
I-V 2020 r. – 73, w tym 54 kobiety, 17 mężczyzn i 2 małoletnich

Liczba osób, wobec których istnieje podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie:

2018 r. – 219, w tym 27 kobiet, 192 mężczyzn i 0 małoletnich
2019 r. – 223, w tym 33 kobiety, 188 mężczyzn i 2 małoletnich
I-V 2020 r. – 67, w tym 5 kobiet, 61 mężczyzn i 1 małoletni

Rodzaje przemocy:

2018 r. – 147 fizyczna, 32 seksualna, 0 ekonomiczna, 203 psychiczna
2019 r. – 151 fizyczna, 0 seksualna, 0 ekonomiczna, 210 psychiczna
I-V 2020 r. – 50 fizyczna, 1 seksualna, 0 ekonomiczna, 64 psychiczna

Ogónoeuropejska akcja przeciwko przemocy seksualnej

Ktokolwiek widział...

Nie ma czasu do stracenia, pomóż nam złapać ściganych! – pod takim hasłem przed tygodniem uruchomiono w 19 krajach Europy kampanię medialną, która ma zwrócić uwagę na sprawców brutalnych napaści seksualnych. Wśród ściganych jest też obywatel Polski.

Średnio co 2 minuty policjanci w Europie przyjmują zawiadomienie o zgwałceniu, przemocy seksualnej lub molestowaniu. Każdy może stać się ofiarą seksualnej napaści, choć najczęściej są to kobiety i dzieci. Wielu przestępców seksualnym udało się wymknąć organom ścigania lub wymiaru sprawiedliwości i aktualnie ukrywają się w różnych krajach na terenie całej Europy. To

może być osoba mieszkająca nieopodal, w sąsiedztwie, ktoś kogo spotykamy w sklepie czy na przystanku autobusowym – podkreślają organizatorzy akcji. Dlatego też EUROPOL współpracując z ENFAST stworzył kampanię medialną, podczas której w europejskich środkach masowego przekazu publikowane będą wizerunki 19 najbardziej poszukiwanych przestępców seksualnych Europy.

Wśród ściganych jest także Polak: Dariusz Ziółkowski, skazany za popełnienie licznych przestępstw seksualnych. W maju 2018 roku został za nim wydany list gończy opublikowany na stronach Interpolu. Wszystkie osoby, które mają jakąkolwiek

wiedzę na temat miejsca jego przebywania proszone są o kontakt z najbliższą jednostką Policji lub wypełnienie formularza dostępnego na stronie eumostwanted.eu. Gwarantujemy anonimowość.

Pomoc obywateli w przeszłości okazywała się być nieoceniona. Od momentu uruchomienia projektu w 2016 roku, zatrzymano 91 osób, których dane i wizerunki były publikowane. W 33 przypadkach był to efekt informacji przekazanych śledczym bezpośrednio przez stronę internetową eumostwanted.eu – mówi podinspektor **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie. LT

ŚWIDNIK. Niesnaski z za krat przenieśli na wolność

Wywieźli i tłukli metalową rurą

Świdniczanin wraz z kompanem wywieźli nad jezioro i ciężko pobili mieszkańca gminy Hańsk. Powodem prawdopodobnie były przestępcze porachunki, bo niedługo wcześniej cała trójka opuściła Zakład Karny w Chełmie, gdzie odsiadywała karę pozbawienia wolności.

Pod koniec października br. do Prokuratury Rejonowej we Włodawie doprowadzono mieszkańca gminy Hańsk i jego kolegę ze Świdnika. – Obaj usłyszeli zarzuty w kierunku artykułu 158 paragraf 1 oraz artykułu 245 Kodeksu Karnego - mówi zastępca prokuratora rejonowego we Włodawie **Sławomir Szymański**. – Najkrócej rzecz ujmując, chodzi o pobicie oraz kierowanie gróźb w celu zastraszenia pokrzywdzonego, by ten nie składał zawiadomienia o pobiciu - dodaje prokurator.

Wszyscy trzech bohaterowie tego zajścia to starzy znajomi, którzy razem odsiadywali karę w chełmskim więzieniu. Niedawno opuścili mury zakładu, jednak najwidoczniej nie rozstali się w zgodzie. W ubiegłym tygodniu mieszkańiec gminy Hańsk wraz ze swoim znajomym ze Świdnika wsiedli w samochód i ruszyli do wspólnego znajomego, który też jest mieszkańcem gminy Hańsk. Napastnicy wciągnęli niedawnego współwięźnia do samochodu, wywieźli nad jezioro Wytyczno i dotkliwie pobili metalową rurką. Na odchodne zagrozi, że jeśli poskarży się na nich policji, będzie tego bardzo mocno żałował. Pobity nie posłuchał gróźb i zawiadomił o przestępstwie służby. Policjanci nie mieli większych problemów z namierzeniem podejrzanych. Pierwszy z nich trafił przed oblicze prokuratora jeszcze w czwartek (29 października). Jego kolega ze Świdnika na przesłuchanie musiał poczekać o dzień dłużej, bo w chwili zatrzymania był załany w trupa - miał ponad 2,5 promila alkoholu we krwi.

(bm)



Skradzione narzędzia

ŚWIDNIK. Połakomił się na cudze

Złodziej złota rączka?

Za kradzież z włamaniem odpowie przed sądem 33-letni mieszkaniec gminy Głusk. Mężczyzna z jednej z posesji na terenie gm. Piaski ukradł prasę hydrauliczną. Dzięki świdnickim kryminalnym sprzęt szybko udało się odzyskać.

W piątek, 30 października, w świdnickiej komendzie została zgłoszona kradzież z włamaniem do pomieszczeń gospodarczych na terenie gminy Piaski. Sprawca po uprzednim przełamaniu zabezpieczeń dostał się do budynku, skąd zabrał walizkę z ręczną prasą hydrauliczną. Pokrzywdzony oszacował wartość strat na kwotę 8 tys. złotych - mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Świdniccy kryminalni w toku prowadzonych czynności ustalili kto stoi za włamaniem. Okazało się, że to 33-letni mieszkaniec gminy Głusk, który w ubiegły wtorek, 3 listopada, usłyszał zarzuty w sprawie. Ukradziony sprzęt udało się odzyskać, a sprawą włamywacza zajmie się sąd. Mężczyźnie grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(w)

ŚWIDNIK. Sesja w mieście

Pokazali kto tu rządzi

Większość świdnickich radnych nie zgodziła się, aby jeszcze raz przegłosować uchylene stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT”. Wniosek radnych opozycji w tej sprawie został odrzucony większością głosów. Radni z klubu burmistrza sprzeciwili się również przyjęciu oświadczenia potępiającego ostatnie komentarze burmistrza Waldemara Jaksona na temat protestujących w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Sesja Rady Miasta Świdnik odbyła się w ubiegły czwartek. Radni obradowali, jak to ma miejsce od początku epidemii, online. Już na początku radna **Magdalena Szabała** (Świdnik Wspólna Sprawa) zaproponowała, aby do porządku obrad włączyć punkt dotyczący przyjęcia stanowiska „w sprawie znieważenia przez burmistrza Świdnika osób protestujących w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz wszystkich Polek i Polaków”. Chodziło o komentarze, które burmistrz Waldemar Jakson zamieścił na Facebooku (o tej sprawie piszemy szerzej w oddzielnym artykule - przyp. red.).

Przewodniczący rady miasta **Włodzimierz Radek** miał jednak wątpliwości, czy taki wniosek nie powinien zostać omówiony pod koniec sesji, w punkcie dotyczącym spraw różnych. Były też uwagi co do tytułu stanowiska. Nie podoba mi się stwierdzenie „wszystkich Polek i Polaków”. Ja na przykład nie czuję się obrażony - stwierdził radny **Janusz Królik** (klub burmistrza Jaksona).

Wniosek radnej poddano jednak pod głosowanie i decyzją większości odrzucony. Przeciw byli radni z klubu burmistrza: **Kazimierz Bachanek**, **Katarzyna Denis**, **Tomasz Kociński**, **Roman Kozak**, **Janusz Królik**, **Andrzej Krupa**, **Stanisław Kubiniec**, **Marcin Magier**, **Kazimierz Patrzala**, **Włodzimierz Radek**, **Aleksander Suski** i **Mirosław Tarkowski**. Za byli radni ŚWS – **Magdalena Szabała**, **Maciej Kantor**, **Ireneusz Szutko** i **Mariusz Wilk** oraz KO – **Waldemar Białowąs**, **Grzegorz Doroba**, **Krzysztofa Kamińska**, **Stanisław Skrok** i **Robert Syryjczyk**.

Z kolei radny **Mariusz Wilk** ponowił wniosek złożony na poprzedniej sesji w sprawie uchylene stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT” przyjętego w marcu 2019 r. Przypomnijmy, że na ostatniej sesji niewiele brakowało, aby rada anulowała to stanowisko. Przesądziło wstrzymanie się od głosu przez radną **Krzysztofę Kamińską** (klub KO), która po sesji tłumaczyła się, że w momencie głosowania musiała odebrać

ważny telefon. - Po głosowaniu nie było żadnych uwag i protestów, że ktoś się pomylił lub niewłaściwie zagłosował. Pogram e-sesja też działał sprawnie, więc nie wiem skąd ten wniosek – mówił przewodniczący.

Wniosek o włączenie w porządek obrad uchylene stanowiska poparł również radny KO, **Waldemar Białowąs**.

- Nasza pani radna w trakcie głosowania odbierała telefony od pacjentów i uważała, że się pomyliła. To stanowisko jest również zagrożeniem dla naszego budżetu inwestycyjnego. Chodzi o środki z Funduszy Norweskich. Prosimy o ponowne przedyskutowanie tego stanowiska, właśnie w kontekście naszego budżetu – przekonywał radny.

Ostatecznie większość uznała, że wniosek nie zostanie uwzględniony w porządku obrad. Głosy rozłożyły się identycznie jak w przypadku wniosku M. Szabały.

- Drodzy radni opcji rządzącej, mam do was taką prośbę, żebyście czasami, jak głosujemy, włączali nie tylko swoje nietolerancyjne myślenie, ale pomyśleli też o dobru gminy – skomentował później M. Wilk. - Drugi raz nie przeszedł wniosek o uchylene tego nieszczonego stanowiska, za które jest mi wstyd. Straciliśmy przez to 50 mln zł. Jeśli już jesteście nietolerancyjni i wykazujecie się brakiem chrześcijańskich wartości, pomyślcie czasem, że narażacie gminę na szkody. Myślicie, że Norwedzy przeznaczą dla takiego miasta jak nasze jakiegokolwiek fundusze?

Do słów radnego odniósł się burmistrz **Waldemar Jakson**, zarzucając radnemu, że mija się z prawdą.

- Skąd ma pan informacje, że straciliśmy takie pieniądze? Decyzji jeszcze nie ma. Po drugie jest to konkurs i tak naprawdę to niewiedomo, czy w ogóle byśmy je uzyskali, nawet jak byśmy byli bardzo pro LGBT. Pan sobie ułożył pewien obraz, taką postprawdę i snuje pan do niej opowieść - mówił burmistrz.

Komentarze o komentarzach

Choć stanowisko rady miasta „w sprawie znieważenia przez burmistrza Świdnika osób protestujących w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz wszystkich Polek i Polaków” przygotowane przez radnych ŚWS nie zostało włączone do porządku obrad, w trakcie sesji radni odnieśli się do tej sprawy, twierdząc, że burmistrz powinien przeprosić tych, którzy poculi się urażeni jego słowami, nie tylko za pomocą oświadczenia w internecie. - Korzystając z okazji, że na sesji jest pan burmistrz, który został ostatnio naszą gwiazdą medialną w całej Polsce i poza granicami, bo dostałem informację też z Afryki, że ludzie widzieli, co wiedzieli. Bardzo bym chciał, aby przeprosiny pana burmistrza były nie tylko na jego Facebooku, ale również, aby na tym forum publicznym, jakim jest sesja rady miasta. Proszę o publiczne przeprosi-

ny za to, co się wydarzyło – mówił radny i dodał, że gdyby nie pandemia, to pewnie w dniu sesji pod ratuszem pojawiłoby się wiele kobiet, które poczuły się dotknięte słowami burmistrza.

Radnego Wilka poparła radna Szabała. - Jestem rozczarowana i zniesmaczona słowami burmistrza. Brałam udział w strajku kobiet w sposób kulturalny i nieobrażający nikogo. Protestowałam przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego. Uważam, że szacunek należy się każdemu. Jest pan głową naszego miasta, dlatego też w imieniu swoim i mieszkańców Świdnika, jak i wszystkich urażonych osób, oczekuję przeprosin. Przeprosin płynących prosto z serca – mówiła radna.

Głos w tej dyskusji zabrał jeszcze radny **Kazimierz Bachanek**.

- Kilka lat temu wiceprzewodniczący Platformy **Janusz Palikot** nazwał prezydenta Lecha Kaczyńskiego chamem. Sprawa z urzędu poszła do sądu. Znany państwu i szanowany językoznawca, prof. **Jerzy Bralczyk**, uznał, że nazwanie kogoś chamem nie jest obraźliwe. Kiedy media niemieckie określały prezydenta Kaczyńskiego „burakiem”, powszechna opinia była taka, że niepotrzebnie się obraża. Więc chyba trzeba zwracać się do językoznawców, co jest obraźliwe, a co nie. Odczucia są indywidualne – stwierdził radny.

- Uważa pan, że niewłaściwie się obrażam i nazwanie mnie „bydłem” i „użytecznym idiotą” jest w porządku? Ja tak nie sądzę – poirytowała się radna Szabała.

- Chciałem tylko powiedzieć, że powinni wypowiedzieć się fachowcy w tej dziedzinie – odpowiedział radny.

Bez zgody na Bażantowej

Na sesji poruszony został także temat ulicy Bażantowej, której mieszkańcy nie mogą dojść do zgody, czy chcą, aby ich ulica została włączona do programu utwardzania gruntów. - Ulicę Bażantową przewidywaliśmy do programu asfaltowania gruntów. Mieszkańcy - praktycznie w 90 proc. - złożyli petycję, że

Treść odrzuconego stanowiska przygotowanego przez radnych Świdnik Wspólna Sprawa

Stanowisko Rady Miasta w Świdniku z dnia 05.11.2020 roku w sprawie znieważenia przez burmistrza Świdnika osób protestujących w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz wszystkich Polek i Polaków.

Jako Radni Miejscy reprezentujący wszystkich mieszkańców Świdnika bez względu na ich światopogląd, wyrażamy nasze ogromne oburzenie słowami burmistrza Waldemara Jaksona. Nie godzi się, by osoba pełniąca tak ważną i prestiżową funkcję w mieście komentowała ludzi, w tym głównie kobiety, haniebnym określeniem „bydło”. Protestujący w ostatnich dniach w Polsce w tym w Świdniku to osoby walczące o swoje prawa, nie zasługujące na tak uwłaczające ich godności porównania.

Swoimi komentarzami burmistrz Waldemar Jakson obraził nie tylko protestujące osoby,

ale także wszystkie Polki i Polaków nazywając ich „użytecznymi idiotami w większości”. Podpisując się pod tymi określeniami burmistrz jako główny reprezentant Świdnika, ukazał nas mieszkańców oraz całe miasto w negatywnym świetle. W związku z tą sytuacją o naszym mieście jest głośno w całej Polsce, ale niestety z jak najgorszej strony. Konsekwencją może być negatywny stosunek potencjalnych inwestorów w mieście, oczekujących stabilnej władzy i spokoju, żeby robić biznes i dawać dobrze płatną pracę mieszkańcom. Podkreślamy, że zachowanie burmistrza Waldemara Jaksona było niedopuszczalne i karygodne. Jako Rada Miasta oficjalnie potępiamy i nie zgadzamy się z takim podejściem do osób wyrażających swój światopogląd na temat wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego tzw. aborcji eugenicznej, przeprowadzanej w przypadku podejrzenia terminalnej choroby dziecka lub jego ciężkiego upośledzenia.

oni nie chcą tego asfaltu, że wolą czekać na drogę w pełnej infrastrukturze. Byłem tam na miejscu z prezesem Pegimeku i okazało się, że część z nich została wprowadzona w błąd. Ci, którzy nie chcieli tej asfaltowej drogi mówili innym, że ma być rzucone tylko kruszywo. Teraz mieszkańcy się podzielili i już nie 90 proc. jest przeciw, tylko połowa i w tej chwili sytuacja jest patowa. W przetargu ta droga jest ujęta, ale ją odkładamy, aby to jakoś rozwiązać. Możemy oczywiście tej drogi teraz nie robić. Zaproponowałem mieszkańcom, że możemy do przyszłorocznego budżetu wprowadzić projekt tej ulicy w pełnej infrastrukturze i budować ją w latach 2022-23, albo zrobić w innej formie, z większym korytowaniem, z innym spadkiem. Myślę, że rozstrzygniemy to w najbliższym czasie – mówił wiceburmistrz **Marcin Dmowski** i zapowiedział, że spotka się jeszcze w tej sprawie w mieszkańcami.

Z kolei burmistrz Jakson przypomniał, że asfaltowanie gruntów to projekt, który ma zapewnić mieszkańcom dobry dojazd do domów, zanim wybudowana zostanie ulica z pełną infrastrukturą. - Jednym z problemów przy budowaniu tych dróg gruntowych jest to, że ludziom się wydaje, że to jest dołowe. Natomiast my ciągle tłumaczymy, że te wszystkie warstwy to są po to, żeby spokojnie czekać na ulicę, z oświetleniem i kanalizacją; te ulice będą dalej robione z pełną infrastrukturą - zapewnił burmistrz.

W programie sesji znalazła się też informacja o przebiegu wykonania budżetu w pierwszym półroczu 2020 r. Radni nie mieli co do niej żadnych uwag; dokument otrzymał też pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dochody ogółem udało się zrealizować w 47,2 proc., a wydatki w 36,5 proc. (w)

REKLAMA



Starosta Świdnicki OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik Pana Marka Oleszczuka, złożony w dniu 2 października 2020 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie Al. NSZZ Solidarność w Świdniku wraz z infrastrukturą towarzyszącą – Etap II (na odcinku od ul. Ks. J. Hryniewicza do ul. Kusocińskiego).

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę nowej konstrukcji jezdni o szerokości 7,0m, budowę lewostronnego chodnika i ścieżki rowerowej, budowę zatok autobusowych, budowę zjazdów indywidualnych i publicznych, budowę drogi serwisowej wraz z zjazdami indywidualnymi, budowę kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia ulicznego, budowę sieci energetycznych, budowę kanału technologicznego, przebudowę i zabezpieczenie w niezbędnym zakresie urządzeń obcych krzyżujących się z inwestycją, niezbędne roboty przygotowawcze w zakresie rozbiórek elementów zagospodarowania pasa drogowego kolidujących z inwestycją.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik i 061701_1.0006 Kolonia Krępiec.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik:

1346/2, 1357/22, 1362/28, 1363/21, 1364/16.
--

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik:

1357/23, 1358/1, 1359/5, 1360/13.
--

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone: - w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik:

1366/14 - budowa oświetlenia, 1365/12 - budowa oświetlenia, 1346/1 - budowa oświetlenia, 2076 - przebudowa ul. Grabowej w zakresie połączenia z Al. NSZZ Solidarność, 1360/3 - przebudowa ul. Modrzewiowej w zakresie połączenia z Al. NSZZ Solidarność, - obręb ewidencyjny: 061701_1.0006 Kolonia Krępiec: 361/7 - budowa kanału technologicznego, 361/6 - budowa kanału technologicznego.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa i Geodezji (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

ŚWIDNIK. Dobrze i tyle

Chryzantemy na ronda, znicze na groby

Nie tylko miasto, ale również powiat postanowił wesprzeć lokalnych producentów i sprzedawców chryzantem. Odkupione od nich kwiaty przyozdobiły świdnickie ronda.

Z związku z decyzją rządu o zamknięciu cmentarzy w dniach 31.10-2.11 producenci i sprzedawcy kwiatów znaleźli się w trudnej sytuacji. Starostwo Powiatowe w Świdniku postanowiło, że w miarę możliwości ich wesprze i odkupi chryzantemy, które miały trafić na cmentarze. Skup ruszył 2 listopada. Założono, że potrwa dwa dni lub do wykorzystania limitu finansowego, a ten określono na kwotę 30 tys. zł.

- Warunkiem skorzystania z akcji jest prowadzenie działalności na terenie powiatu świdnickiego. Jeden przedsiębiorca może sprzedać maksymalnie 100 sadzonek. Przyjmujemy kwiaty w doniczkach, w fazie pełnej dojrzałości, które zostały przeznaczone do sprzedaży - zapowiadał starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**.

Już w środę (4 listopada) przed południem pierwsze chryzantemy pojawiły się na skrzyżowaniu przy helikopterze i przy Galerii Venus. Łącznie ustawiono tu 460 doniczek. - Myślę, że nasza akcja okazała się strzałem w dziesiątkę – mówi starosta Reszka.

- Z jednej strony pomogliśmy rolnikom i producentom, z drugiej wzbogaciłmy estetykę dwóch skrzyżowań.

„Brawa dla Pegimeku”

Z pomocą handlowcom jeszcze wcześniej pospieszyło miasto (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze). Jeszcze przed Wszystkich Świętych, Marcin Dmowski, wiceburmistrz Świdnika zapowiedział, że w związku z decyzją rządu o zamknięciu nekropolii miasto postawi znicze na tych grobach na cmentarzu komunalnym, na których nie będą mogli zrobić tego bliscy. - Znicze zakupimy od osób, które przygotowały je na Wszystkich Świętych - informował wiceburmistrz, dodając, że inicjatorem tej akcji jest **Jerzy Irsak**, prezes zarządzającej cmentarzem spółki Pegimek.

Mieszkańcy bardzo chwalili ten pomysł. - Bravo! Bardzo dziękuję za tę inicjatywę panu Irsakowi. Oby więcej takich społeczników - pisali świdniczanie.

W sumie Pegimek zakupił 400 zniczy i 150 doniczek z chryzantemami, 1 listopada, zostały ustawione na grobach, na które bliscy nie zdążyli dojechać. Pracownicy spółki zrobili również obchód cmentarza i pozapalali te znicze, których wkłady jeszcze się nie wypaliły, a które zgasyły. (w)

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Smrodzą i hałasują

Na pozostawianie przez kierowców lubelskiego MPK autobusów z włączonymi silnikami w czasie postoju na końcom przystanku przy ulicy Jemiołowej (boczna Zbożowej) skarży się jeden z naszych Czytelników. – Przeszkadzają nam hałas i spaliny – denerwuje się mężczyzna. – Przypominamy naszym kierowcom, by wyłączali silniki na pętach – odpowiada MPK, sugerując, że takie sytuacje są raczej niemożliwe.

- Kierowcy lubelskiego MPK w czasie postoju na końcowym przystanku przy ulicy Jemiołowej, gdzie staje m.in. linia 37, nie wyłączają silnika. To bardzo uciążliwe, zwłaszcza w lecie. Silniki nie tylko hałasują, ale też emitują spaliny – skarży się jeden z pobliskich mieszkańców, który skontaktował się z redakcją „Nowego Tygodnia”, prosząc o opisanie sprawy. – Dotychczasowe interwencje nie przynosiły skutku,

a nie chcemy wzywać policji – dodaje mężczyzna.

Zachowanie kierowców MPK jest nie tylko uciążliwe dla mieszkańców, ale też niezgodne z przepisami. Jeden z zapisów ustawy prawo o ruchu drogowym stanowi, że „kierujący nie może pozostawiać pracującego silnika podczas postoju na obszarze zabudowanym”. Przepis nie dotyczy np. służb drogowych czy pojazdów uprzywilejowanych, jak wóz strażacki. Dotyczy zaś pojazdów komunikacji miejskiej.

Weronika Opasiak, rzecznik prasowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie potwierdza, że skarga w tej sprawie wpłynęła do przewoźnika. - Uczulamy i przypominamy naszym kierowcom, by wyłączali silniki na pętach nawrotowych podczas dłuższego postoju – zapewnia pani rzecznik.

Grzegorz Rekiel

Ta inwestycja była pod znakiem zapytania. Na szczęście...

Są pieniądze na remont Nałkowskich

Wyremontowana zostanie ulica Nałkowskich na odcinku od Romera do Żeglarskiej. Przetarg w tej sprawie ogłosił już Zarząd Dróg i Mostów. Roboty mają się zakończyć najpóźniej w maju przyszłego roku.

Ulica Nałkowskich zostanie wyremontowana na liczącym około kilometra długości odcinku od Romera do Żeglarskiej. Z naciśnięciem na „wyremontowana”, bo nie będzie to gruntowna przebudowa – drogowcy zajmą się głównie wymianą nawierzchni. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 31 maja przyszłego roku. Z kolei oferty złożone w przetargu poznamy za tydzień - w poniedziałek, 16 listopada. Zwycięska firma, oprócz wykonania samego remontu, będzie musiała również przygotować dokumentację projektową.

O złym stanie ulicy Nałkowskich na odcinku od Romera do Żeglarskiej pisaliśmy już kilkakrotnie. O przebudowę albo chociaż remont tej ulicy walczył Piotr Popiel, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. W sierpniu tego roku zorganizował na Nałkowskich konferencję prasową. To-

warzyszył mu m.in. Piotr Marek z rady dzielnicy Wrotków. – Mieszkam tutaj od urodzenia. Nie pamiętam by ta ulica była kiedykolwiek poważniej remontowana – przyznał Marek.

– W 2019 roku po wielu staraniach w budżecie miasta znalazł się zapis, że remont będzie wykonany. Nic się nie stało zarówno w 2019, jak i 2020 roku. Trzeba podjąć decyzję, nie ma co chować głowy w piasek. Ten problem musi zostać rozwiązany – apelował z kolei do władz Lublina radny Popiel.

Temat remontu Nałkowskich był też poruszany podczas wrześniowej sesji rady miasta. – Remont jest wpisany w tym roku. Czy rzeczywiście się odbędzie? – dociekał wówczas radny Prawa i Sprawiedliwości. – Nie można powiedzieć na 100 procent, że na pewno wykonamy remont, bo jest wiele dynamicznych sytuacji przed nami. Nie ulega jednak wątpliwości, że remont tam jest niezbędny – ostrożnie odpowiedział wtedy Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

GR

BRONOWICE. Zakończył się długo wyczekiwany remont osiedlowej drogi

Z Pogodnej na Jesienną jak po stole



Z wyremontowanej drogi cieszą się nie tylko mieszkańcy bloku przy ulicy Pogodnej 38, ale także z ul. Jesiennej, którzy do domu nie muszą już wracać po wertepach

Były dziury jak w szwajcarskim serze, a teraz jedzie się jak po stole – mieszkańcy Bronowic cieszą się z wyremontowanej drogi osiedlowej łączącej ulicę Pogodną z Jesienną. Blisko 150 metrowy łącznik został wykonany przez drogowców z KPRD zaledwie w cztery dni!

- To był długo wyczekiwany remont. Mieszkańcy od lat prosili o naprawę tej drogi. Na wniosek Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina Bronowice przy współpracy Rady Dzielnicy udało się z rezerwy celowej wyasygnować pieniądze na ten cel – mówi Andrzej Szyszko, przewodniczący Zarządu Dzielnicy i prezes SKML-B.

Remont niewielkiego odcinka przy blo-

ku Pogodna 38 kosztował niewiele ponad 65 tysięcy i w błyskawicznym tempie został wykonany przez Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie.

- To nie koniec prac w tym roku na naszej dzielnicy. O ile aura na to pozwoli będą wykonane jeszcze ciągi piesze na około 150 metrowym odcinku od Pogodnej 7 do ul. Sowiej – mówi przewodniczący Szyszko. - W kolejce jest także od dawna planowana kompleksowa przebudowa ulicy Pogodnej. To spora inwestycja, na którą potrzeba ponad 30 milionów. Wszystko wskazuje na to, że będzie prowadzona etapami, najpierw od Lotniczej do Krańcowej, potem Grabskiego i Hanki Ordonówny – kończy A. Szyszko.

BS

TATARY. Powstał mural poświęcony FSC, ale nie tylko

Kawał historii na murze

Na murze oporowym przy ul. Mełgiewskiej przed tygodniem ukończony został długi na 82 metry mural poświęcony historii lubelskiej Fabryki Samochodów Ciężarowych. Jego autorem jest Olaf Cirut, krakowski artysta, który wygrał ogłoszony przez Centrum Kultury i Radę Dzielnicy Hajdów-Zadębie konkurs. Malowidło powstało dokładnie naprzeciw już istniejącego muralu upamiętniającego Lubelski Lipiec 1980.

Nowy mural składa się z 12 segmentów przedstawiających samą fabrykę i pojazdy, które przez ponad 60 lat, zjeżdżały z jej taśm produkcyjnych, na tle sytuacji i wydarzeń charakterystycznych dla powojennej historii Polski.

– Przesładowały mnie deszcze, które utrudniały pracę, ale pobyt w Lublinie będę wspominał bardzo miło. Podczas powstawania muralu podchodziło do mnie wiele osób dzieląc się opowieściami z życia fabryki – mówi autor dzieła, Olaf Cirut, absolwent krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. – Efekt jest dokładnie taki jaki chciałem – dodaje.

Mural zaczyna się od rysunku Lublina 51, pierwszego pojazdu wytwarzanego w FSC. Jego produkcja rozpoczęła się 7 listopada 1951 roku, a auto było licencyjną wersją radzieckiego GAZa-51. Następnie namalowane zostały powstające od 1959 roku Żuki, w tym wersje specjalistyczne dla straży pożarnej, camper oraz prototypowe modele tzw. serii 40. Uwzględniony został także SKOT – opancerzony transporter produkowany przez FSC we współpracy z zakładami czechosłowackimi. Ostatni segment przedstawia dostawcze Lubliny 33 (wraz z ich ewolucjami od lat 90-tych aż do 2001 roku), wojskowe Honkery i prototypowy pojazd Intrall Lubo z 2006 roku.

Oprócz samej fabryki i produkowanej w niej samochodów mural nawiązuje także do historii PRL-u. Mamy tu ludzi stojących w kolejce do żuka rozwożącego pieczywo, żuka „solidarnościowego”, z którego rozrzucały się ulotki, czy wspomnianego



Blisko 82 metrowy mural upamiętnia nie tylko historię FSC, ale również PRL-u

wcześniej SKOT-a w otoczeniu milicjantów palujących protestujących w czasie stanu wojennego. Pojawiają się również odniesienia do filmów z tamtych lat – zobaczyć można tutaj zakładowy wyjazd żukiem na grzyby z serialu „Zmiennicy” czy wizerunki Kargula i Pawłaka z trylogii „Samych swoich”.

– Jeśli ktoś zechce dokładnie obejrzeć ten mural będzie zdziwiony, że jedno przejście wzdłuż niego nie wystarczy. Żeby przyjrzeć się szczegółom, trzeba przespacerować się przynajmniej tam i z powrotem – podpowiada Zbigniew Sobczuk, kurator sztuki z Centrum Kultury w Lublinie.

Do konkursu na stworzenie muralu

Teraz niebezpiecznie robi się już po 16

Egipskie ciemności na Raclawickich

Egipskie ciemności panują po zmroku wzdłuż przebudowywanych Al. Raclawickich. Najgorsza sytuacja jest na odcinku od ronda Honorowych Krwiodawców do Legionowej. Miasto zapowiada, że wkrótce się to zmieni, bo nowe latarnie na tym fragmencie już są montowane i do połowy listopada powinny zostać włączone.

Kierowcy i piesi skarżą się na ciemności panujące po zmroku wzdłuż przebudowywanych Al. Raclawickich. Stare latarnie już zniknęły, a nowe dopiero są montowane. Aktualnie na Al. Raclawickich działa około 60 lamp. Docelowo, po zakończeniu przebudowy nowe oświetlenie na tej ulicy będzie się składało z około 240 latarni.

Najgorsza sytuacja panuje obecnie po zmroku na odcinku od ronda Honorowych Krwiodawców do Legionowej. Justyna Góźdz z biura prasowego ratusza zapowiada, że niedługo to się zmieni. – Na odcinku od ronda Krwiodawców do ul. Legionowej obecnie montowane są słupy i planowo w

przeciągu dwóch tygodni oświetlenie powinno zostać włączone – powiedziała w minioną środę J. Góźdz. To nie jedyna zmiana, jaka nastąpi w najbliższym czasie. – Do połowy miesiąca powinno zostać uruchomione oświetlenie na odcinku od Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego do Centrum Spotkania Kultur, po stronie Ogrodu Saskiego – dodaje J. Góźdz.

Przypomnijmy. Od tygodnia połowa Krakowskiego Przedmieścia, po stronie ul. Wieniawskiej, jest już otwarta dla ruchu, tyle że jedynie dla komunikacji miejskiej. Pozostałe samochody nadal muszą korzystać z objazdów ulicami: Chopina, Okopową i Lipową. – Przejazd tym fragmentem Krakowskiego Przedmieścia jest możliwy wyłącznie dla pojazdów komunikacji miejskiej. Autobusy i trolejbusy mają możliwość zarówno jazdy na wprost w Al. Raclawickie, jak i skrętu w lewo w ul. Lipową. Tym samym dostępny dla ruchu jest już cały odcinek Krakowskiego Przedmieścia, pomiędzy skrzyżowaniami z

ul. Lipową z jednej strony, a z ul. Chopina i ul. Ewangelicką z drugiej – tłumaczy Justyna Góźdz z biura prasowego ratusza. Nadal zamknięta dla ruchu jest ul. Wieniawska.

Przebudowa al. Raclawickich wraz z rondem Krwiodawców, a także ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego trwa od ponad pół roku. Pomimo epidemii koronawirusa i związanych z nią trudności np. w dostępie do materiałów, prace idą dość sprawnie. Na koniec października stan zaawansowania wszystkich robót miał wynieść 40%, a ich wartość przekroczyć 40 milionów złotych. - Docelowo przebudowanych zostanie blisko 3,9 km ulic i chodników oraz wykonanych około 4 km ścieżek rowerowych. Do użytkowania oddanych zostanie 13 sygnalizacji świetlnych, w tym trzy nowe na ulicach Grottgera, Rowerowej oraz Puławskiej – wylicza J. Góźdz.

Roboty na al. Raclawickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego mają się zakończyć najpóźniej w czerwcu przyszłego roku.

Grzegorz Rekiel

Miasto znalazło nowego wykonawcę

Budowlańcy wracają do „Osiemnastki”

Gdyby wszystko szło zgodnie z planem to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 18 przy al. Długosza rozpoczęliby ten rok szkolny w odnowionej placówce. Niestety, realizację długo wyczekiwanej termomodernizacji, która rozpoczęła się w ubiegłym roku, przerwała upadłość głównego wykonawcy. Miasto właśnie znalazło nowego.

Pierwszym wykonawcą była spółka GMS ze Starachowic, która wyceniła kontrakt na 2,5 mln zł. Zdołała wykonać mniej więcej czwartą część założonych prac, kiedy popadła w finansowe tarapaty i zeszła z placu budowy. Ratusz rozwiązał umowę z wykonawcą i po prze-

prowadzeniu inwentaryzacji placu budowy ogłosił przetarg na dokończenie inwestycji. W minionym tygodniu postępowanie zostało rozstrzygnięte – wygrało konsorcjum firm Grupa PMM Sp. z o.o. oraz Petrus z Lublina.

Nowy wykonawca otrzymał za dokończenie remontu podstawówki ponad 1,5 mln zł. Zgodnie z warunkami przetargu powinien się z nim uporać do końca maja przyszłego roku. Do wykonania pozostały jeszcze m. in. docieplenie części ścian fundamentowych i zewnętrznych, docieplenie stropodachów, częściowa wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, remont dachu, wy-



Przerwany remont niebawem zostanie wznowiony

miana opaski wokół budynku oraz nawierzchni przyległych do placówki chodników. Ponadto wymienione zostaną

także instalacje wewnętrzne - sanitarna i elektryczna.

Marek Kościuk

POWIAT ŚWIDNICKI. Płacz, lament, zawodzenie...

Boksowania na sesji ciąg dalszy

O gorącej dyskusji, na ostatniej sesji Rady Powiatu Świdnickiego, na temat protestów przeciwko zaostreniu prawa aborcyjnego i protokołu z poprzednich obrad informowaliśmy w poprzednim numerze. Ale emocji nie brakowało również podczas innych punktów sesji, która po raz pierwszy odbywała się online.

Tak było m.in. w punkcie dotyczącym przyjęcia zmian w statucie powiatu, do których zastrzeżenia miał radny **Marcin Najda** (klub PSL-Koalicja Polska).

- Mamy tu m.in. takie kuriozum, że przed każdą sesją przewodniczący rady, po zasięgnięciu opinii starosty, ustala listę gości. Starosta w ten sposób wchodziłby w kompetencje przewodniczącego rady, którego rolą jest organizacja sesji. Jest też zapis, że przewodniczący rady udziela radnemu głosu poza kolejnością w sprawach wniosków o charakterze formalnym, dotyczących głosowania bez dyskusji. Takiego punktu w statucie nigdy nie było. To ograniczanie wypowiadania się przez chociażby radnych opozycji. Dla mnie taki punkt jest niedopuszczalny. W mojej ocenie ten dokument jest napisany na kolanie i ma luki prawne. Proponuję, aby go dziś nie uchwalać, albo odrzucić - mówił radny Najda.

Z kolei radny **Dariusz Kołodziejczyk** (PSL-KP) zwrócił uwagę, że w myśl zaproponowanych zmian, klub radnych, składający

projekt uchwały mającej skutki finansowe, powinien dołączyć opinię skarbnika.

- Tak nie powinno być. To rada powinna decydować, nie skarbnik - mówił były starosta.

Ostatecznie uchwałę w sprawie zmian w statucie jednogłośnie zdjęto z porządku obrad, a radnym dano tydzień na zgłaszanie swoich uwag.

„Ale” do budżetu

Jednym z ważniejszych punktów ostatniej sesji rady powiatu było też przyjęcie informacji z wykonania budżetu w pierwszym półroczu 2020 r. Radny Dariusz Kołodziejczyk stwierdził, że analizując ten dokument widzi wiele negatywnych symptomów.

- Te paragrafy związane z wykonaniem inwestycji są na bardzo niskim poziomie. Mam apel do zarządu, aby się wreszcie wziął do roboty, żeby inwestycje zaczęły być widoczne. Nie widzimy zaangażowania, jeśli chodzi o nowe dokumentację projektową, pomysły, strategię. To się zatrzymało. Rozumiem, że mamy trudną sytuację, ale świat się nie zatrzymał. Trzeba realizować pewne podstawowe potrzeby mieszkańców. Krytycznie oceniam wykonanie budżetu za pierwsze półrocze, ale liczę, że zarząd zrehabilituje się do końca roku - mówił radny.

Wicestarosta **Bartłomiej Pejo** wyjaśniał, że większość inwestycji zakończyła się po czerwcu lub będzie sfinalizowana przed końcem roku, co automatycznie przełoży się na lepsze wykonanie budżetu. Do słów radnego PSL odniósł się również starosta **Łukasz Reszka** (PiS).

- Nie wiem jak to skomentować, żeby nie odebrał pan tego zbyt

emocjonalnie. Najwyższy czas się pogodzić z tym, że zarząd pod pana przewodnictwem otrzymał czerwoną kartkę od wyborców, czego skutkiem jest nowy zarząd, nowy kształt polityki, nowa strategia współpracy z jednostkami. Po czterech latach przerwy zarząd powiatu i powiat świdnicki znów jest traktowany jako poważny partner w rozmowach i realizacji różnego rodzaju przedsięwzięć i inwestycji. Naśmiewaliście się państwo w czerwcu, kiedy premier wręczał promesę w wysokości 3,8 mln zł mówiąc, że są to wirtualne pieniądze. Te pieniądze są już na koncie powiatu i dzięki nim realizujemy kolejne przedsięwzięcia. Rozumiem lęk o niskie wykonanie budżetu w pierwszym półroczu, gdyby chodziło o osobę, która nie ma doświadczenia samorządowego. Proszę pozwolić nam pracować. Proszę nas wspierać w tych inwestycjach. Więcej optymizmu, więcej wiary w ludzi - mówił starosta.

„Piątka dla zwierząt”

Na wniosek klubu radnych PSL-Koalicja Polska do porządku obrad zostało włączone głosowanie nad przyjęciem apelu Rady Powiatu skierowanego do prezydenta **Andrzeja Dudy** w sprawie tzw. „piątki dla zwierząt”

- Prosiłbym o jego przyjęcie. Ustawa, co prawda, nie została na swoim ostatnim etapie przyjęta, ale w interesie naszych wyborców, polskiej wsi i polskiej gospodarki zasadnym jest, aby ten apel przyjąć. Nie wyobrażam sobie, żeby radni z okręgu nr 2, czy z okręgu nr 3 nie poparli tego stanowiska, bo reprezentujecie przecież państwo mieszkańców wsi i wydaje mi się,

że każdemu leży na sercu dobro polskich rolników - mówił radny Kołodziejczyk.

Stanowisko nie zostało jednak przyjęte. 11 radnych mającego większość w radzie PiS, zagłosowało przeciw, 7 z opozycji było za.

Radny Kołodziejczyk nie krył, że jest zdumiony takimi wynikami głosowania.

- Dziękuję tym wszystkim radnym, którzy poparli ten wniosek; tym radnym, którzy wiedzą, że interes polskiego rolnika, polskiej gospodarki, jest ważniejszy od partykularnego interesu partii politycznych. W przypadku pozostałych radnych, niestety, interes partii zwyciężył. To dziwne, że „chodźcie” po głosy na wieś, a jeśli trzeba reprezentować jej interes, nie stajecie na wysokości zdania - powiedział radny.

- Panie radny proszę przyjąć porażkę po męsku. Niepotrzebny jest tu ten płacz, lament i zawodzenie. Wyniki głosowania są jednoznaczne - skomentował jego wypowiedź starosta Reszka.

- Panie starosto, a gdzie pan słyszał zawodzenie? Bo ja nie słyszałem. Na każdej sesji apelowałem o zaprzestanie tej bezczelności i buty, bo nasi wyborcy te sesje oglądają. Takie beztrojskie podejście, jeżeli chodzi o los wielu polskich rodzin, a pan podchodzi do tego w ten sposób, jest co najmniej nie na miejscu - ripostował radny Kołodziejczyk.

Głos w tej dyskusji zabrał również radny **Mirosław Król** (PiS).

- Panu radnemu kilka rzeczy się pomyliło. My dzisiaj na sesji nie głosowaliśmy za lub przeciw „piątce dla zwierząt”, bo to nie jest nasza kompetencja, tylko głosowaliśmy za lub przeciw pańskiemu stano-

wisku, które pan sformułował, jak sformułował, czyli z ogromnym zdaniem partyjnym. Gdyby się pan tego wyżył, to kto wie, może nasze głosowanie wyglądałoby nieco inaczej. Jako obrońca polskiej wsi kładzie się pan Rejtanem, a jest pan członkiem ugrupowania politycznego, które współrządząc, przyjęło kwestie związane z ubojem rytualnym. Nie wiem jaką musiałby pan uprawiać ekwilibrystykę, aby udowodnić, że to było w zgodzie z interesem polskiego chłopca i z interesem polskiej wsi - skomentował Król.

D. Kołodziejczyk odniósł się do tej wypowiedzi.

- Każdy głos w dyskusji jest dobry, nie mniej jednak pan Mirosław Król nie trafił. Po pierwsze nie jestem członkiem ugrupowania, po drugie, gdyby faktycznie była dobra wola, jak pan deklarował, mógł pan zgłosić jakąkolwiek poprawkę do tego stanowiska. Trzeba być uczciwym od początku do końca. To też wyrażenie swojej woli i opinii, czy faktycznie popieramy tych, którzy ciężko pracują na swoich gospodarstwach, czy lekko przechodzimy obok tego - mówił radny.

Pytania o wicedyrektorów

Podczas sesji wrócił również temat powiatowej oświaty, a w zasadzie zmian kadrowych, które dokonały się z początku nowego roku szkolnego.

Radny Kołodziejczyk pytał m.in. o powody utworzenia stanowiska drugiego wicedyrektora w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. - Prosiłbym o szerszą argumentację w tym temacie. Wie-

my, że wcześniej takiego stanowiska w strukturze organizacyjnej szkoły nie było - mówił radny.

Zapytał również o to, kto będzie zastępcą **Elżbiety Kulisz**, nowej dyrektorki ZS w Trawniskach i czy przypadkiem nie będzie to była dyrektorka **Katarzyna Balcerek**.

Radny **Radosław Brzózka**, do niedawna członek zarządu powiatu ds. m.in. oświaty, tłumaczył, że powodem stworzenia nowego stanowiska wicedyrektora w PCEZ są kwestie związane z informatyką. Nowy wicedyrektor prowadzi zajęcia z uczniami z tego przedmiotu; jest też wsparciem w kadry zarządzającej szkołą w kwestiach informatycznych.

- W roli wicedyrektora pan **Łukasz Krzyżanowski** może w znaczny sposób wzmocnić zespół zarządzający PCEZ. To kwestia prac w zakresie arkusza organizacyjnego, planów lekcji i innych rzeczy, które w dość szybkim tempie się cyfrują. Jeśli chodzi o Zespół Szkół w Trawniskach, poprzednia pani dyrektorka, której pracę ceniliśmy, nie odeszła ze swojej funkcji w żaden dziwny sposób. Zakończyła się kadencja i w ten sposób jej rola jako dyrektorki szkoły się zakończyła, ale jest nadal pracownikiem naszej szkoły. Szkołą nie kieruje osoba pełniąca obowiązki, czy zastępująca dyrektorka, tylko dyrektorka, który został do swojej funkcji powołany w trybie przepisów nadzwyczajnych związanych z sytuacją pandemiczną na czas roku szkolnego. Osoba, która ma zastępować panią dyrektorkę nie została jeszcze wskazana. Tę kwestię uzupełnimy. Niestety tego wyzwania nie będzie mogła podjąć była dyrektorka, gdyż przebywa na długotrwałym zwolnieniu lekarskim - mówił R. Brzózka.

(w)

ŚWIDNIK. SAG spragniona wody

Szukają miejsca pod studnię



W zachodniej części Świdnika, gdzie znajdują się tereny włączone do Strefy Aktywności Gospodarczej, nie ma żadnego ujęcia wody

Świdnickie Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek szuka miejsca, w którym mogłoby wybudować kolejne ujęcie wody. Przyszły się ono wszystkim mieszkańcom, ale również, co ważne, będzie zaplecze dla firm, które powstaną w Strefie Aktywności Gospodarczej.

Jak wyjaśnia **Jerzy Irsak**, prezes Pegimeku, temat dotyczący budowy nowego ujęcia wody zrodził się, kiedy to spółki zaczęły zgłaszać się nowi potencjalni odbiorcy, w tym głównie firmy zainteresowane działalnością w Strefie Aktywności Gospodarczej.

- Każda firma musi spełniać przepisy p.poż. Mówiąc wprost: potrzebujemy dostępu do hydrantu z odpowiednim ciśnieniem wody. Przy okazji budowy nowej magistrali wodnej przyjrzelśmy się dokładnie całej strukturze infrastruktury wodnej w mieście. Większość, bo osiem, studni zasilających miasto, jest zlokalizowa-

na po wschodniej stronie, w Krępcu. Dziewięć studni mamy w rejonie ulicy Nowej, ale ma ona niewielką wydajność. Gołym okiem więc widać, że ta część miasta, która obejmuje SAG jest od tych ujęć znacznie oddalona. Trudniej tam o odpowiednie ciśnienie dostarczanej wody; są co prawda urządzenia, które mogą je podwyższać, ale są to bardzo drogie technologie. Budowa nowej studni pozwoliłaby nie tylko dostarczyć wodę pod odpowiednie ciśnieniem dla przedsiębiorstw, ale poprawiłaby też ciśnienie w całej miejskiej sieci - tłumaczy prezes Jerzy Irsak i dodaje, że liczy, że w perspektywie czasu to przedsięwzięcie przyniosłoby społeczne zyski, bo przecież odbiorcy będą płacić za dostarczaną wodę.

Zarząd spółki zwrócił się do miasta z prośbą o pomoc w znalezieniu terenów, na których takie ujęcie mogłoby zostać wybudowane. Wskazano kilka lokalizacji, m.in. w

rejonie trawiastego lotniska.

- Jesteśmy na etapie szukania lokalizacji, co nie jest takie proste, bo jest wiele obostrzeń. Przepisy mówią np. o tym, że takie ujęcie nie może być usytuowane w bliskiej odległości pól uprawnych. Jestem jednak dobrej myśli i liczę, że znajdziemy odpowiednie miejsce - dodaje szef Pegimeku.

Władze spółki przyznają, że budowa nowego ujęcia będzie i czasochłonna, i kosztowna przedsięwzięciem. Potrzebnych będzie wiele uzgodnień, a teren pod studnię trzeba będzie uzbroić - takie ujęcie powinno mieć np. własną stację „trafo”, ale Pegimek rozważa zasilanie go panelami fotowoltaicznymi. Jak mówi prezes, to czy zdecyduje się na takie rozwiązanie, zależy od ostatecznego wyboru lokalizacji. Spółka zamierza starać się też o fundusze unijne na ten cel z nowej perspektywy finansowej.

(w)

REKLAMA



Inwestor:
Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad
Oddział w Lublinie
ul. Ogrodowa 21
20-075 Lublin

Biuro Projektowe:

Mosty Katowice Sp. z o.o.
ul. Rolna 12
40-555 Katowice

DZIAŁANIA INFORMACYJNE

Mosty Katowice Sp. z o.o.
działając w imieniu Inwestora:
Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
Oddział w Lublinie

informuje, że w ramach opracowywanej dokumentacji projektowej w stadium Koncepcji Programowej przeprowadza działania informacyjne dotyczące:

„Budowy drogi ekspresowej S17

Piaski – Hrebenne”

Część 1 (KP) obejmująca trzy odcinki realizacyjne o łącznej długości ok. 44,0 km, tj.: odcinek realizacyjny nr 1: Piaski, węzeł „Piaski Wschód” („Chełm”) wraz z węzłem — węzeł „Łopiennik” („Łopiennik”) wraz z węzłem, o długości ok. 15,9 km odcinek realizacyjny nr 3: węzeł „Krasnystaw Północ” („Krasnystaw I”) wraz z węzłem — węzeł „Izbica” („Tarnymiechy”) wraz z węzłem, o długości ok. 17,8 km odcinek realizacyjny nr 4: węzeł „Izbica” („Tarnymiechy”) bez węzła — węzeł „Zamość Sitaniec” („Sitaniec”) wraz z węzłem, o długości ok. 10,3 km

W ramach planowanych działań informacyjnych na stronach internetowych Inwestora (<https://www.gddkia.gov.pl/pl/366/prowadzone>), wykonawcy (<http://s17-piaski-zamosc-wsch.pl/>) oraz urzędów: Gmina Piaski, Gmina Fajstławice, Gmina Łopiennik Górny, Gmina Krasnystaw, Miasto Krasnystaw, Gmina Izbica, Gmina Stary Zamość, Gmina Zamość zamieszczono materiały informacyjne dotyczące projektowanej trasy S17.

W ramach udostępnionych materiałów znajduje się wzór wniosku dotyczący uwag, propozycji spostrzeżeń i opinii w sprawie planowanej budowy drogi ekspresowej S17.

Wypełnione wnioski należy wysyłać do dnia 30.11.2020 r. na adres: Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie, ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin lub na adres mailowy: sekretariat_lublin@gddkia.gov.pl

Ratusz jest „za”

Miasto poradzi się żaków

W Lublinie powstanie Lubelska Rada Studentów, czyli organ konsultacyjny dla studentów lubelskich uczelni. Prace są zaawansowane, a Rada może zostać powołana na przełomie 2020 i 2021 roku. O jej powstanie apelował radny Marcin Bubicz.

– Lubelska Rada Studencka to inicjatywa długo wyczekiwana przez środowisko akademickie. Potrzeba budowania pomostu pomiędzy lubelskimi uniwersytetami oraz szkołami wyższymi, zarówno publicznymi, jak i niepublicznymi a samorządem powinna być elementem strategii miasta – uważa Marcin Bubicz z klubu radnych Krzysztofa Żuka, który napisał w tej sprawie interpelację do władz Lublina. M. Bubicz przekonywał, że „takie forum (jak Lubelska Rada Studencka) dawałoby przede wszystkim możliwość wyrażenia opinii środowiska studenckiego w sprawie najważniejszych inicjatyw, projektów, przedsięwzięć i wydarzeń organizowanych przez prezydenta oraz Radę Miasta Lublin”.

Ratusz popiera pomysł radnego. Lu-

belska Rada Studentów powstanie za kilka miesięcy i będzie działać jako organ konsultacyjny dla studentów lubelskich uczelni. Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta, odpowiadając na interpelację Bubicza, poinformował, że „trwają prace nad projektem statutu, który ma ostatecznie szczegółowo opisać zarówno cel funkcjonowania, jak i określić ramy, w jakich Rada miałaby prowadzić swoją działalność”. Prace nad projektem statutu są bardzo zaawansowane i jeśli nie wystąpią żadne inne przesłanki, Lubelska Rada Studentów mogłaby zostać formalnie powołana na przełomie roku 2020 i 2021 roku – zapowiada A. Wojewódzki.

Kto zasiądzie w radzie?

– Grupa pracujących nad tą inicjatywą studentów zaproponowała, by w skład Rady weszli m.in. przedstawiciele samorządów studenckich, przedstawiciele maksymalnie trzech organizacji studenckich wskazanych przez rektorów oraz przedstawiciele studentów zagranicznych z poszczególnych uczelni – wylicza sekretarz miasta. GR

PIASKI. Centrum Nauki Kopernik zawitało do Piask

Eksperymentowali online

Eksperymentować można wszędzie, także w domu. Przekonali się o tym uczniowie Szkoły Podstawowej w Piaskach, którzy wzięli udział w niezwykłych lekcjach. Niezwykłych, bo poprowadzonych przez naukowców z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Uczniowie byli zachwyceni.

Zajęcia odbyły się w ramach e-Laboratorium, projektu wspierającego naukę zdalną, realizowanego przez Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Dzięki tym zajęciom uczniowie ze starszych klas mogli nie tylko zobaczyć doświadczenia wykonywane przez naukowców z CNK, ale również porozmawiać z nimi i w oparciu o ich instrukcje samemu przeprowadzić proste doświadczenia.

Do udziału w tym projekcie piasecką podstawówkę zgłosiła wicedyrektor Aneta Porczyńska-Wierzbik.

- E-Laboratorium to zajęcia online z zakresu chemii, biologii, fizyki i robotyki. Scenariusze zajęć przygotowane są tak, aby odpowiadały założeniom podstawy programowej. Uczestnicząc w zajęciach uczniowie i uczennice są aktywnie zaangażowani w proces uczenia się, samodzielnie eksperymentując z wykorzystaniem łatwo dostępnych w domu przedmiotów



Zajęcia online prowadzone przez młodych naukowców z CNK

codziennego użytku – mówi wicedyrektor SP w Pisakach.

Podczas zajęć z CNK uczniowie dowiedzieli się m.in., skąd się biorą barwy i jak powstają kwaśne deszcze. Samodzielnie badali odczyn przygotowanych wcześniej roztworów używając do tego domowych wskaźników: soku z porzeczek oraz z czerwonej kapusty. Z kolei na zajęciach z robotyki uczniowie mieli możliwość poznania istoty trójwymiaru i samodzielnie budowali model sekstantu, dzięki któremu określa się położenie ciał we wszechświecie.

Dowiedzieli się również, jakie znaczenia dla organizmu ma witamina C, jakie są skutki jej niedoboru oraz czy można ją przedawkować. (w)



Międzyprzedszkolny Festiwal Patriotyczny organizowany z inicjatywy Publicznego Przedszkola Integracyjnego nr 40 w Lublinie od samego początku cieszy się sporym zainteresowaniem najmłodszych i ich opiekunów

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Zapraszamy najmłodszych do udziału w III Międzyprzedszkolnym Festiwalu Patriotycznym

Tu wszędzie jest moja Ojczyzna

Już po raz trzeci z inicjatywy Publicznego Przedszkola Integracyjnego nr 40 w Lublinie odbędzie się Międzyprzedszkolny Festiwal Patriotyczny pod hasłem „Tu wszędzie jest moja Ojczyzna”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął prezydent Lublina Krzysztof Żuk oraz Lubelski Kurator Oświaty Terasa Misiuk. Organizatorów medialnie wspiera Nowy Tydzień.

Poprzednie dwie edycje festiwalu cieszyły się ogromnym zainteresowaniem ze strony najmłodszych. Przedszkolaki z

kilkudziesięciu placówek z Lublina prezentowały patriotyczne wiersze i piosenki. Nie inaczej będzie i tym razem.

Z uwagi na pandemię Covid-19 i zaistniałą sytuację epidemiologiczną w Polsce w tym roku festiwal będzie odbywał się z wykorzystaniem sieci Internet oraz nagrań występów uczestników przesłanych mailem na adres: poczta@p40.lublin.eu.

Termin nadsyłania nagrań upływa 20 listopada. BS

Poprzedni wniosek zapodział się w urzędzie

Przygnębiająca szarość

- To bardzo dobra placówka, ale sam budynek bardziej przypomina bunkier niż przedszkole. Przecież taka instytucja powinna być kolorowa i cieszyć oko – narzekają nie tylko rodzice maluchów z Przedszkola nr 2 przy ul. Lawinowej, ale również okoliczni mieszkańcy, prosząc miasto o remont elewacji.



Szara i zrujnowana elewacja Przedszkola nr 2 przy ul. Lawinowej robi przygnębiające wrażenie

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z urzędem miasta. W rozmowie urzędnicy przyznali, że budynek wymaga naprawy i malowania, ale stwierdzili, że dotąd nikt oficjalnie o to nie występował.

Spytaliśmy więc dyrektora placówki dlaczego nie zabiega o jej remont. Violetta Zwolak, szefowa Przedszkola nr 2, nie kryła zdziwienia...

– Oficjalne pismo w tej sprawie skierowane zostało do Wydziału Inwestycji i Remontów UM Lublin w grudniu 2018 roku, ale już wcześniej, bo od 2015 roku w każdym raporcie z przeglądu budynku jest wzmianka o złym stanie elewacji i konieczności jej malowania. Potrzebę remontu co roku uwzględniam również w danych do planu finansowego, a w latach 2017-18 wspólnie z ówczesną przewodniczącą rady rodziców podjęliśmy działania, aby znaleźć sponsorów na wykonanie remontu elewacji, ale

ostatecznie wszyscy potencjalni darczyńcy się wycofali – mówi dyrektor Zwolak. – Ostatnio skierowałam do urzędu kolejny wniosek do remontu elewacji – dodaje pani dyrektor.

Jak się okazuje interpelację w sprawie remontu przedszkola w marcu 2019 r. składał również radny Stanisław Brzozowski (PiS).

- Kiedy podzieliśmy się z urzędnikami naszymi ustaleniami wróciła im pamięć. - Faktycznie placówka starała się o remont ścian zewnętrznych, a w tym tygodniu wpłynął kolejny wniosek w tej sprawie – przyznaje Monika Głazik z biura prasowego ratusza. - Decyzja o umieszczeniu tego zadania w pla-

nie przyszłorocznych wydatków na remonty budynków oświatowych będzie dopiero przedmiotem analizy. Rzeczywiście, stan wizualny elewacji budynku może pozostawiać wiele do życzenia, niemniej należy się liczyć z tym, że w obecnej sytuacji znacznej utraty dochodów przez samorząd wynikającej z epidemii, środki najpierw będą zabezpieczone na dokończenie prac będących już w trakcie realizacji oraz niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania placówek, a dopiero w dalszej kolejności na realizację innych zadań – zastrzega Głazik.

Marek Kościuk

Nim rząd ogłosił, że pomoże przedsiębiorcom z pomocą, na miarę swoich możliwości, ruszył im m.in. UMCS

Patronka uczelni wśród chryzantem

Kilkadziesiąt bukietów chryzantem pojawiło się w Dzień Zaduszny pod pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej, niedaleko rektoratu UMCS. Uczelnia skupiła kwiaty, aby pomóc sprzedawcom, którzy ucierpieli na decyzji rządu o zamknięciu cmentarzy.

Nekropolie nie mogliśmy odwiedzić w sobotę, 31 października; w niedzielę – w uroczystość Wszystkich Świętych i w poniedziałek – Dzień Zaduszny. Obustronna sprawa prowadzona przez rząd miała zapobiec dalszemu rozprzestrzenieniu się koronawirusa. Ucierpieli na niej jednak lokalni producenci i sprzedawcy, którzy zostali z dużą ilością zamówionych kwiatów, które miały zostać sprzedane osobom odwiedzającym groby najbliższych. W pomoc kwaciarzom zaangażował się Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

– Władze Uniwersytetu w geście solidarności, wsparły akcję zakupu chryzantem od lokalnych przedsiębiorców. W Dzień Zaduszny kilkadziesiąt bukietów chryzantem

zostało ustawionych przed pomnikiem patronki naszej Alma Mater - Marii Curie-Skłodowskiej, tworząc piękną dekorację wokół monumentu – relacjonuje Aneta Adamska, rzecznik prasowy uczelni.

Ze wsparciem dla poszkodowanych handlowcówv ruszyli również lublinianie, w tym prezydent Krzysztof Żuk, kupując od nich, już po Wszystkich Świętych, chryzantemy i znicze. O tym, że decyzja o zamknięciu cmentarzy może zrujnować wielu przedsiębiorców zreflektował się również rząd. Pomoc finansową handlowcom zadeklarował też premier Mateusz Morawiecki.

Kwiaty, które nie zostały sprzedane z powodu obostrzeń, ma skupować także Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Pomoc będą mogły dostać mikro, małe albo średnie przedsiębiorstwa, które poniosły straty z powodu zamknięcia cmentarzy od 31 października do 2 listopada.

Portal biznes.wprost.pl informuje, że „Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa będzie udzielała pomocy posiadaczom co najmniej 50 chryzantem doniczkowych, które są w fazie pełnej dojrzałości i które zostały przeznaczone do sprzedaży na dzień zgłoszenia”.

Aby skorzystać ze wsparcia przedsiębiorca musiał wypełnić wniosek i podać m.in. liczbę niesprzedanych chryzantem oraz miejsce ich przechowywania. – ARiMR na swojej stronie internetowej ogłosi informację o możliwości odbioru chryzantem przez organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego lub inne instytucje publiczne. Zainteresowane podmioty przygotowują zgłoszenia, w których określą liczbę chryzantem, które zamierzają odebrać. Deklarację taką należy przekazać do 12 listopada – czytamy na biznes.wprost.pl.

Wysokość stawki w przeliczeniu na jedną chryzantem doniczkową zostanie podana w rozporządzeniu. Przymiarki mówią o 11 zł za sztukę. Pieniądze mają zostać wypłacone do końca tego roku. Na pomoc ARiMR przeznaczył 180 mln zł. GR

ŚWIDNIK. Komputer (nie) dla każdego

Trudy zdalnej nauki

Od ubiegłego tygodnia już nie tylko szkoły średnie, ale również uczniowie klas 4-8 podstawówek uczą się zdalnie, do czego niezbędny jest komputer, czy tablet z dostępem do internetu. Docierają do nas sygnały, że wciąż nie wszyscy uczniowie świdnickich szkół mają dostęp do takiego sprzętu, choć miasto i powiat były samorządami, które wiosną tego roku najsukuteczniej w regionie zabiegały o darmowe laptopy i tablety oferowane w ramach projektów ogłoszonych przez Urząd Marszałkowski i Ministerstwo Cyfryzacji, a świdnicki ratusz sam sfinansował zakup kilkudziesięciu takich urządzeń.

W sprawie niewystarczającej liczby sprzętu otrzymaliśmy kilka maili i telefonów od rodziców uczniów uczęszczających do świdnickich podstawówek. Ich autorzy skarżyli się, że sami nie są w stanie zapewnić wszystkim swoim dzieciom sprzętu informatycznego niezbędnego do nauki online, a nie ma możliwości wypożyczyć go ze szkoły. Że te skargi nie są wydumane wydaje się potwierdzać komunikat jaki pojawił się na stronie internetowej SP nr 7 w Świdniku: „Ze względu na małą ilość laptopów w stosunku do sygnalizowanych

potrzeb prosimy o wyrozumiałość oraz o usystematyzowane działania. W przypadku wystąpienia potrzeby wypożyczenia sprzętu konieczne jest zgłaszanie tego w formie wiadomości e-mail”.

- Myślę, że nie jest to tylko problem „Siódemki”, ale też pewnie innych szkół w mieście. Nie są one, jak pewnie wiele szkół w kraju, odpowiednio przygotowane do zdalnego nauczania. Wiosną ratusz informował, że przekazał szkołom laptopy; w sumie chyba kilkadziesiąt, ale jak widać to ciągle za mało. Coś trzeba z tym zrobić – napisał do nas jeden z rodziców ucznia tej szkoły.

Piotr Bogusz, dyrektor SP nr 7 przyznaje, że brak odpowiedniej ilości sprzętu to problem większości szkół, które w dobie pandemii musiały przejść na nauczanie online. Jednak jak zaznacza, jeśli chodzi o jego placówkę, porównując obecną sytuację do tej z wiosny br., jest o wiele lepiej.

- Po pierwsze rodzice lepiej się przygotowali sprzętowo i my też dokupiliśmy trochę sprzętu. Oczywiście każdy chciałby mieć szybki, nowoczesny komputer z najnowszym oprogramowaniem, ale możliwości są takie, jakie są. W tej chwili wydaliśmy już 21 sztuk sprzętu; mamy jesz-

cze 10 wniosków do realizacji. Nikomu nie odmówiliśmy wypożyczenia i na ile można pomóc, to ta pomoc jest świadczona. Jeśli dojdzie do tego, że i uczniowie najmłodszych klas pójdą na naukę zdalną, to te potrzeby będą większe, ale spodziewamy się też wsparcia z organu prowadzącego i mamy deklarację, że takie wsparcie będzie. To dopiero pierwsze dni zdalnego nauczania, w marcu dopiero orientowaliśmy się w sytuacji – mówił w ubiegłym tygodniu dyrektor Bogusz.

Na sprzęt wypożyczony ze szkoły w pierwszej kolejności mogą liczyć uczniowie klas ósmych, bo oni już za kilka miesięcy, o ile tych planów znów nie pokrzyżuje sytuacja epidemiczna, będą musieli zdać egzamin końcowy oraz te rodziny, w których uczniów jest kilkoro i tym samym sprzętu też potrzeba więcej. Ewa Jankowska zapewnia, że miasto nie zostawi placówek i rodziców samym sobie.- Jak dotąd żadna z naszych szkół nie zgłaszała tego problemu, ale na pewno poruszę tę sprawę na najbliższej naradzie z dyrektorami. Sprawdzimy, jakie są potrzeby i na pewno nie zostawimy rodziców i uczniów bez pomocy - mówi E. Jankowska, sekretarz miasta. (w)

Trudno będzie wrócić do artystycznych doznań, wzruszeń...

Kultura znów tylko online

Od soboty znowu wszystkie placówki kultury i sztuki są zamknięte dla publiczności. Taką decyzję w ubiegłą środę podjął premier Mateusz Morawiecki. Będzie obowiązywać co najmniej do 29 listopada, a jeśli liczby zakażeń koronawirusem nie da się ograniczyć, dłużej. Świat kultury jest załamany.

Kultura to największy atut Lublina. Od ponad dekady funkcjonuje tu model rozwoju kultury, który z tej sfery gospodarki uczynił markę naszego miasta. Kultura promuje nas w Polsce i Europie, jest dla obywateli powodem do dumy. Tym trudniej z takiego cenzusu, z takiego kapitału przychodzi dziś rezygnować.

W związku z nowymi restrykcjami sanitarnymi kolejne wydarzenia artystyczne w Lublinie zostały anulowane lub odbędą się tylko w wydaniu internetowym. Dotyczy to na równi wszystkich instytucji kultury – od galerii sztuki, wystaw, spotkań autorskich i konkursów, poprzez biblioteki, domy kultury, ekspozycje czy muzea, po ofertę kin i teatrów. Miasto o tak dużym nasyceniu ofertą kulturalną jak Lublin musi przeżywać obecną sytuację gorzej niż inne aglomeracje.

Pohulaliśmy to mamy...

Gdy w maju rząd rozluźnił rygor covidowy, jako społeczeństwo nieźle sobie folgowaliśmy. Letnie miesiące przyniosły niemal karnawał po wielkim poście lockdown'u. Było bez troski, bezrefleksyjnie. Złazczyła ludzka młodzież koczowała, chodzącymi, „olewali” nie tylko restrykcje, ale i ostrzeżenia służb sanitarnych. Większość z nas kompletnie zaniechała rekomendowanej osłony ust i nosa, co najwyżej ktoś cwaniaczył z maseczką pod brodą.

Niemal wszyscy biesiadowali na imprezach, obściskiwali się, ciuškali w gronie znajomych, przekazywali „znak pokoju” jak gdyby nigdy nic. Dogadaliśmy sobie w restauracjach i pubach, tłoczyli się przy barach, wymieniali gorące oddechy podczas dyskusji... oraz kłótni. Ba, znowu tłoczyliśmy się w MPK oraz w galeriach – no jednak nie w galeriach sztuki...

Pohulaliśmy w kulturze raptem przez kwartał, bo i zachowania nasze były, jak gdyby nigdy nic złego w tym kraju się nie działo... Wszystkim przyswiewała naiwny wzór i pogląd premiera Morawieckiego z 1 lipca 2020: - Wirus w odwrocie. Nie ma się czego bać! odbiło się to w sferze kultury. W Lublinie wystarczyło pójść na wystawę czy koncert, również te w plenerze - wejść tam w maseczkę na twarzy. Wszyscy pa-

trzyli wówczas na gościa jak na UFO-ludka, czytali: Ależ się facet wygłupia z tą maską! I jeszcze pyta o płyn do dezynfekcji...

Kilka koncertów, jakie udało się w mieście zrealizować zatrzymało brakiem odpowiedzialności: złe pojęcie integracji ludzi, zwłaszcza wokół estrad. Teraz notujemy skutki tej beztroski.

Mamy kolejny taki czas

...gdy z powodu koronawirusa instytucje kultury w całej Polsce są zamknięte, artyści pozostają na przymusowych urlopiach. Stan odmrożenia gospodarki nie trwał długo, z kulturą jest podobnie. Powrót do stanu sprzed lockdown'u rodzi nowe pytania: jak zareagują na niego odbiorcy tych dóbr?

Należy się przyzwyczajać, że po ustaniu pandemii świat kultury będzie zupełnie inny – nie dlatego, że ktoś ją ogranicza. Po prostu, społeczeństwo będzie inne – jeśli wyniesie z tego jakąś lekcję. Możemy mieć wygaszone łaknienie wyższej kultury poprzez długotrwały z nią rozbrat. - Potrzebne będą kompletne nowe pomysły i kreacje. Trzeba zapomnieć o dawnych tłumach na imprezach, bo ludzie przyjdą na dane wydarzenie bardzo chętnie. Złazczyła, gdy dotyczy to sal czy innych przestrzeni zamkniętych. Nauczni doświadczeniem będą chcieli zachować

dystans, będą woleli uczestniczyć w plenerowych wydarzeniach – zauważa jeden z lubelskich animatorów kultury. - Musimy wiedzieć, jak przygotować siebie i programy w tej branży do nowej rzeczywistości.

Faktem jest, że odbiorcy kultury już są i będą pełni obaw. Nikt nie wie, w jakiej liczbie wrócimy do teatrów, kin, na koncerty. Nikt nie wie, czego najbardziej się obawiamy. Czy chodzi o brak dezynfekcji sali, odległości foteli, czy po prostu nieodpowiedzialnych widzów po sąsiedztwie, z maseczkami pod brodą.

Może i wybierzemy się w fazie wygasania pandemii na spektakl czy plenerowy koncert, jednak będzie to impreza pełna lęku: czy inni uczestnicy zachowają wymagany dystans, czy nas nie zarażą choćby ostatnim wirusem z populacji...

Uczestnictwo w kulturze po pandemii to doprawdy pieśń dalekiej przyszłości – jeśli tylko wykazujemy dość wyobraźni i bazowy instynkt samozachowawczy. Wiele też zależy od tzw. kultury osobistej – jeżeli ta w nas jeszcze przetrwa, z powodu braku oferty kulturalnej... Tę należy odróżniać od rozrywki. Śmiem przypuszczać, że najmniej obaw w tym względzie będą mieć miłośnicy wspólnoty śmiechu kupujący bilety na kolejne edycje kabaretów.

Zbadajmy to w ankiecie

Wybuch pandemii stworzył potrzebę realnej oceny strat, wyzwań i zagrożeń dla branży kultury w Polsce. Kryzys polityczny, jaki ujawnił się w ostatnich tygodniach, nie tylko odsłonił nowe problemy, lecz jeszcze bardziej wyeksponował trudności, z jakimi borykają się przedstawiciele tej sfery życia.

„Kultura w pandemii. Badanie sektora kultury w Lublinie, Wrocławiu i Katowicach” to temat badań realizowanych przez tę miast. Ankieta ma za cel zdiagnozować wpływ pandemii koronawirusa i postępującej recesji na funkcjonowanie całej branży.

Badanie jest adresowane do: instytucji kultury, reprezentantów organizacji społecznych aktywnych na polu kultury i sztuki, przedsiębiorców prowadzących działania bezpośrednio w obszarze kultury i sztuki, artystów, twórców, promotorów kultury etc. Dotyczy to zwłaszcza osób zarządzających, liderów posiadających kompleksowe i duże informacje na temat działalności w branży.

Jeśli ktoś chce wziąć udział w badaniu, organizatorzy proszą o kontakt przez link http://bit.ly/covid_kultura.

Otworzy się tu okno, w którym system poprowadzi nas do wypełnienia ankiety.

Marek Rybołowicz

Międzynarodowe Spotkania Teatrów Tańca w Lublinie

Tancerze zachwycą wirtualnie

Od 7 do 15 listopada gości w Lublinie liczna grupa polskich artystów tancerzy, którzy prezentują swoje najnowsze spektakle. Niestety, nie w salach Centrum Kultury, gdzie jest fizyczne miejsce Festiwalu - występy w całości odbędą się online. Program przewiduje też znakomite filmy i rejestracje spektakli, których bohaterami są artyści tańca m.in. z krajów Beneluxu.

Artystyczny taniec to pierwotna energia wyczuwalna w każdym geście i ruchu tancerza. To również próba przetłumaczenia różnych gatunków muzyki na język ciała. Artysta - uwzględniając muzykę, szeroki wpływ kultury, środowiska naturalnego, wreszcie najbliższego otoczenia - przedstawia ludzkie wnętrza poprzez kinestetykę. Niekiedy pomaga mu w tym kostium i gra światła. Warto obserwować, jak wiele ciała mówi o nas samych. Jest świetna okazja o tym się przekonać.

24. edycja Międzynarodowych Spotkań Teatrów Tańca przypadła na bardzo trudny czas, który znacząco wpłynął na kształt programu. Artyści tańca nie poddają się jednak pandemii. Z lubelskich scen w te listopadowe dni pragną zapewnić miłośnikom tańca udział w tak oczekiwanym co rok wydarzeniu.

- Mimo to, iż jedynie w wersji online, to dokładamy wszelkich starań, by taniec również w tym roku rozślawiał Lublin - mówią organizatorzy z Lubelskiego Teatru Tańca. - Polecamy śledzenie na bieżąco naszej witryny oraz profilu na Facebook i Instagram, gdzie są podawane bieżące festiwalowe



informacje. Tu również widzowie mogą skorzystać ze streamingów spektakli i ich rejestracji. Zawsze aktualne propozycje znajdują na: ck.lublin.pl/ w zakładce program-24.-MSTT.

Kto zagodzi w Lublinie?

Przed wszystkim liczna grupa polskich tancerzy, którzy zaprezentują swoje spektakle w przestrzeniach Centrum Kultury, ACK UMCS Chatka Żaka i Centrum Spotkania Kultur. Wśród zaproszonych znajdują się zarówno artyści młodzi, rozpoczynający karierę i odnoszący pierwsze sukcesy, jak też prawdziwe osobowości polskiego tańca. To artyści m.in. Polskiego Teatru Tańca i Sopotkiego Teatru Tańca. Wystąpią tak uznani tancerze, jak **Paweł Sakowicz** i **Karolina Kraczkowska** czy **Ramona Nagabczyńska**.

Z młodych, rozpoczynających karierę artystów warto wymienić m.in.: **Elizę Kindziuk**, **Monikę Witkowską**, **Daniela Komędera**, **Dominikę Wiak**, **Dominika Więcka** czy **Michała Przybyłę**. Część z nich Centrum Kultury w Lublinie miało okazję wesprzeć w procesie kreacji i produkcji w ramach Przestrzeni Sztuki - nowego programu wsparcia tańca w naszym kraju. Program przewiduje dla nich warsztaty z technik tanecznych i scenicznych oraz z recepcji tańca, a także mistrzowskie lekcje i spotkania z wybranymi choreografami i pedagogami tańca.

Kto z zagranicy?

O ile krajowi tancerze będą w Lublinie występować fizycznie, to już gości zagranicznych Festiwalu zobaczymy tym razem wyłącznie na ekranach, w Internecie. W

programie znalazły się ich występy online oraz rejestracje spektakli, a także wybór znakomitych filmów, których bohaterami będą artyści tańca z krajów Beneluxu - regionu, któremu w tym roku poświęcono szczególną uwagę.

Już na inaugurację 24. MSTT, w dniach 7 i 8 listopada, zaplanowano internetową transmisję z Hagi premierowego wieczoru w wykonaniu Nederlands Dans Theater 2. Centrum Kultury w Lublinie będzie jedynym w Polsce partnerem instytucjonalnym tego teatru podczas transmisji. To duży zaszczyt i niezwykle wyróżnienie, a zarazem znakomita gratka dla widzów Festiwalu. Cóż, przyzwyczajono ich już do tego, że ostatnimi laty goszczą w Lublinie najwybitniejsi przedstawiciele światowego tańca, właśnie za sprawą organizatorów festiwalu.

MSTT to niezmiennie od lat także czas warsztatów, zarówno z technik tanecznych, jak i krytyki tańca. Choć w ograniczonym zakresie, to jednak odbędą się oczekiwane przez uczestników mistrzowskie lekcje i spotkania z wybranymi choreografami i pedagogami. Wśród nich tzw. masterclass z **Jakubem Truszkowskim** - tancerzem słynnej belgijskiej kompanii Rosas oraz coaching z **Guilherme Miotto** - holenderskim choreografem i pedagogiem pracującym we free style.

Niezawodnie, jak co rok, odbędą się też warsztaty teorii tańca pod kierunkiem **Joosta Goutziera**, tym razem w formie wykładów online, przewidziane na ostatni dzień festiwalu.

Marek Rybołowicz



Stand w Chełmie zaprasza m.in. na spektakl Romeo i Julia, który odbył się pod koniec września 2019 r.

Zapomniana reklama CSK wróci do domu

Stand zapodział się w... Chełmie

- Od blisko dwóch lat na deptaku w Chełmie stoi okazały stand reklamujący wydarzenia w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Na początku był aktualizowany i pojawiały się na nim zapowiedzi wydarzeń zaplanowanych na najbliższy miesiąc, ale od ponad roku afisz zaprasza na jesienne koncerty i spektakle, ale... z 2019 roku. Nie dość, że wprowadza to ludzi w błąd to nie najlepiej świadczy o CSK - doniósł nam jeden z Czytelników.

Wspomniana przez naszego rozmówcę reklama stoi w samym centrum Chełma, przy głównym deptaku na ulicy Lwowskiej. Planuje na wysokości na ponad 2 metry konstrukcji z jednej strony zapraszają na „Romeo i Julię, spektakl Teatru Tańca Caro”, z drugiej na inne wydarzenia zaplanowane przez CSK na wrzesień-listopad, tyle że ubiegłego roku.

Andrzej Goliszek, rzecznik prasowy CSK w Lublinie, w rozmowie z tygodnikiem przyznaje, że obecne władze największej kulturalnej instytucji w regionie dopiero niedawno dowiedziały się, że na deptaku w Chełmie, jeszcze za kadencji dyrektora **Piotra Franaszka** (po jego odwołaniu w lutym 2019 r. CSK ma już czwartego dyrektora - przyp. aut.), postawiono taki stand. - Wszystko przez zmiany pracowników, które przez ostatnie miesiące były dokonywane m.in. w dziale marketingu - tłumaczy rzecznik Goliszek. - Rozpoczęliśmy rozmowy dotyczące nowej umowy z miastem Chełm na ustawienie standu. Ostatecznie po otrzymaniu oferty oraz po kalkulacji kosztów związanych z wymianą afiszy zapadła decyzja o rezygnacji z tej formy reklamy. Stand wróci do Lublina.

BS

PROGRAM 24. MIĘDZYNARODOWYCH SPOTKAŃ TEATRÓW TAŃCA

7 i 8 listopada, godz. 20 „Dare to say” - premierowe wieczory z Nederlands Dans Theater 2 - live streaming z Hagi

9 listopada, godz. 20 „The ephemeral life of an octopus” Lea Tirabasso (Luxemburg / Wielka Brytania) / „Showreel” Urszula Jalocho - pokaz rejestracji spektakli

10 listopada, godz. 18: „Drama” Paweł Sakowicz - ACK UMCS Chatka Żaka - transmisja online; godz. 20: „Body Bank” Liwia Bargiel / „102,5” Magdalena Kowala, Joanna Woźna / „See Me” Eliza Kindziuk - sala CK - transmisja online; godz. 21: „Goldberg Variations” Michiel Vandeveld (Belgia) - pokaz rejestracji spektaklu

11 listopada, godz. 17: Sopotki Teatr Tańca „Rambert. Tryptyk” - ACK UMCS Chatka Żaka - ransmisja online; g.20: „Część ciała” Ramona Nagabczyńska - sala CK - transmisja online;

g. 21: „Boys who like to play with dolls” Peter Savel, Tereza Ondrova (Belgia / Czechy) - pokaz rejestracji spektaklu

12 listopada, godz. 18: „Sticky Fingers Club” Komęder / Miśkiewicz / Wiak / Więcek / Witkowska - ACK UMCS ChatkaŻaka; g. 20: „Matryca [Przeświłt]” Paweł Grala - sala CK - transmisje online; g.21: „Hyperspace” James Batchelor (Australia / Niemcy) - pokaz rejestracji spektaklu

13 listopada, godz. 18: „Bromance” Dominik Więcek / Michał Przybyła - ACK UMCS Chatka Żaka transmisja online; g.20: Teatr Dada von Bzdülów „TO to TO” (prapremiera) Chmielewska / Truszkowski - sala CK transmisja online; g. 21: „If You Could See Me Now” Arno Schuitemaker (Niderlandy) oraz „Even Worse” GuilhermiMiotto (Niderlandy) - pokaz rejestracji spektakli



14 listopada, godz. 18: Polski Teatr Tańca „45” - sala operowa CSK transmisja online; g.21: pokaz filmu „Lady In Black” n/t Ann van den Broek (Niderlandy) - Kino CK

15 listopada, godz. 20: „Showreel” Urszula

Jalocho / „102,5” Magdalena Kowala, Joanna Woźna / „SeeMe” Eliza Kindziuk - sala CK transmisja online; godz. 21: „The ephemeral life of an octopus” Lea Tirabasso (Luxemburg / Wielka Brytania) - pokaz rejestracji spektaklu.

SPRZEDAM AUTO-MOTO
Audi A2 st.db. 00r. 1,4b, 7.500zł, Tel. 604873 713
Chevrolet Aveo 12r. 1,2, 86KM grafit st. bdb., 14.800zł, Tel. 511 957 999
Dacia Logan 1,5cdi 07r. srebrny sprawny aktualny przegląd i opłaty + opony zim., 2.500zł, Tel. 605 097 415
Daewoo Lanos 1,5b st. bdb. - tanio; opony zimowe na felgach 185/70/14 st. bdb. - tanio, Tel. 727 390 795
Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel. 605 829 549
Fiat Panda 1,1, 03r. 174000km garażowany przegląd do 09.2021r., 3.500zł, Tel. 502 114 637
Ford Fiesta MK7, 11r. 1,6d 5d wrzos titanium st. bdb., Tel. 511 957 999
Ford Focus 03r. 1,8b+g czarny 5d st.db., 4.700zł, Tel. 500 028 078
Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.000zł, Tel. 512 267 690
Ford Focus kombi 1,6d 100% sprawny bardzo zadbane kolor stalowy +koła zim., 7.500zł, Tel. 511 010 275
Ford Mondeo kombi czarny 2,0d 02r. st. db., 2.200zł, Tel. 603 453 156
Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna sliwka, 3.900zł, Tel. 601 169 899
Hyundai Tucson 4x4, 07r. 2,0d czarny klimatronik st. bdb., 16.600zł, Tel. 511 957 999
Kia Sportage 07r. 2,0d srebrny skóra bogate wyposaż. garażowany 164000km, 19.500zł, Tel. 662 700 086
Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r. gaz 01.2025r., 4.500zł, Tel. 602 309 637
Mercedes A-klasa 1,4b 02r. srebrny st. db. garażowany komplet kół, Tel. 605 097 434
Opel Astra 1,7cdi 13r. 157000km 2wł.st.db., 28.500zł, Tel. 602111731
Opel Corsa 1,0b 00r., 1.600zł, Tel. 697 106 641
Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521
Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel. 782 287607
Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabYTEk zarej. 12.300zł; Zetor 6711 z kabiną 75r., 18.200zł, Tel. 502 858 956
Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., Tel. 698 951 664
Peugeot 207, 1,4hdi 08r. st. db., Tel. 504 077 729
Peugeot 3008, 1,6hdi grafit 12r. bezwypadkowy, Tel. 511 957 999
Peugeot 407SW 2,0b srebrny 04r. 280000km 1wł. z salonu garaż. faktura VAT, 11.500zł, Tel. 502 389 356
Polonez Caro Plus 1,6 Gli 99r. 150000km b+g hak st.db. technicznie sprawny, Tel. 733 571 001
Przyczepa 2-osiowa mocna, 7.000zł, Tel. 692 362 617
Przyczepa ciężarowa dłuższe dwukołka ład. 900kg sprawna opłacona, 1.600zł, Tel. 503 464 904
Przyczepka sam. st. db. opłacona ład. 450kg, 1.450zł, Tel. 503 464 904
Renault Clio 02r. niebieski 1,2b 5d, 3.900zł, Tel. 500 028 078
Renault Megane 3, 10r. st. bdb. garażowany, Tel. 797 583 969
Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 06r. 1wł. srebrny wyposaż. w ciałej eksploatacji garaż., Tel. 517 490 156
Skuter Kymco 10r. 850km; Seicento 1,1, 08r. 275000km; VW Touran 1,9, 08r. 171000km, Tel. 606 909 311
Toyota Avenis 2,0d 15r. 1wł. kupiony w ASO wszystkie dodatki st. bdb., 69.600zł, Tel. 500 021 807
Toyota Avenis sedan 09r. 2,0d wrzos, 23.800zł, Tel. 511 957 999
Toyota Yaris 01r. abs 8 opon - nowe, 7.900zł, Tel. 792464275
Volvo S40 srebrny 2,0b 03r. ksenony alufelgi skóra podgrzewane fotele, 3.200zł, Tel. 603 453 156
Volvo XC70, 06r. 2,4d 275000km nie wymaga wkładu finansowego automatu, 15.900zł, Tel. 669 107 260
VW Golf 01r. 1,9tdi srebrny 5d, klima, 4.800zł, Tel. 500 028 078
VW Golf 02r. 2,0b+g czarny 5d, st. db., 5.700zł, Tel. 500—028078
VW Golf III, 1,6b+g szd cz 2pp garażowany ubezpieczony aktualny przegląd, Tel. 784 367 885
VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback srebrny st. bdb., Tel. 518 405 415
VW Golf V Plus 1,9tdi 05r. 269000km srebrny garażowany książka serwisowa, 13.500zł, Tel. 510 439 263
VW Passat 04r. b+g (gaz 2-letni) st. bdb., 11.300zł, Tel. 505 047 902
VW Passat 1,8b+g 94r. czarny ubezp. aktualne badania w ciałej eksploatacji, 2.200zł, Tel. 512 396 584
VW Passat 1,9tdi 08r. srebrny zadbane 105KM, Tel. 721 634 845
VW Polo 02r. 1,4, 118000km 2d, 5.500zł, Tel. 601 070 770
VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885
SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
Części Audi B4 Polo 97r. Polonez Caro Truck, od 1zł, Tel. 505 468 817
Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, Tel. 692 596 458
Felgi alum. z oponami na 4 otwory 195/60/14; felgi stal. na 4 otwory 15" Ejx15 ET37 H2, Tel. 724 064 998
Fotelik samochodowy do 3l., st. db., 50zł, Tel. 517 748 500
Opony 145/70/13, 3-letnie 4szt. lato zima, 100zł, Tel. 885 534 069
Opony Debica Passio 165/65/13, Tel. 504 377 961
Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel. 530 468 600
Opony zimowe 195/55/15, 175/65/14 – 2szt., 185/65/15 bardzo dobry bieżnik tanio, Tel. 798 682 632
Opony zimowe 2018r. 205/55/16 + alufelgi do Forda Focusa razem lub osobno, 1.100zł, Tel. 508 847 540
Opony zimowe bieżnikowane 2018r. 225/45/14 st. bdb. 4szt., 220zł/kpl., Tel. 609 413 577
Opony zimowe używ. na felgach stal. i kolpaki 4szt. 175/65/14 Kleber do Toyoty, 500zł, Tel. 605 292 122
Opony zimowe Yokohama 17r. po 1 sez. 195/50/15 + felgi alum., grafitowe wzór MSW oz, Tel. 507 032 361
Radio samochodowe Pioneer, usb, audio/video, ekran 7", 50Wx4, mp3, WMA, Tel. 507 032 361
Wtryskiwacze Common Rail Bosch 4szt. 0445110059 Chrysler Voyager 2,5cd, 1.000zł, Tel. 512 396 584

SPRZEDAM INNE
Wóz konny stan idealny z zaczepem do ciągnika, Melgiew, Tel. 603 887 885
Balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel.511 824 595
Budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885
Fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Świdnik, Tel.511 824 595
Łóżko ortopedyczne, foTel toaletę na kółkach, balkonik na kółkach, Świdnik, Tel. 511 824 595
Używany telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298
Prałkę automatyczna Electrolux otwieraną od góry w dobrym stanie, cena 250 zł, Tel. 880 812 168, 666 696 298
Wiertarko-wkrętasko Maktec, stan idealny, Tel.696 806 881
Łóżko ortopedyczne, stan bardzo dobry, Tel.511 824 595
Piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140
Piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterowni-kiem, 2.500zł, Tel.608 884 689
Kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149
Piecc c.o. na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel.517 407 140
Prałkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel.666 696 298
Węlnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729
Zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel.604 858 729
Płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel.604 858 729
Siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel.604 858 729
Kołdrę zdrowotną z łamy, na bólę kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729
Kostkę brukową 34mkw czerwona i żółta. Świdnik, Tel.601 380 435
Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosłową, Tel. 604 858 729
Rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729
Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb., Tel.603 910 334
Sprzedam lub wynajmę barakowóz na kołach, cena 4000 zł do negocjacji, Tel.604 858 729
Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł, Tel.530 126 793
Bałe topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729
Drzwi pancerne do schronu Klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729
Rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729
Bałe sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel.512 682 679
Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3, Tel.604 858 729
Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 537
Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 537
Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061
Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835
Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek + podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975
Uzdatniacz wody pitnej, Świdnik. Tel.784 561 351
Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kulturywatori i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel.784 561 351
Drzwi wejściowe z szybka pionową drewniane z futryną z demonta- zu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188
Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653
Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543
Heblarka SAM metal. wał 40 błaty grube regul. silnik 3KW przystaw- ka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249
Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149
Kamień polny różne kształty i wielkości Horodyszcze 100zł/t, Tel. 510 105 010
Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899
Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777
Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711
Piec c.o. 30kW podajnik tkłowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel. 509 320 201
Płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543
Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel. 694 278 711
Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możł. transportu, od 5,50zł/mb, Tel. 510 623 626
Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel. 510 104 191



GARAŻE Blaszane
BRAMA Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Automatyka do bram!

GARAŻE WZKOCIONO

781-088-977 **604-397-105**
81-440-51-08 **82-592-28-44**
84-539-81-91 **25-740-57-38**
www.konstal-garaze.pl

Okuninka, dom letniskowy,
8 x 9m, działka 25 arów,
odległość od J. Białego 20 m,
tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chelm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Ślupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możł. transportu 18zł/szt., Tel. 510 623 626
Spawarka Bester 350, Tel. 500 152 193
Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel. 507 254 322
Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel. 510 623 626
Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel. 531 874 533
Materac przeciwodleżynowy AJRFL0250F, cena 120 zł. Tel.505060 601
Namiot 4-osobowy, nowy, Świdnik. Tel.604 206 241
Maszynę walizkową do szycia „Łucznicz” stan bdb. Tel.790 583 534
Klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu. Tel.883 160 315
Skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie Tel.887 039 439 lub 504 651114
Rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel.608 681 342
Magnetofon M2408SD „Aria” hi-fi, szpulowy stereo, czterociężkowy z mikrofonem. Tel.81 743 61 58
Kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel.515 754 059
Rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel.607 486 803
Gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729
Przyczepę kempingową. Tel.604 858 729
Bryczkę konną. Tel.604 858 729
Zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel.535 050 915, 603 585 554
Zegar z kukulką, obudowa drewniana. Tel.81 743 61 58
Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel. 510 104 191
Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2, pamięć RAM 4GB, dysk: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia GeForce GTX 260, system operacyjny Linux Mint 19 - tanio, Tel. 502 471 989
Laptop niewiele używany sprzedam za niewielką cenę - sprawa pilna, Tel. 693 233 157
Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel. 825 672 674
Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel. 724 064 998
Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwyższana st. db. z półką pod spodem, Tel. 502 137 640
Mebłe - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, Tel. 602 671 378
Mebłe niemieckie, regaly, biurka, materace, szafy, krzesa, Tel. 506 094 800
Monitor 19" st. bdb. 100zł, Tel. 605 571 208
Prałka automat Polar A+ class mało używana 350zł, Tel. 573 255 400
Prałka wirnikowa typu Frania model PM-3 st. bdb., Tel. 510 104 191
Prałka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel. 791 424 426
Regaly biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel. 507 448 503
Sokowirówka Philips 200zł, Tel. 605 994 808
Tapczan rozkładany 1os. brązowy z 2 poduszkami st. bdb. 199zł, Tel. 788 645 787
Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db., cena 250 zł, Tel. 788 645 787
Telewizor 29 cali Lublin, cena 50 zł, Tel. 666 696 298
Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, Tel. 506 399 831
TV Samsung 32" FHD pro. 2016r. st. idealny, Tel. 698 244 248
Wersalka po kompletnej renowacji nowy materiał sprężyny gąbka 350zł, Tel. 507 841 669
Wieża Sony z kolumnami, Tel. 797 552 195
Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, Tel. 607 803 931
Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe, Tel. 504 860 159
Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel. 724 484 445
Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel. 512 358 959
Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb gąsba dzika czeresnia 180zł/m3, Tel. 662 208 232
WYKOŃCZENIA WNETRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GLADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDAŻY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

INNE
Kotki z Łukowa, Żuzia ruda, Benio biały w czarne łatki, czarny Filippek, kotki super przytulaśne, szczepione, odrobaczone, sterylka, gratis, Tel.669 398 958
Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127
Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729
Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729
Udostępnij miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m -44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729
USŁUGI
Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928
Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA” ul. Rusalka 6. Tel. 506 007 919
Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59
Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059
Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783
Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647
Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626
Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557
Cyklonowanie, beżpyłowe, tanio. Tel.505 902 342
Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107
Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445



WYSLIJ MATERIAŁ

TKS24

tk24@tk2.pl

TWÓRZ INFORMACJE

RAZEM Z NAMI !

NAGRAJ ZDARZENIE

I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAM
Działka budowlaną (620 m2) wraz z domkiem drewnianym w Świdniku. Cena do negocjacji. Tel. 512 151 578
M-40, 60mkw w Siedlcach do remontu, os. Młynarska, blisko kościół, cerkiew, przychodnia, Tel. +44 795 529 03 13
Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729
Działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul. Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729
Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Ślawatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do gene-ralnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729
Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwpokojowe), Tel.691 636 371
Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712
Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371
Dwa mieszkania z kamienią 94 i 78, 5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371
Dom wolnostojący na działce 640 m2,Ponikwoda Tel.605 522 201
Nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361
Mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyskiego. Tel.797 205 320
Dm wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361
Dwpokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.
40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361
Dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może byc w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361
Mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626
Garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934
NIERUCHOMOŚCI - ZAMINIĘ
Zamienię 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwpokojowe), Tel.691 636 371
3 pokojowe ,48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnic zachodnie. Tel.691 675 777
Po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka

☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy



nowy tydzień

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie” przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Tręść ogłoszenia

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi”, ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Spółem: sklep nr 3 „Trójka”, ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek”, ul. Okulickiego 11.



CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU

CONSULTRIX

LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1

tel. 81 444 08 80

www.consultrix.pl

www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP

Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB

Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

PGNiG SUPERLIGA KOBIEĆ

7. kolejka: Start Elbląg - EUROBUD JKS Jarosław **21:26 (6:13)** * Młyny Stoisław Koszalin - KPR Gminy Kobierzycze **20:22 (14:10)** * Mecze: KPR Ruch Chorzów - Piotrcovia Piotrków Tryb. i **MKS Zagłębie Lublin - MKS Perła Lublin** zostały przełożone.

1. MKS Perła	6	15	185-154
2. Kobierzycze	7	15	183-157
3. Zagłębie	6	15	162-137
4. Piotrcovia	6	11	173-151
5. Koszalin	7	8	181-176
6. Start	7	7	177-188
7. EUROBUD JKS	6	4	134-176
8. Ruch	5	0	120-176

W następnej kolejce - 14 listopada: EUROBUD JKS Jarosław - MKS Perła Lublin (13:00).

Testy i... oby powrót do treningów

Dzisiaj (poniedziałek) w zespole MKS Perła Lublin wykonane zostaną testy na obecność koronawirusa SARS-CoV-2. Jeśli okaże się, że mistrzynie Polski mają już chorobę za sobą, drużyna wróci do wspólnych treningów i przygotowań do kolejnego spotkania w PGNiG Superlidze, zaplanowanego na 14 listopada z EROBUD JKS Jarosław.

Przed tygodniem na łamach tygodnika przytaczaliśmy relację rozgrywającej Martę Gęgi z walki z Covid-19. Na szczęście większość zawodniczek MKS Perła zakażenie przechodziło dość łagodnie lub nawet bezobjawowo. Jak potwierdził nam w rozmowie prezes klubu Bogusław Trojan w żadnym przypadku nie była wymagana hospitalizacja w szpitalu i poddanie się terapii tlenowej lub w ostateczności skorzystania z respiratora.



Powołane do kadry

Aż sześć zawodniczek MKS Perła Lublin pojedzie na zgrupowanie reprezentacji Polski przed mistrzostwami Europy. Wśród powołanych przez selekcjonera Arne Senstad znalazły się Weronika Gawlik (na zdjęciu powyżej), Marta Gęga, Dagmara Nocui, Natalia Nosek, Aleksandra Rosiak i Joanna Szarawaga.

Zgrupowanie rozpocznie się 22 listopada w Mielnie. Między 27 a 29 listopada biało-czerwone wezmą udział w turnieju, w którym zmierzą się z Serbią i Rosją.

Po tych meczach trener Arne Senstad wybierze szczyptę, które będą reprezentować Polskę na grudniowych mistrzostwach Europy.

MAG

Kamil Łączyński bohaterem Pszczółki Startu!

Horror z happy endem

Koszykarze Pszczółki Startu Lublin wygrali dziewiąte spotkanie w sezonie. Po niezwykle zaciętej końcówce pokonali 76:74 MKS Dąbrowa Górnicza. Bohaterem sobotniego meczu był Kamil Łączyński, zdobywca 16 punktów, w tym także tych dwóch najważniejszych, w ostatniej akcji!

Łączyński świetnie rozpoczął to spotkanie. To głównie dzięki postawie 31-letniego rozgrywającego Pszczółka Start prowadziła nawet 12:1. Straty starał się odrabiać przede wszystkim Sacha Killeya-Jones, ale był raczej osamotniony. Rzuty wolne Mateusza Dziemby oraz Lestera Medforda sprawiły, że po 10 minutach startowcy wygrywali 17:8, co było potwierdzeniem sporych problemów MKS w ofensywie.

W drugiej kwarcie obie drużyny razily skutecznością. W końcu zaczął jednak trafiać Damian Jeszke, nieźle spisywał się też Sherron Dorsey-Walker, a dzięki kolejnemu udanemu zagraniu Łączyńskiego gospodarze zeszli na przerwę prowadząc różnicą 10 punktów - 34:24.

Start przewagę roztrwonil już na początku trzeciej kwarty. Wprawdzie J. Sharma popisał się celnym alley-oop'em (36:24), ale goście zanotowali rewelacyjną serię 10:0 i po kolejnych akcjach Michała Nowakowskiego oraz Sachy Killeya-Jonesa na tablicy wyników pojawił się remis (38:38)! Po kilku chwilach rzuty wolne tego drugiego dały dąbrowianom minimalną przewagę. Lublinianie byli w sporych opałach, bo goście nadal uciekali, wygrywając ostatecznie kwartę 31:11!

Od początku ostatniej części Pszczółka Start krok po kroku zaczęła odrabiać straty. Po dwóch wykorzystanych przez Łączyńskiego wolnych na 4,5 minuty przed końcem znowu był remis (63:63).

W końcówce po trójce Elijaha Wil-



Kamil Łączyński był najlepszym zawodnikiem Pszczółki Startu w meczu z MKS Dąbrowa Górnicza, zdobył 16 punktów oraz zaliczył 9 asyst.

PSZCZÓŁKA START LUBLIN - MKS DĄBROWA GÓRNICZA 76:74 (17:8, 17:16, 11:31, 31:19)

Start: Łączyński 16 (2x3), Laksa 15 (1x3), Borowski 8, Dorsey-Walker 4, Szymański 4 oraz Sharma 10, Dziemba 8, Kemp 5, Jeszke 4, Medford 2, Moore. **MKS Dąbrowa Górn.:** Killeya-Jones 23, Mazurczak 14, Moore 12, Nowakowski 7 (1x3), Motylewski oraz Wilson 10 (3x3), Cizauskas 6, Piechowicz 2, Karacić, Ratajczak, Korczak.

sona zespół trenera Alessandro Magro ponownie miał pięć punktów przewagi (70:65). Startowcy jednak nie rezygnowali. W kluczowym momencie nie zawiódł

Łączyński! Na trzy sekundy przed końcem jego rzut z wysokości dał zespołowi z Lublina zwycięstwo 76:74!

MAG

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS bez problemów ograły gorzowianki

Morgan Bertsch show

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS zanotowały trzecią wygraną w sezonie. Nasze akademicki pokonały na wyjeździe Gorzów Wielkopolski 81:59. Najskuteczniejszą zawodniczką w lubelskim zespole była Morgan Bertsch, zdobywczyni 32 punktów!

Pszczółki od początku dyktowały warunki. Po dziesięciu minutach wygrywały już 21:12. Nie do powstrzymania w drużynie

nie z Lublina była Bertsch, którą dzielnie wspierała Włoszka Martina Fassina. Tuż przed końcem drugiej kwarty, po punktach wspomnianego duetu nasze akademicki wygrywały już 41:22!

W trzeciej kwarcie podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyk nieco sfołgowały, ale nie miało to już żadnego wpływu na losy spotkania.

MAG

POLSKASTREFAINWESTYCJI ENEA GORZÓW WIELKOPOLSKI - PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 59:81 (12:21, 16:23, 12:15, 19:22)

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS: Bertsch 32, Fassina 16 (1x3), Pavel 10, O'Neill 7 (1x3), Sklepowicz 4 (1x3), - Milazzo 2, Niedźwiedzka, Poboży 6, Kośła 3 (1x3), Duchnowska 1, Trzeciak.

PolskaStrefaInwestycji Enea: Doyle 14 (1x3), Owczarzak 10, Gustafson 9 (10 zb.), Szott-Hejmej 7 (1x3), Green 4 - Hristova 15, Dźwigalska, Kaczmarczyk, Matkowska.



Morgan Bertsch zdobyła w meczu w Gorzowie Wlkp. aż 32 punkty. 23-letnia Amerykanka trafiła 12 z 16 rzutów za dwa i 8 z 8 osobistych

FOT. MARCINGOLATK

Speedway Motor Lublin przedstawił nowych żuźlowców, którzy będą reprezentować drużynę w sezonie 2021

Prezentacja, o której mówi cała Polska

O tych transferach mówiło się nieoficjalnie już od dawna. W ubiegłym tygodniu działacze Speedway Motoru potwierdzili ostatecznie, że w sezonie 2021 w żuźlowej ekstraklasie w lubelskim zespole z nowych zobaczymy doświadzonego Krzysztofa Buczkowskiego z GKM Grudziądz oraz utalentowanych młodych zawodników: Dominika Kubere, który z Fogo Unią Leszno zdobywał mistrzowski tytuł oraz Mateusza Cierniaka z tarnowskiej Unii.

Pozyskanie Krzysztofa Buczkowskiego, byłego już kapitana GKM Grudziądz, lubelski klub ogłosił w poniedziałek, tuż po otwarciu okienka transferowego. Dla 34-latkę starty w Motorze mają być szansą na odbudowanie formy po przeciętnym ostatnim sezonie (notował średnią biegową 1,098).

O transferze Kubery i Cierniaka klub poinformował w czwartek za pośrednictwem mediów społecznościowych i filmu nagranych z udziałem członków kabaretu

Ani Mru Mru: Michała Wójcika i Waldemara Wilkołka, wielkich sympatyków czarnego sportu.

Kubera do tej pory reprezentował barwy Fogo Unii Leszno, z którą jako junior pięciokrotnie zdobywał złote medale drużynowych mistrzostw Polski (2015 i 2017-2020). 21-latek, który w ostatnim sezonie wywalczył indywidualne wicemistrzostwo świata i złoto w DMS (razem z Wiktorem Lampartem, Wiktorem Trofimowem, Jakubem Miśkowiakiem i Norbertem Krakowiakiem) w lubelskiej drużynie będzie występował jako zawodnik do lat 24.

Z kolei 18-letni Mateusz Cierniak to obecnie jeden z najlepszych w Polsce juniorów. W ubiegłym sezonie w I-ligowej Unii Tarnów notował wysoką jak na wiek średnią biegową - 1,755.

W porównaniu z ostatnim sezonem w zespole Motoru nie zobaczymy już Mateja Żagara, Jakuba Jamroga, Pawła Miesiąca, Grzegorza Zengoty i Wiktora Trofimowa.

MAG



Dominik Kubera i Mateusz Cierniak wylądowali w Lublinie! O filmie z powitania żuźlowców nagrany z udziałem członków kabaretu Ani Mru Mru: Michała Wójcika i Waldemara Wilkołka mówi nie tylko żuźlowa Polska

ENERGA BASKET LIGA

12. kolejka: Pszczółka Start Lublin - MKS Dąbrowa Górnicza **76:74 (17:8, 17:16, 11:31, 31:19)** * Zastal Enea BC Zielona Góra - Asseco Arka Gdynia **104:58 (21:15, 28:8, 31:10, 24:25)** * Legia Warszawa - Trefl Sopot **78:72 (20:13, 8:13, 23:22, 27:24)** * Śląsk Wrocław - King Szczecin **91:73 (16:19, 30:18, 21:20, 24:16)** * Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - Polski Cukier Toruń **85:80 (24:17, 25:27, 24:16, 12:20)** * niedzielne mecze: HydroTruck Radom - GTK Gliwice, Anwil Włocławek - PGE Spójnia Stargard, Enea Astoria Bydgoszcz - Polpharma Starogard Gd. zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Legia	12	22	1014-912
2. Pszczółka	13	22	1011-969
3. Trefl	13	20	1073-1001
4. Stal Ostrów	12	20	937-907
5. King	12	19	905-957
6. Zastal	9	17	813-655
7. Śląsk	10	17	831-746
8. GTK Gliwice	11	17	934-930
9. Polski Cukier	12	17	1002-1052
10. Arka	11	16	856-901
11. Astoria	11	15	901-957
12. Anwil	10	14	833-834
13. Spójnia	9	12	691-696
14. HydroTruck	10	12	738-824
15. Polpharma	10	11	808-915
16. Dąbrowa Górn.	8	9	606-695

W następnej kolejce - 21 listopada: Enea Astoria - Pszczółka Start (15:30).

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ

7. kolejka (4 listopada): Enea AZS Poznań - KS Basket 25 Bydgoszcz **55:73 (6:15, 20:23, 6:16, 23:19)** * mecze: CCC Polkowice - 1KS Słęża Wrocław, Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin - Energa Toruń i CTL Zagłębie Sosnowiec - DGT AZS Politechnika Gdańska zostały przełożone na 2 grudnia. Awansem (3 października): GTK Gdynia - VBW Arka Gdynia **55:101 (20:27, 12:34, 11:18, 12:22)**.

Zaległy mecz 4. kolejki (4 listopada): PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp. - Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin **59:81 (12:21, 16:23, 12:15, 19:22)**.

1. VBW Arka	6	12	580-359
2. Basket 25	6	11	471-383
3. CCC	5	10	449-283
4. Pszczółka	6	9	457-460
5. Słęża	5	8	396-354
6. Enea AZS	5	7	362-351
7. Gorzów Wlkp.	4	6	324-276
8. Politechnika	4	6	292-326
9. Zagłębie	5	6	356-439
10. GTK Gdynia	6	6	339-527
11. Energa Toruń	6	6	287-555

W następnej kolejce - 28 listopada: GTK Gdynia - Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS.

Dwie Pszczółki w kadrze na kwalifikacje do EuroBasketu

Trener polskiej kadry koszykarek Maroš Kováčik wybrał 15 zawodniczek, które już w piątek w Babiach Nowych rozpoczną zgrupowanie przed dwoma meczami kwalifikacyjnymi z Białorusią oraz Wielką Brytanią w Stambule. Wśród powołanych znalazły się dwie reprezentantki lubelskiej Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS. To Karolina Poboży i Zuzanna Sklepowicz.

- Obecna sytuacja z Covid-19 jest bardzo dziwna w całej Europie, więc postanowiliśmy poczekać, aż wszystkie zawodniczki otrzymają wyniki testów. Dodatkowo Julia Piestrzyńska, Liliana Banaszak oraz Klaudia Gertchen są kontuzjowane i nie były brane pod uwagę w wyborze składu. Tak więc nie mieliśmy zbyt dużej możliwości wyboru - mówi Maroš Kováčik.

- Na krótkim zgrupowaniu przed wyłotem chcemy podsumować to nad czym pracowaliśmy w lecie. Mamy konkretny plan na rywali i chcemy go zrealizować, nawet jeśli to oni są faworytami. Wierzę, że jesteśmy w stanie ich zaskoczyć. Jedziemy do Stambułu i będziemy walczyć! - dodaje Kováčik.

Pierwsze spotkanie z Białorusią odbędzie się 12 listopada. Mecz rewanżowy z Wielką Brytanią rozegrany zostanie natomiast dwa dni później.

MAG



W piłkarskiej III lidze Avia wiceliderem!

Piłkarze świdnickiej Avii powrócili na zwycięską ścieżkę i po dwóch kolejnych wygranych awansowali na drugie miejsce w tabeli rozgrywek. Po wygranej przed tygodniem u siebie 3:1 ze Stalą Kraśnik, w sobotę podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego rozbili 4:1 na wyjeździe ŁKS Łagów.

Bohaterem meczu był zdobywca dwóch goli dla świdniczan **Bartosz Mroczek**, który tym samym zaliczył swoje trafienia nr 3 i 4 w obecnym sezonie. 26-letniemu pomocnikowi daleko jednak do najlepszego strzelca świdnickiej ekipy **Wojciecha Białka**, który w sobotę także wpisał się na listę strzelców notując już trzynastego gola tej jesieni. W lidze lepsi są tylko dwaj piłkarze - **Adrian Paluchowski** z Wisły Puławy (17 goli) i **Michał Fidziukiewicz** ze Stali Stalowa Wola (14).

MAG

ŁKS ŁAGÓW - AVIA ŚWIDNIK 1:4 (1:2)	
Avia: Sobieszczyk - Górka, Drozd, Wójcik (79 Poleszak), Niewęglowski, Uliczny, Maluga (87 Ceglarz), Oziemczuk, (79. K. Mroczek), Mroczek, Białek (72 Szpak)	
Bramki: 0:1 Maluga 13, 0:2 Białek 31, 1:2 Amarildo Leirosa junior 35, 1:3 B. Mroczek 49, 1:4 B. Mroczek 76.	
Żółte kartki: Krzeszowski, Uniat, Biesiada (Ł.) oraz Oziemczuk (A.).	
Sędziował: Albert Bińkowski (Skarżysko - Kamienna).	

W pozostałych spotkaniach 18. kolejki III ligi gr. 4: Orleża Radzyń Podlaski - Cracovia II **2:1** * Podhale Nowy Targ - Chełmianka **3:2** * Lewart Lubartów - Korona II Kielce **1:1** * Siarka Tarnobrzeg - Jutrzenka Giebułtów **6:1** * niedzielne mecze: Wisłoka Dębica - Hetman Zamość, Wisła Sandomierz - Wólczanka Wólka Pełkińska, KS Wiązownica - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski i Sokół Sieniawa - Stal Stalowa Wola zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Stal Kraśnik - Podlasie Biała Podlaska odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego * pauzowała: Wisła Puławy.

1. Wisła Puławy	17	44	47-18
2. Avia	17	31	43-18
3. Sokół	15	31	29-10
4. Podhale	17	30	29-20
5. Wólczanka	16	29	38-24
6. Sandomierz	15	29	26-16
7. Siarka	17	28	32-20
8. Stal St. Wola	15	26	29-19
9. ŁKS Łagów	16	25	25-23
10. KSZO	16	23	27-19
11. Lewart	17	22	23-20
12. Wisłoka	16	22	19-18
13. Chełmianka	15	18	17-22
14. Orleża	17	18	16-35
15. Cracovia II	17	15	16-23
16. Jutrzenka	17	15	21-47
17. Stal Kraśnik	16	15	17-28
18. Korona II	16	14	24-36
19. Podlasie	14	14	21-37
20. KS Wiązownica	15	12	15-35
21. Hetman	15	7	13-39

W następnej kolejce - 11 listopada: Avia - Wisła Puławy (13:00).

Dopiero druga wygrana piłkarzy Motoru w II lidze!

Przez chwilę byli na dnie

Ponad dwa miesiące musieliśmy czekać na drugie zwycięstwo piłkarzy lubelskiego Motoru w II lidze. W sobotnim meczu 12. kolejki po голу Marcina Michoty lublinianie pokonali na Arenie Lublin 1:0 Stal Rzeszów. Dzięki wygranej motorowcy awansowali z.... ostatniego miejsca w tabeli, które zajmowali tuż przed rozpoczęciem spotkania na dwunastą pozycję.

Przed rozpoczęciem sobotniego meczu sytuacja lubelskiej drużyny była nie do pozazdroszczenia. Dzięki zwycięstwom rezerw Lecha Poznań oraz Olimpia Elbląg przeskoczyły motorowców w tabeli, spychając ich na ostatnie miejsce! Gdyby Motor mecz z rzeszowską Stalą przegrał, wówczas na dłużej byłby ligową czerwoną latarnią. Tak się jednak nie stało, w czym największą zasługę ma **Marcin Michota**, który w 72. minucie ładnym strzałem ze skraju pola karnego zdobył gola, jak się później okazało na wagę arcyważnych trzech punktów.

Motor uciekł z ostatniej pozycji w tabeli, którą od soboty okupuje była drużyna obecnego trenera lubelskiej drużyny (jak długo jeszcze?) **Mirosława Hajdo**. To, że ten szkoleniowiec pożegna się wkrótce ze swoim stanowiskiem jest już niemal przesądzone.

Kto go zastąpi? Na giełdzie wymienianych jest sporo nazwisk m.in. związani z Legią Warszawa **Jacek Zieliński** oraz **Marek Saganowski**.

MAG



Sobotnie spotkanie od początku było rozgrywane w szybkim tempie i nie brakowało w nim sytuacji bramkowych

Michał Żewłakow dyrektorem sportowym Motoru!

Michał Żewłakow, były 102-krotny reprezentant Polski, został we wtorek dyrektorem sportowym Motoru!

– Zapowiadałam transfery i cięszę się, że mogę ogłosić pierwszy z nich. Od dziś **Michał Żewłakow** dołącza do naszego klubu i będzie pełnić funkcję dyrektora sportowego. O stronę sportową Motoru Lublin mogę być więc spokojna. To dla nas duże wyróżnienie, że osoba z takim doświadczeniem pomoże w rozwoju klubu – mówiła we wtorek **Marta Daniewska**, zaledwie cztery dni po tym jak została p.o. prezesa Motoru.

Żewłakow jako zawodnik z reprezentacją Polski występował w mistrzostwach świata w 2002 i 2006 roku, a także na Euro 2008. Ma w dorobku mistrzostwo Belgii z Anderlechtem Bruksela, Grecji z Olympiakosem Pireus oraz Polski z Legią Warszawa.



O tym, że Michał Żewłakow zostanie dyrektorem sportowym w lubelskim klubie, mówiło się już od czasu, gdy w Radzie Nadzorczej Motor SA pojawił się Bogusław Leśniadorski

Zaraz po zakończeniu kariery w 2013 został dyrektorem sportowym w Legii. Pracował na tym stanowisku do 2017. Od czerwca 2018 do 31 grudnia 2019 był dyrektorem sportowym Zagłębia Lubin, będąc odpowiedzialnym za pion sportowy i dział skautingu.

Czwarte zwycięstwo siatkarzy z Lublina bez straty seta w TAURON 1. Lidze Mężczyzn

LUK Politechnika nie zawodzi

Siatkarze LUK Politechniki Lublin odnieśli kolejne już czwarte zwycięstwo w **TAURON 1. Lidze Mężczyzn** nie tracąc seta! W sobotę podopieczni trenera **Macieja Kołodziejczyka** w zaledwie 71 minut rozprawili się w hali przy **Al. Zygmunto**skich z **Olimpią Sulęc**in.

Beniaminek próbował przeciwstawić się faworyzowanemu gospodarzom. Zarówno na początku pierwszej, jak i trzeciej partii goście nawet prowadzili (odpowiednio 5:3 i 11:8), ale później akademicy łapali swój rytm i szybko nie tylko niwelowali starty, ale odskakiwali rywalom na bezpieczny dystans.

MVP sobotniego meczu został **Grzegorz Pająk**, rozgrywający LUK Politechniki.



W sobotnim meczu z Olimpią Sulęc in siatkarze LUK Politechniki Lublin skutecznym blokiem zdobyli pięć punktów. Jeden z nich był udziałem Konrada Stajera (nr 16)

Pozostałe mecze 8. kolejki: Mickiewicz Kluczbork - KPS Siedlce **3:0 (25:19, 25:20, 25:22)** * Wisła Bydgoszcz - ZAKSA Strzelce Opolskie **3:0 (25:21, 25:18, 25:12)** * MCKiS Jaworzno - Lechia Tomaszów Maz. **1:3 (16:25, 25:21, 18:25, 23:25)** * Kriopol Września - BBTS Bielsko-Biała **0:3 (20:25, 14:25, 22:25)** * mecze: BAS Białystok - Norwid Częstochowa i Polski Cukier Avia Świdnik - AZS AGH Kraków zostały przełożone* pauzowała Gwardia Wrocław

1. BBTS	7	20	21-5
2. Gwardia	5	15	15-3
3. Wisła	5	14	15-3
4. Norwid	7	14	16-10
5. Avia	7	13	15-11
6. Politechnika	4	12	12-0
7. Mickiewicz	6	9	11-9
8. ZAKSA	9	8	12-21
9. Lechia	5	7	11-12
10. Olimpia	6	6	7-13
11. AZS AGH	5	4	7-13
12. BAS	5	4	7-14
13. Jaworzno	8	4	7-22
14. KPS Siedlce	4	3	4-9
15. Kriopol	6	2	5-17

W następnej kolejce - 12 listopada: ZAKSA - LUK Politechnika (20:30), **14 listopada:** Norwid - Avia (17).

W piłkarskiej IV lidze

GRUPA 1

Lublinianka upolowała Bizona

Po raz drugi w obecnym sezonie piłkarze czwartoligowej Lublinianki pokonali Bizona Jeleniec. O ile w pierwszej rundzie na boisku rywali lublinianie wygrali zaledwie różnicą gola (3:2), o tyle w sobotę, u siebie byli już o wiele lepsi, zwyciężając aż 4:0.

Początek meczu nie wskazywał na strzelecką egzekucję. Gospodarze prowadzili grę, ale to rywal stwarzał sobie co rusz bramkowe sytuacje. Na szczęście dla miejscowych, w sobotę celowniki przyjezdnych były mocno rozregulowane.

Worek z bramkami dla Lublinianki rozwiązał w 32. minucie **Piotr Chodziutko**, który po dośrodkowaniu z rzutu różnego **Norberta Piosia** popisał się skuteczną główką, strzelając swojego debiutanckiego gola.

Jak się później okazało nie był to jedyny gol tego dnia 22-letniego pomocnika. Wychowanek Włodawianki trafił do siatki także w 75. minucie. Pozostałe dwa gole dla Lubliniaków zdobyli **Cezary Kabala**, który huknął pod poprzeczkę oraz **Paweł Dzyr**, który pewnie wyko-

MAG

LUBLINIANKA

- BIZON JELENIEC

4:0 (1:0)

Lublinianka: Wójcicki - Wszolek, Kuzioła, Giza, Dzyr - Rybak (80 Grzelak), Chodziutko, Kabala (82 Nowak), Pioś (84 Praszcak-Tracz), Jakimiński (84 Kamiński) - Wadowski (60 Miśkiewicz).

Bramki: 1:0 Chodziutko 32, 2:0 Kabala 68, 3:0 Chodziutko 75, 4:0 Dzyr 79 z karnego.

Żółta kartka: Kabala (L).

Sędziował: Mikołaj Łaba (Zamość).

Pozostałe mecze 16. kolejki: Opolanin Opole Lubelskie - Powiślak Końskowola **0:2** * Start Krasnystaw - Sparta Rejowiec Fabryczny **0:1** * Orleża Łuków - Lutnia Piszczac **3:3** * Górnik II Łęczna - Włodawianka **0:1** * Huragan Międzyrzec Podlaski - POM Iskra Piotrowice **1:3**.

1. Huragan	16	37	41-13
2. Powiślak	16	32	37-21
3. Lublinianka	16	29	28-17
4. POM Iskra	16	27	29-21
5. Opolanin	16	25	31-29
6. Włodawianka	16	24	31-22
7. Lutnia	15	22	20-22
8. Sparta	16	22	14-29
9. Górnik II	15	17	18-19
10. Orleża	16	13	22-42
11. Bizon	16	11	17-38
12. Start	16	9	13-28

W następnej kolejce - 11 listopada: POM - Lublinianka (13:00).

MOTOR LUBLIN

- STAL RZESZÓW 1:0 (0:0)

Motor: Madejski - M. Król, Grodzicki, Wawaszczuk, Michota - Ceglarz (73 Świderski), Kumoch (73 Rak), Duda, Swędrowski, Kunca (65 Wójcik) - R. Król.

Stal: Kaczorowski - Sylwestrzak, Fojut, Góra, Głowacki - Kłos, Wolski (46 Sławek), Kotwica, Olejarka (77 Pieczara) - Szczepanek, Goncerz (77 Maciejewski).

Bramka - Michota 72. **Żółte kartki:** Grodzicki (M.) oraz Maciejewski (S.). **Sędziował:** Marcin Bielawski (Katowice).

Pozostałe mecze 12. kolejki: Olimpia Elbląg - Olimpia Grudziądz **3:1** (Janusz Surdykowski 13, Wojciech Zyska 66, Marcin Bawolik 83 - Omid Popalzay 16) * KKS 1925 Kalisz - Hutnik Kraków **4:0** (Robert Tunkiewicz 28, 72, Mateusz Majewski 45 k, Kamil Sabińko 77) * Skra Częstochowa - Górnik Polkowice **1:3** (Rafał Brusilo 72 - Mateusz Piątkowski 39, 47, Eryk Sobków 60) * Garbarnia Kraków - Lech II Poznań **2:4** (Jakub Kowalski 63, Bruno Wacławek 90 - Ołeksandr Jacenko 38, 55, Tymoteusz Klupś 66, Hubert Sobol 70) * niedzielne mecze: Błękitni Stargard - Pogoń Siedlce, Wigry Suwałki - Sokół Ostróda, Bytovia - Chojniczanka zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Śląsk II Wrocław - GKS Katowice został przełożony na 18 listopada * pauzował: Znicz Pruszków.

1. Górnik	11	27	27-9
2. Wigry	10	25	17-6
3. Chojniczanka	11	21	17-7
4. GKS Katowice	10	20	22-11
5. Stal Rzeszów	12	20	17-10
6. Skra	12	19	14-13
7. KKS 1925 Kalisz	11	18	19-13
8. Pogoń	10	13	19-20
9. Sokół	10	13	14-16
10. Bytovia	9	12	14-11
11. Śląsk II	9	11	11-12

12. Motor	10	11	10-12
13. Znicz	10	11	8-16
14. Hutnik	11	10	14-24
15. Grudziądz	10	10	9-19
16. Błękitni	10	10	8-22
17. Lech II	10	9	19-24
18. Elbląg	12	9	15-22
19. Garbarnia	10	9	13-20

W następnej kolejce - 14 listopada: Sokół Ostróda - Motor (18:00).

GRUPA 2

Świdniczanka nie grała

Planowany na sobotę wyjazdowy mecz Świdniczanki z Granitem Bychawa został odwołany. U jednego z zawodników świdnickiego zespołu we wtorek test na koronawirusa dał wynik pozytywny.

Pozostałe mecze 16. kolejki: Victoria Żmudź - Grom Różaniec **0:0** * Kłos Gmina Chełm - Huczwia Tyszwce **0:2** * mecze: Gryf Gmina Zamość - Tomasovia i Unia Hrubieszów - Łada 1945 Biłgoraj zostały odwołane * spotkanie: Unia Białopole - Kryształ Werbkowice zakończyło się po zamknięciu tego wydania; **zaległe mecze:** Tomasovia - Unia Hrubieszów **4:1** * Gryf Gmina Zamość - Granit Bychawa **0:3** * Unia Białopole - Łada 1945 Biłgoraj **1:3**.

1. Tomasovia	14	40	54-5
2. Victoria	16	31	20-10
3. Grom	16	29	29-13
4. Świdniczanka	14	27	36-15
5. Huczwia	16	26	32-23
6. Kryształ	15	25	23-15
7. Granit	14	24	23-13
8. Gryf	15	17	13-29
9. Kłos	15	14	12-26
Hrubieszów	15	14	12-26
11. Łada	15	6	7-56
12. Białopole	15	3	17-47

W następnej kolejce - 11 listopada: Świdniczanka - Tomasovia (11:00)



WP WO Omega przegrała w ubiegłym tygodniu zarówno mecz z FC Kumple 3:8 (do przerwy było 3:3) i z FLN LABEL 4:6, grzebiąc tym samym szansę na szóste miejsce w lidze

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: X Jesienna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

AleTaxi o krok od tytułu

Piłkarze AleTaxi wygrali 3:1 z ZURB i są już o krok od końcowego sukcesu w X Jesiennej Lidze Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. Taksówkarze nie muszą nawet zdobyć punktu w ostatniej potyczce z FC Kumple, wystarczy że nie przegrają z rywalami więcej niż pięcioma golami (zdobywając dwa), oczywiście o ile wcześniej Paweł Bugała i spółka rozprawią się z drużyną ZURB.

W ubiegłym tygodniu AleTaxi po golach **Mateusza Siedleckiego**, **Wojciecha Czernickiego** i **Michała Rycerza** wygrali spotkanie z ZURB, tym samym pozbawiając rywali szans na zajęcie pierwszego miejsca. Wynik potyczki na szczycie mógł być zgola odmienny gdyby, w ekipie ZURB **Patryk Stadnicki** wykorzystał podania od kolegów. Bramka strzeżona przez **Tomasza Bronikowskiego** z AleTaxi była jednak jak zaczarowana.

Dzięki wygranej taksówkarze utrzymali sześciopunktową przewagę nad rywalami, ZURB i zespołem FC Kumple, który pokonując WP WO Omega 8:3 wciąż ma teoretycznie szansę na wygranie rozgrywek.

Kumple by prześcignąć taksówkarzy najpierw musieliby wygrać mecz o srebro z ZURB, który odbędzie się 10 listopada o godz. 19:35, a następnie dwa dni później rozprawić się w spotkaniu o złoto z AleTaxi, wygrywając 6:1 lub różnicą co najmniej sześciu trafień.

Pierwsze spotkanie tych zespołów, rozegrane przed dwoma tygodniami taksówkarze wygrali 7:2!

- To, czego musieliby dokonać **Paweł Bugała** i spółka wydaje się wręcz nieprawdopodobne, ale nie takie historie miały już miejsce w

ponad 35-letniej rywalizacji w rozgrywkach dla amatorów organizowanych przez nasze Ognisko. Dopóki piłka w grze wszystko jest możliwe – mówi **Zbigniew Furman**, prezes TKKF Omega.

Pewne jest już, że wspomniane zespoły: AleTaxi, FC Kumple i ZURB zajmą miejsca na podium. Czwarta pozycja w rozgrywkach przypadnie Omedze, dzięki remisowi z FC Balon (będzie piąty) i efektownej wygranej ze Spizarnią, niespodziewanie najsłabszą ekipą tegorocznych rozgrywek.

W meczu decydującym o 6. miejscu, w derby Felina, po raz kolejny (teraz o dwie bramki) lepsza od WP WO Omega okazała się drużyna FLN LABEL.

Oprócz walki o medale do końca w Jesiennej Lidze Orlikowej Omegi toczyć się będzie także rywalizacja o strzelecką koronę. O tym czy **Patryk Stadnicki** (ZURB) przegoni **Pawła Bugała** (FC Kumple) przekonamy się już jutro wieczorem (wtorek).

BAS

DO ROZEGRANIA	
10 listopada – 19:00:	FC Balon – Spizarnia * 19:35: ZURB – FC Kumple
12 listopada – 19:30:	FC Kumple – AleTaxi

WYNIKI

WP WO OMEGA - FLN LABEL

4:6

Bramki: Max Sprawka 2, Piotr Krysa 2 - Dawid Adamczyk 3, Krzysztof Zarzycki 3.

OMEGA – SPIŻARNIA 8:1

Bramki: Bartosz Marczak 4, Adrian Głowacki 2, Andrzej Marczak, Kamil Błaszczak - Grzegorz Ostrowski.

FC KUMPLE - WP WO OMEGA 8:3

Bramki: Paweł Bugała 3, Piotr Bielak 3, Bartomiej Ślepowroński, Patryk Ślepowroński - Max Sprawka 2, Mariusz Dudziak.

ZURB - ALE TAXI 1:3

Bramki: Patryk Górski - Mateusz Siedlecki, Wojciech Czernicki, Michał Rycerz.

FC BALON – OMEGA 4:4

Bramki: Krzysztof Kosowski 2, Piotr Urbańczyk, Andrzej Demczuk - Bartosz Marczak 2, Andrzej Marczak, Patryk Mitrut.

SPIŻARNIA – ZURB 2:9

Bramki: Kamil Gawęda, Grzegorz Ostrowski - Patryk Stadnicki 4, Sylwester Rozdziałik 2, Robert Świć, Marek Górski, Marcin Kijek.

WP WO OMEGA - FC BALON 3:7

Bramki: Piotr Krysa 2, Max Sprawka - Piotr Urbańczyk 5, Krzysztof Kosowski.

TABELA ROZGRYWEK

1. AleTaxi	13	36	92-23
2. FC Kumple	12	30	89-29
3. ZURB	13	30	56-30
4. Omega	14	20	49-63
5. FC Balon	13	16	47-48
6. FLN LABEL	14	13	40-60
7. WP WO Omega	14	9	20-80
8. Spizarnia	13	6	23-80

NAJLEPSI STRZELCY

32 gole - Paweł Bugała (FC Kumple)
31 - Patryk Stadnicki (ZURB)
24 - Mateusz Siedlecki (AleTaxi), Bartosz Marczak (Omega)
19 - Patryk Grzegorzczak (FC Kumple)
18 - Wojtek Czernicki (AleTaxi)
15 - Marcin Orłowski (AleTaxi)



Dawid Adamczyk z FLN LABEL, najlepszy piłkarz ostatniej kolejki!

Co słysząc u danowców?

Kadeci na oku trenerki kadry narodowej

Trzech zawodników LKSW Dan Świdnik uczestniczyło w kolejnej konsultacji szkoleniowej, którą w Warszawie przeprowadziła trenerka kadry narodowej kadetów w kickboxingu formuły pointfighting, **Emilia Szablowska**.

W szkoleniu wzięło udział 29 młodych kickboksersów z kilku klubów - m. in. z Warszawy, Bełchatowa i Olsztyna. Barwy Dana reprezentowali: **Kacper Głowienka**, **Jan Hawrysz** i **Kacper Kuraś**.

- Odbłyły się dwa bloki treningowe - techniczny i sparingowy. O ile pozwolą na to obostrzenia sanitarne, to **Emilia Szablowska** odwiedzi naszych zawodników w Świdniku na początku grudnia, aby przeprowadzić gościnne treningi w klubie. Warszawska trenerka prowadziła już seminarium w LKSW Dan w maju ubiegłego roku - mówi **Piotr Bernat**, trener główny świdnickiego klubu.

BS



Kacper Głowienka, Jan Hawrysz i Kacper Kuraś z LKSW Dan Świdnik z Emilią Szablowską, trenerką kadry narodowej kadetów w kickboxingu formuły pointfighting

Nasi w kadrze

W ubiegłym tygodniu został ogłoszony skład kadry narodowej Polskiego Związku Kickboxingu w formule pointfighting.

Znalazło się w niej pięciu zawodników LKSW Dan: wśród kadetów młodszych **Jan Hawrysz**, **Kacper**

Głowienka i **Igor Głowienka**, zaś wśród kadetów starszych **Jakub Trzeźniak** i **Michał Markowski**. Ich trenerami są **Piotr Bernat** (koordynator), **Bartłomiej Daniel** (główny trener formuły pointfighting w klubie) i **Łukasz Staiński**.

Pandemia COVID-19 pokrzyżowała plany startowe

- W związku z ograniczeniami z powodu pandemii w najbliższym czasie nie planujemy żadnych startów - mówi **Piotr Bernat**. - Odwołana została kolejna edycja Pucharu Polski „Pointfighting Grand Prix” w Świdniku, jak i Polish Open Taekwon-do Cup w Opolu i nasz kalen-

darz co najmniej do końca roku jest pusty. Pierwszymi planowanymi zawodami jest Grand Prix Polski w kickboxingu w połowie stycznia w Mińsku Mazowieckim, ale dopiero czas pokaże, czy turniej odbędzie się w planowanym terminie.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XVIII Puchar Solidarności dla dzieci i młodzieży

Ekipa z Felina nie miała sobie równych

Zespół WP WO Omega wygrał XVIII Puchar Solidarności, organizowany przez Ognisko TKKF Omega dla dzieci i młodzieży. Chłopcy z Felina nie mieli sobie równych.

W turnieju wystartowały cztery drużyny, które rywalizowały systemem każdy z każdym. WP WO Omega odniosła komplet zwycięstw, pokonując kolejno po 3:0 FC Drzewce i Legion Felin oraz 3:1 FC „Rzarufka”.

Końcowa tabela turnieju:
1. WP WO Omega 9 9-1
2. FC „Rzarufka” 6 11-7
3. Legion Felin 3 3-9
4. FC Drzewce 0 4-11

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Kacper Wodziński** (WP WO Omega), a bramkarzem: **Jakub Kościk** (Felin).

Tytuł króla strzelców wywalczył **Daniel Banaszek** („Rzarufka”), zdobywca 5 bramek.

Tradycyjnie już wszystkie drużyny oraz najlepsi zawodnicy nagrodzeni zostali medalami i



Piłkarze WP WO Omega, zwycięzcy XVIII Pucharu Solidarności, pozuja do pamiątkowego zdjęcia z prezesem Ogniska TKKF Omega Zbigniewem Furmanem (z lewej) oraz Pawłem Śnitko (z prawej), animatorem na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie

statuetkami ufundowanymi przez sponsorów i instytucje wspierające rozgrywki organizowane przez Ognisko TKKF Omega: Urząd Miasta Lublin, NSZZ Solidarność Region

Środkowo-Wschodni, Fundacja „Ruch Solidarności Rodzin”, Oddział IPN w Lublinie oraz hurtownia OLIMP TROFEA.

MAG

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Organizatorzy na ostatnich spóźnialskich czekają do 11 listopada

Zapisy do Lubelskiej Ligi Futsalu do środy

Jeszcze tylko przez trzy dni, do 11 listopada, można zapisać się do Lubelskiej Ligi Futsalu. Dotychczas do rozgrywek zgłosiło się 17 zespołów.

- Zapisy ciągle trwają. Zgłoszenia uzupełniające przyjmujemy do środy, 11 listopada - mówi **Damian Kuźniak** ze Stowarzyszenia Organizacji Aktywnych Kibiców Piłkarskich.

1. kolejka sezonu 2020/21 zaplanowana jest na weekend 21 i

22 listopada.

- Grać będziemy w soboty i niedziele. Dokładny kalendarz gier dostępny będzie na grupie FB Rozgrywki piłkarskie OAKP - dodaje D. Kuźniak.

Mecze rozgrywane będą w hali Politechniki Lubelskiej przy ul. Nadbystrzyckiej.

Dotychczas zgłosiło się do rozgrywek 17 drużyn, 8 do 1 Lubelskiej Ligi Futsalu i 9 do 2 LLF.

MAG

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Omega zaprasza na 36. Turniej z okazji Święta Niepodległości

Ognisko TKKF Omega i niestrudzony prezes **Zbigniew Furman** zapraszają zespoły amatorskie do udziału w piłkarskim 36. Turnieju Piłki Nożnej z okazji Święta Niepodległości.

- W tym roku turniej zapowiada się wyjątkowo, bo gramy w 40.

rocznicę powstania NSZZ Solidarność i te zawody, podobnie jak wszystkie tegoroczne, a było ich już ponad 35, będą hołdem dla tych wielkich Polaków, którzy walczyli z komuną o wolną Ojczyznę - mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator turnieju,

zapraszając zespoły do gry.

Turniej odbędzie się w najbliższą środę, 11 listopada na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 przy ul. Króla Władysława Jagiełły 11.

Szczegółowe informacje oraz zapisy pod numerem telefonu 501 755 707.

BAS

niepodległość	taniec ukraiński msza w intencji		Pismo Święte		rów forteczny		metro- polia Zimbab- we	rasowy kon siedzisko króla		epidemia		targo- wisko stolica Tanzanii		rzeczy- wistość		ptak Ewa, kraetorka mody		do prze- rzucania siana		człowiek cwany, prze- biegły		indos pojazd dla klusaka		pod sta- wem ra- miennym
							trójca bóstw							rodzina włoskich lutników						otwór w silosie			5	
charakte- rystyka					przewód wodny obóz Tatarów				19	kaszubski przyrządek roszponka								otwór leży nad Maruszą						
tytoń w prosz- ku							ekipa, zespół kananej- ska bogini							beka angielska dynastia		16				kloda, okraglak Latona				
				port w Algierii netto plus tara	1				sasiadują z Madera nielotna kaczka					duża małpa kir turyński						próg skalny rzeki		porcja energii w fizyce		
seria wydawni- cza		autor „Nory” erozja wapieni				11		falsz dawniej trauma				nota, stopień port nad Stupią			27				rodzaj literacki powitalny gest					
							sala wy- kładowa dzieło				pogoda grecki bóg wojny					zasłynął jako autor „Serca”	nasadka obiektywu 10 zł potocznie	15				bungee jumping	z rodziny szopów	
łapie bez- pańskie psy	ryba morska		włogaciz- na		zgubie- nie czegoś			gebowy u muchy stan w USA				magazyn towarów			3			lis stepowy						
kocia bogini Egiptu													rozum, intelekt frontowy rów						otwór z szybą wino z jabłek					
					wbita do paszportu czarna to pajak					„narzuta” na stół		Andrzej, reżyser narty dawniej						chęć, chrapka przewod- nia myśl			8			
obok Budy niska kanapa		strona skarżąca wilczy syn Lokiego						polski ma- larz koni stolica Hiszpanii								ojczyzna pandy zespół B. Kozidrak	7			Emil, twórca „Nany”		owoc rodem z Chin		
				waluta Armenii		13			prąd powietrza		brydżowy przymus		posilek z deserem był nim Matejko						nieokrze- saniec ser z pieśnią					
czysty zysk stopień w kendo							duży port francuski											hiszpań- ska rzeka rodzaj przyjęcia			graniczne góry Europy i Azji	pora po wscho- dzie słońca		
							odrza																	
			18	rzezi- mieszek z Paryża	zapra- sowany na nogawce		pryncypał											format kompresji danych warzywo			paryskie muzeum muza historii			
chłopięca gra po- dworkowa	chińskie jezioro zimny deser							istotna dla hodowcy																

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

	tętnica główna					powoduje przetłuszczenie włosów													
część tułowiwa	pozytywna cecha rama dla obrazu								pora kanikuly pokrywa kufra										
				owoc na guacamole	nad wrzącą wodą		autor świeżych idei	kapa											
ford ranger		25				Lauda, były kierowca Formuły 1		28			stop na druty oporowe			kom-binezon Eskimosa					
pośrednik handlowy dawniej	duża kość regionalnie		gad z Komodo ciemniejszy	24				wyświetlać LCD światło odbite											
						kurort dziecięcy	rodzaj zapiecia				określony dzień roku			oktawa plus sekunda					
klusownik	dopływ Mozeli							napisał „Zew krwi”											
					po-dawana w wazie					jadalne bulwy kolokazji									
trawa po wysuszeniu	drobiazg reklamowy					26		mocna kawa potocznie											
					Al-Azhar w Kairze					chińska żywica									

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----